Współczesny wymiar bezpieczeństwa publicznego

Kształtowanie bezpiecznych przestrzeni Działania profilaktyczne

red. Tomasz Kośmider, Leszek Kołtun

Współczesny wymiar bezpieczeństwa publicznego

Kształtowanie bezpiecznych przestrzeni

Działania profilaktyczne

Współczesny wymiar bezpieczeństwa publicznego

Kształtowanie bezpiecznych przestrzeni

Działania profilaktyczne

red. Tomasz Kośmider, Leszek Kołtun

RECENZENCI *prof. dr hab. Jan Maciejewski, UWr*
dr hab. Jarosław Solarz, prof. ASW
dr hab. Marzena Toumi, prof. ASW
dr hab. Mirosław Karpiuk, prof. UWM

OPRACOWANIE REDAKCYJNE *dr Anna Janus*
REDAKCJA JĘZYKOWA, KOREKTA *Halina Kosienkowska-Ciota*
SKŁAD, ŁAMANIE *Wiaczesław Kryształ*
PROJEKT OKŁADKI *Bogusław Słomka*
FOTOGRAFIA *Samuel Zeller (Unsplash)*

Copyright © by Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2019
Copyright © by Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki, Warszawa 2019

ISBN 978-83-66344-39-6 [WIWS]
ISBN 978-83-66454-02-6 [WSKiP]

WYDAWNICTWO INSTYTUTU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI
ul. Krakowskie Przedmieście 25, 00-071 Warszawa
SEKRETARIAT tel.: (22) 630-94-53, fax: (22) 630-99-24, e-mail: wydawnictwo@iws.gov.pl

DRUK, OPRAWA „Elpil”, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

Spis treści

Wstęp 7

Część pierwsza · Problem kształtowania bezpiecznych przestrzeni – wybrane aspekty 13

JULIA WIOLETTA TOCICKA

Metodyka typowania i szacowania ryzyka zagrożeń
dla bezpieczeństwa państwa 15

URSZULA STAŚKIEWICZ

Obrót bronią i jego implikacje
w przestrzeni bezpieczeństwa publicznego 35

DANIEL MIELNIK

Anonimowość w Internecie a problem cyberbezpieczeństwa.
Aspekt prawny 61

Część druga · Działania profilaktyczne w kontekście zagrożeń 83

WIESŁAW ZAWADZKI

Profilaktyka jako narzędzie wspólnoty lokalnej
w przeciwdziałaniu zagrożeniom społecznym 85

SŁAWOMIR GRZESIAK

Prewencja recydywy przestępczej jako proces zarządzania
zmianą w warunkach izolacji więziennej 107

ZBIGNIEW NOWACKI

Praca w ocenie skazanych 125

MARIUSZ JĘDRZEJKO, KAJA KASPRZAK, MACIEJ SZCZODROWSKI

Marihuana (THC) – zagrożenia wielowymiarowe,
wyzwania profilaktyczne 153

KRZYSZTOF A. WOJCIESZEK

O właściwe podejście do kwestii nowych narkotyków
(tzw. dopalaczy) 173

Wstęp

W rozważaniach nad problematyką bezpieczeństwa publicznego ważne miejsce zajmuje kwestia relacji zachodzących między bezpieczeństwem i wolnością istoty ludzkiej oraz ustalenie zależności i wpływu wolności *personalnej* na bezpieczeństwo. Wolności nie należy przy tym pojmować jedynie przez pryzmat możliwości czynienia wszystkiego, na co człowiek ma ochotę, ale także w kontekście odpowiedzialności za własne istnienie¹. Trudno nie zgodzić się z W. Kubiakiem, że *granice wolności wyznacza inny człowiek, a w jej obrębie zawarte jest bezpieczeństwo*. Czy jednak uprawnione jest twierdzenie, że bezpieczeństwo bez wolności personalnej jest fikcyjne? Czy człowiek, którego wolność zawiesza się w imię bezpieczeństwa systemu społecznego, *nigdy nie jest bezpieczny*?². Z całą pewnością można przyjąć, że człowiek jest istotą społeczną, a o jego rozwoju, oprócz cech wrodzonych, w dużym stopniu decydują cechy nabyte, behawioralne; istotny wpływ ma więc środowisko, w którym funkcjonuje.

Nie sposób budować poczucia bezpieczeństwa obywateli bez uwzględnienia zachodzącej współzależności między bezpieczeństwem i wolnością. Naruszenie równowagi występującej w tym obszarze w kierunku albo państwowego interwencjonizmu, albo jednostkowego liberalizmu skutkować może zdekonstruowaniem znaczenia wolności i bezpieczeństwa. Dodajmy,

¹ T. Kośmider, *Podstawy projektowania kierowania bezpieczeństwem w państwie*, Warszawa 2015, s. 15–16.

² W. Kubiak, *Kilka uwag o bezpieczeństwie, wolności i śmierci*, [w:] *Współczesne bezpieczeństwo. Perspektywa teoretyczno-metodologiczna*, red. nauk. S. Jaczyński, M. Kubiak, M. Minkina, Warszawa–Siedlce 2011, s. 77–78.

że dylemat wolności i bezpieczeństwa stanowi nieodłączny element teorii kontraktualistycznych, zbudowanych na aksjomacie zakładającym konieczność przejścia ze stanu natury do stanu politycznego oraz nadrzędności bezpieczeństwa nad potrzebą nieograniczonej wolności. Siła wspomnianego dylematu tkwi w społecznych lub społecznych dyspozycjach obywatela oraz w samej definicji wolności niejednokrotnie utożsamianej z naturalistyczną swobodą lub ze znaczeniem nadawanym przez normatywizm struktury politycznej³.

W literaturze politologicznej i socjologicznej podejmującej problematykę efektywności instytucji społecznych dużą wagę przywiązuje się do roli sieci więzi społecznych, norm wzajemności oraz zaufania społecznego. Tę cechę struktur społecznych J. Coleman i R. Putnam zdefiniowali jako kapitał społeczny. Do jego podstawowych składników zalicza się: więzi społeczne, wartości i normy społeczne (solidarność, współpraca) oraz zaufanie społeczne. Społeczności o dużym potencjale kapitału społecznego uzyskują większe korzyści ekonomiczne i polityczne, lepiej radzą sobie z problemami społecznymi. Pomimo dobroczynnego wpływu kapitału społecznego na funkcjonowanie społeczności, pojawiają się też i pewne problemy. Stanowią one wynik znacznych dysproporcji zachodzących między jednostkami a grupami społecznymi w dostępie do kapitału oraz w skłonności kapitału społecznego do koncentracji w strukturach rodzinnych czy w małych grupach społecznych. W ten sposób powstają naturalne warunki sprzyjające powstawaniu patologii społecznych⁴.

Projektowanie bezpieczeństwa narodowego, zapewniającego optymalne warunki rozwoju państwa i społeczeństwa, szczególnie w systemach demokratycznych, w znacznym stopniu uzależnione jest od poziomu kultury obywatelskiej, przejawiającej się w stosowanych metodach rozwiązywania spraw publicznych i istotnych kwestii społecznych. Siła demokratycznego państwa wyraża się w walorach moralnych obywateli i w ich skłonności do działań prospołecznych oraz w uznawaniu prymatu dobra wspólnego nad dążeniami

³ K. Drabik, M. Mazurek, *Polityczno-społeczny wymiar bezpieczeństwa w teorii umowy społecznej*, Warszawa 2012, s. 34.

⁴ J. Czapiński, *Kapitał społeczny*, [w:] *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, red. nauk. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2006., s. 204; *Psychospołeczne aspekty bezpieczeństwa państwa. Identyfikacja zagrożeń*, red. nauk. K. Loranty, Warszawa 2007, s. 60–61.

indywidualnymi. Ważny pozostaje duch idei sokratejskiej – dobry obywatel w dobrym państwie⁵.

Prowadząc badania właściwe naukom o bezpieczeństwie i podejmując namysł nad problematyką kształtowania bezpiecznych przestrzeni w procesie tworzenia zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego, nie sposób nie odwołać się współcześnie do przestrogi George’a Weigla, który po ataku terrorystycznym na Nowy Jork i Waszyngton przypomniał prawdę stanowiącą imperatyw dla wszystkich zajmujących się bezpieczeństwem:

Niewiedza i jeszcze gorsza od niej niechęć do zdobywania wiedzy jest śmiercionośna. To zostało już ponad wszelką wątpliwość udowodnione 11 września 2001 roku. Ewentualne podobne wydarzenia w przyszłości dodadzą jedynie wykrzyknik do kwestii, które obecnie powinniśmy mieć już opanowane⁶.

W stwierdzeniu Weigla należy usłyszeć zachętę do dalszych badań nad procesami tworzenia bezpieczeństwa publicznego, a przede wszystkim nad kwestią kreowania bezpieczeństwa społeczności lokalnych, uwzględniając działania podejmowane w kierunku przestrzennego i kompleksowego monitoringu współczesnych zagrożeń, jako *conditio sine qua non* efektywnego przeciwdziałania zagrożeniom, a także edukacji na rzecz bezpieczeństwa⁷. Należy przyjąć, że jedną z podstawowych przesłanek organizowania instytucji bezpieczeństwa oraz funkcjonalnego dostosowania już istniejących jest społecznie uświadamiany poziom zagrożeń. Wiedza o niebezpieczeństwach, o czym już wspomniano, jest niezbędna do podjęcia przeciwdziałania.

Ważne miejsce w przestrzeni bezpieczeństwa obok aktorów państwowych, mających ciągle dominującą pozycję na arenie międzynarodowej, zajmują aktorzy niepaństwowi, to jest: korporacje ponadnarodowe, grupy ekstremistyczne czy ruchy społeczne, tworzące szerokie i zróżnicowane grono o skrajnie odmiennych motywacjach oraz sposobach i celach działania.

⁵ W. Gasparski, *Między auto- i heteronomią*, [w:] *Człowiek jako obywatel*, red. nauk. M. Szyszkowska, Warszawa 1995, s. 56; T. Kośmider, op. cit., s. 28.

⁶ G. Weigel, *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem. Wezwanie do działania*, tłum. K. Jasiński, Warszawa 2009, s. 21–22.

⁷ T. Kośmider, P. Wywiół, *Organizacja i funkcjonowanie społecznej bazy bezpieczeństwa narodowego RP. Rola organizacji proobronnych. Raport z badań*, Warszawa 2017, s. 51.

Monitorowanie ich aktywności staje się coraz trudniejsze, co stanowi poważne zagrożenie chociażby ze względu na podejmowanie przez nich próby uzyskania dostępu do nowoczesnych technologii⁸. Jest to jakościowo nowa sytuacja, która wymaga zmiany w podejściu państwa do spraw bezpieczeństwa. Nie należy zapominać, że mapa zagrożeń współczesnego świata charakteryzuje się dużą różnorodnością.

Fundamentem efektywności we współczesnym zarządzaniu sferą publiczną jest, z jednej strony, sprawne państwo, koncentrujące się nie tylko na administrowaniu, ale na zarządzaniu jego rozwojem, z drugiej zaś strony, zaufanie społeczne, czyli państwo pomocne, oparte na zredefiniowanej zasadzie pomocniczości oraz na warunkach do wzrostu kapitału społecznego⁹.

Punktem odniesienia dla koncepcji kierowania bezpieczeństwem w państwie jest zamierzony stan końcowy. Nie ulega wątpliwości, że warunkiem skutecznego funkcjonowania państwa jest powszechność działań różnych organów i instytucji administracji publicznej. By spełnić ten warunek, należy dążyć do wygenerowania zintegrowanego systemu planowania, rozumianego jako działania podporządkowane realizacji celów wynikających ze strategii bezpieczeństwa narodowego. Formy realizacji mogą w rzeczywistości wyrażać się pod postacią planów i programów, które w stosunku do strategii będą jej wykładnią. Powszechność działań różnych organów i instytucji administracji publicznej państwa powinna wiązać się ze spełnieniem następujących warunków: kompletności, efektywności, innowacyjności, spójności, odporności na zagrożenia, skuteczności, wykonalności legalizmu oraz akceptowalności. Problematyki tej dotyczy niniejsza książka, skoncentrowana na dwóch szczególnie istotnych wymiarach związanych z bezpieczeństwem publicznym, a mianowicie na kształtowaniu bezpiecznych przestrzeni oraz na działaniach profilaktycznych.

Monografia, pomimo że złożona jest z wielu części, tworzy spójną całość. Zaprezentowane zostały różne obszary wiedzy i praktyki, z których każdy stanowić może asumpt do dalszych dociekań i publikacji naukowych, a jednocześnie prac o charakterze praktyczno-użytecznym. Zamieszczone artykuły

⁸ *Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, maj 2017, s. 21.

⁹ J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013, s. 268.

różnią się między sobą, odzwierciedlają bowiem stan badań oraz *warsztat* poszczególnych autorów, którzy mają nadzieję, że publikacja przyczyni się do poznania problematyki bezpieczeństwa publicznego *in extenso*.

płk prof. WSKiP dr hab. Tomasz Kośmider
Dyrektor Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie Wyższej
Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie

CZĘŚĆ PIERWSZA

**PROBLEM KSZTAŁTOWANIA BEZPIECZNYCH
PRZESTRZENI – WYBRANE ASPEKTY**

Metodyka typowania i szacowania ryzyka zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa

Abstrakt

W niniejszym artykule przedstawiono problematykę metodyki typowania i szacowania ryzyka zagrożeń. Podmioty, systemy oraz społeczności narażone są na zagrożenia determinowane przez specyfikę okoliczności, miejsca i czasu. Rozwój cywilizacji oraz proces globalizacji w znaczącym stopniu warunkują wzrost ryzyka wystąpienia potencjalnych zagrożeń. Dynamika zmian, jakie zachodzą we współczesnym środowisku bezpieczeństwa, wymaga cyklicznego i systematycznego analizowania ryzyka. W następstwie powyższego podjęto próbę charakterystyki klasyfikacji zagrożeń kryzysowych oraz opracowano model metodyki oceny ryzyka zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa i określenia standardów zintegrowanego zarządzania wiedzą na potrzeby zarządzania kryzysowego.

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo, metoda, analiza ryzyka, zagrożenia, zarządzanie wiedzą

Abstract

This article presents the issues of methodology for typing and estimating risk. Entities, systems and communities are exposed to threats determined by the specificity of circumstances, place and time. The development of civilization and the globalization process significantly condition the increase in the risk of potential threats. The dynamics of changes taking place in the modern security environment requires cyclical and systematic risk analysis. As a result of the above, an attempt was made to characterize the classification of crisis threats and a model was developed for assessing the risk of threats to national security and defining the standards of Integrated Knowledge Management for the purposes of crisis management.

Key words

security, method, risk analysis, threats, knowledge management

Wprowadzenie

Ryzyko towarzyszy wszelkim formom działań podejmowanych przez człowieka. Wynika z niepewności, która powoduje zakłócenia w ocenie stanu i przebiegu przyszłych zdarzeń oraz procesów¹. Dynamika zmian, jakie zachodzą we współczesnym środowisku bezpieczeństwa, wymaga cyklicznego i systematycznego analizowania ryzyka². Efektywne reagowanie musi opierać się zatem na skutecznych normach postępowania, standaryzowanych przez tzw. metodykę oceny ryzyka.

Szacowanie ryzyka jest stosunkowo nowym pojęciem na gruncie polskiego ustawodawstwa, które zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego ustawą z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym. Ustawodawca nie określił jednak, czym owo ryzyko jest. Zastosował jedynie zapis, stanowiący, iż charakterystyka zagrożeń oraz ocena ryzyka ich wystąpienia powinna zostać zawarta w planach reagowania kryzysowego. Pomimo iż wyżej przywołana ustawa była kilkakrotnie nowelizowana, w jej treści nie odniesiono się w bezpośredni sposób do problematyki zarówno samego ryzyka, jak i wskaźników oceny jego potencjalnej wartości.

Kwestie zarządzania ryzykiem zostały ustandaryzowane natomiast w normie ISO 31000:2009, normie PKN-ISO *Guide* 73:2012 P, normie PN-ISO 31000:2012, normie PN-EN 31010:2010E oraz normie PN-ISO/IEC 27005:2010P. Norma ISO 31000:2009 stanowi międzynarodowy standard rekomendacji w zakresie zarządzania ryzykiem. Poza określeniem pojęć: ryzyka, oceny ryzyka, identyfikacji ryzyka, analizy ryzyka, ewolucji ryzyka, precyzuje również proces kierowania oraz nadzorowania organizacją w zakresie ryzyka.

W systemie zarządzania kryzysowego najbardziej optymalnym modelem zarządzania wiedzą jest podejście zasobowe, na które zgodnie z teorią Probst, Rauba, Romhardta składa się: identyfikacja, pozyskanie, zachowanie, ocena i rozwijanie oraz rozpowszechnienie i wykorzystanie pozyskanej wiedzy.

¹ P. Sienkiewicz, *Ewolucja ryzyka w zarządzaniu kryzysowym*, [w:] P. Sienkiewicz, M. Marszałek, P. Górny, *Ryzyko w zarządzaniu kryzysowym*, Toruń 2010, s. 26.

² Zgodnie z normą PN-ISO 31000:2012 na proces analizy ryzyka składają się etapy: identyfikacji zagrożeń, opisu scenariuszy spełnienia ryzyka, analizy skutków oraz oceny ryzyka (określenie prawdopodobieństwa, skutków poziomu jego akceptowalności).

Identyfikacja wiedzy polega na określeniu jej zakresu, zawartości oraz źródła lokalizacji, które może być umiejscowione na zewnątrz lub wewnątrz danego podmiotu. Pozyskiwanie wiedzy z danych jest wieloetapowym procesem, wymagającym łączenia elementów statystyki, metod sztucznej inteligencji i ekonometrii z teorią baz danych. W aspekcie technicznym uzyskanie wiedzy z danych następuje za pomocą *data miningu*, w ramach którego możemy zastosować wiele technik, a m.in. wizualizacji danych, regresji, drzewa decyzyjnego oraz sieci neuronowych. Kolejnym etapem zarządzania wiedzą jest jej zachowanie, na które składają się fazy: gromadzenia, klasyfikacji, zapisywania oraz przechowywania wiedzy. Ocena i mierzenie wiedzy stwarzają najwięcej problemów w całym procesie zarządzania wiedzą. Dzieje się tak, ponieważ pomiar oceny wiedzy powinien następować w przekrojach³: właściwości wiedzy, struktury zarządzania wiedzą oraz sieciowych powiązań poziomów wiedzy. Ostatnim z etapów zasobowego zarządzania wiedzą jest jej rozpowszechnienie oraz wykorzystanie.

Klasyfikacja zagrożeń kryzysowych

Rozwój cywilizacji sprzyja intensyfikacji zagrożeń⁴. Najistotniejsze wyzwanie dla bezpieczeństwa państwa stanowią współcześnie tzw. zagrożenia niemilitarne. Na stale rosnącą tendencję skali zagrożeń wskazują dane statystyczne przedstawiane przez: Federal Emergency Management Agency, The United Nations Office for Disaster Risk Reduction oraz WHO Collaborating Center for Research on the Epidemiology of Disaster. Każdego roku na świecie dochodzi do około 500 tysięcy katastrof, w których ginie średnio około 75 tysięcy osób, a 200 milionów zostaje rannych⁵. Ryzyko wystąpienia zagrożeń w dużej mierze spowodowane jest wzrostem liczby populacji ludzkiej,

³ M. Fathian i in., *How to Assess Knowledge Management: Developing a Quantitative Model*, "International Journal of Electronic Business Management" 2008, nr 6(1), s. 10–20.

⁴ P. Tatham, L. Houghton, *The wicked problem of humanitarian logistic and disaster relief aid*, "Journal of Humanitarian Logistics and Supply Chain Management" 2011, nr 1, s. 15–31.

⁵ L.N. van Wassenhove, *Humanitarian aid logistic: supply chain management in high gear*, "Journal of the Operational Research Society" 2006, s. 475.

procesami urbanizacyjnymi oraz zwiększeniem podatności społeczeństwa na technologiczne osiągnięcia nauki.

W literaturze przedmiotu możemy doszukać się wielu definicji rzeczonych zagrożeń. W. Kitler traktuje je jako *stan psychiki i świadomości wywołany przez zjawiska postrzegane jako negatywne, a jednocześnie zespół okoliczności mogących powodować powstanie stanu niebezpiecznego dla danego podmiotu*⁶. W *Słowniku języka polskiego* określone zostają natomiast jako *sytuacje lub stan, które komuś zagrażają lub w których ktoś czuje się zagrożony*. R.C. MacKinnon, traktuje je jako *sytuacje lub działanie, które mogą prowadzić do strat*⁷. Natomiast Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/18/UE określa je jako *samoistną właściwość substancji niebezpiecznej lub warunki fizyczne, które mogą spowodować szkody dla zdrowia ludzkiego lub środowiska*.

Pomimo pewnych odmienności w interpretacji zagrożeń, niezaprzeczalny pozostaje fakt, iż nie możemy ich całkowicie wyeliminować z naszego życia. Nawet najlepiej przygotowane i wdrożone systemy wczesnego ostrzegania nie mogą sprostać negatywnym skutkom, jakie generują coraz to nowe zagrożenia, stanowiące wyraz ryzyka ograniczonego w kontekście miejsca, czasu, zasobów oraz funkcji⁸.

Zagrożenia mogą być klasyfikowane na podstawie kryteriów:

1. źródła powstania (naturalne, techniczne, społeczne, cywilizacyjne, ekologiczne);
2. podziału rodzajowego (zdarzenia – małe, katastrofy – średnie, klęski – duże, kataklizmy – wielkie);
3. czasu eliminacji (krótkoterminowe, średnioterminowe, długoterminowe, bezterminowe);
4. dziedziny działania (sektorowe, religijne, polityczne, uniwersalne);
5. poziomu destrukcji (minimalny – małe straty, średni – znaczące straty, wysoki – wielkie straty, totalny – ogromne straty);

⁶ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2001, s. 60.

⁷ R.C. McKinnon, *Cause, Effect and Control of Accidental Loss with Accident Investigation Kit*, Washington 2000, s. 4.

⁸ A. Kosieradzka, J. Zawila-Niedźwiedzki, *Zaawansowana metodyka oceny ryzyka w publicznym zarządzaniu kryzysowym*, Kraków–Legionowo 2016, s. 40.

6. determinizmu przyczyn (celowe – zależne, losowe – niezależne, mieszane – celowe i losowe);
7. zasięgu przestrzennego (lokalne, regionalne, krajowe, międzynarodowe, ogólnoświatowy);
8. możliwości antycypacji (kontrolowane, prognozowane, nieprzewidywalne)⁹.

Mogą być wyodrębniane również zgodnie z licznymi podziałami w zależności od czynnika, który stanowi podstawę rzeczzonego podziału. Najczęściej stosowany w literaturze przedmiotu podział zagrożeń dokonywany jest na podstawie kryterium pierwotnego źródła i przyczyn powstania. Zgodnie z nim możemy wyodrębnić grupy zagrożeń: naturalnych, technicznych, społecznych oraz inne zagrożenia¹⁰. Zagrożenia mogą być również dzielone z zastosowaniem kryterium przedmiotowego, które pozwala na wyróżnienie następujących kategorii zagrożeń: militarne¹¹, ekonomiczne¹², polityczne¹³, społeczne (psychospołeczne)¹⁴, ekologiczne¹⁵, informacyjne¹⁶ i terroryzm¹⁷.

Identyfikacja zagrożeń może przebiegać na zasadach instytucjonalnych oraz wzorcowych klasyfikacji ryzyka i wzorcowych listy zagrożeń. Ze względu na małą precyzyjność zasad instytucjonalnych bardziej efektywne z punktu widzenia danej organizacji wydaje się zastosowanie listy zagrożeń¹⁸. Należy zaznaczyć jednak, iż nie istnieje jedna uniwersalna metodyka klasyfikacji

⁹ K. Ficoń, *Inżynieria zarządzania kryzysowego. Podejście systemowe*, Warszawa 2007, s. 78.

¹⁰ R. Grocki, *Vademecum zagrożeń*, Warszawa 2003, s. 9–10.

¹¹ B. Balcerowicz, *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997, s. 74.

¹² Z. Stachowiak, S. Kurek, S.T. Kurek, *Bezpieczeństwo ekonomiczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2004.

¹³ B. Zdrodowski (red.), *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2008, s. 153.

¹⁴ K.P. Marczuk, *Bezpieczeństwo społeczne: potrzeba szerokiego ujęcia. Implikacje dla Polski*, [w:] A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia uwarunkowania, wyzwania*, Warszawa 2012, s. 26–27.

¹⁵ S. Śladowski, *Bezpieczeństwo ekologiczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 27–28.

¹⁶ Z. Fiołna, M. Szaliłow, *Organizacyjno-prawne aspekty ochrony systemów łączności i informacji w nich przesyłanej, praca studyjna*, Warszawa 2001, s. 15.

¹⁷ Zob. K. Jałoszyński, *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008.

¹⁸ Metoda ta została wykorzystana m.in. w: *Krajowym Planie Zarządzania Kryzysowego*, normie ISO 27005 i normie ISO/IEC TR 13335-3.

zagrożeń. Spowodowane jest to w dużej mierze złożonością ryzyka oraz sposobem jego postrzegania przez organizacje /podmioty nim dotknięte. Klasyfikacja ryzyka następuje w ujęciu przyczynowym i skutkowym (rys. 1). Pierwsze podejście cechuje się większą obiektywnością w definiowaniu ryzyka, ponieważ bada mechanizmy powtarzalności, przez co przypisuje mu określone cechy.

Rysunek 1. Przyczynowo-skutkowy model klasyfikacji ryzyka

Źródło: J. Zawila-Niedźwiedzki, *Zarządzanie ryzykiem operacyjnym w zapewnieniu ciągłości działania organizacji*, Kraków 2013, s. 40.

W ujęciu skutkowym ryzyko postrzegane jest bardziej subiektywnie, ponieważ konkretne zdarzenie może generować odmienne konsekwencje dla tożsamyh podmiotów i osób. O znaczeniu ryzyka z perspektywy działalności danego podmiotu/ organizacji, społeczeństwa decydują następujące aspekty¹⁹: horyzont czasowy planowanej działalności, wiedza o konkretnych przejawach ryzyka, niestabilność otoczenia pojmowana w różnych aspektach (geograficznym, ekonomicznym, politycznym i prawnym) oraz wzajemne oddziaływanie na siebie różnych rodzajów ryzyka (tzw. efekt domina). W poszczególnych państwach stosuje się odmienne modele oceny ryzyka, które uwzględniają autonomiczne definicje zagrożenia oraz klasyfikacje ryzyka (tabela 1).

¹⁹ K. Jaruga, *Zarządzanie ryzykiem*, Warszawa 2007.

Analizując metodyki oceny ryzyka, można wyciągnąć wniosek, iż kategorie zagrożeń w nich zawarte cechuje szerokie spektrum, oscylują wokół jednego kryterium podziału oraz wykazują dużą szczegółowość.

Tabela 1. Charakterystyka metodyki oceny ryzyka

DEFINICJA ZAGROŻENIA	KATEGORIA ZAGROŻEŃ	METODYKA/KRAJ
Zdarzenie lub stan fizyczny o potencjale mogącym spowodować ofiary śmiertelne, obrażenia, zniszczenie mienia i infrastruktury, straty rolnicze, szkody w środowisku, przerwy w działalności gospodarczej lub inne rodzaje szkód i strat.	1. Zagrożenia naturalne <ul style="list-style-type: none"> ♦ zagrożenia atmosferyczne ♦ zagrożenia geologiczne ♦ zagrożenia hydrologiczne ♦ zagrożenia sejsmiczne ♦ inne naturalne zagrożenia 2. Zagrożenia technologiczne	HAZUS/USA
Potencjalnie szkodliwe zdarzenie fizyczne, zjawisko lub działalność człowieka, które mogą spowodować utratę życia lub uszczerbek na zdrowiu, zniszczenie mienia, społeczne i gospodarcze zakłócenia lub degradację środowiska.	1. Zagrożenia celowe <ul style="list-style-type: none"> ♦ zagrożenia kryminalne ♦ zagrożenia zewnętrzne 2. Zagrożenia niecelowe <ul style="list-style-type: none"> ♦ zagrożenia niezamierzone <ul style="list-style-type: none"> – zagrożenia społeczne – zagrożenia techniczne/wypadkowe ♦ zagrożenia zdrowia <ul style="list-style-type: none"> – zagrożenia, pandemia/epidemiologiczne – zagrożenia skażeniem ♦ zjawiska i technologie <ul style="list-style-type: none"> – zagrożenia naturalne – zagrożenia meteorologiczne – zagrożenia geologiczne – zagrożenia ekologiczne/globalne zjawiska 	ARHA/Kanada
Potencjalne niepożądane zdarzenie lub inne negatywne skutki. Zagrożenia mogą być związane z naturą, ludźmi lub technologią. Mogą być zamierzone lub niezamierzone, spodziewane lub niespodziewane.	1. Ekstremalne naturalne zjawiska 2. Terroryzm 3. Wypadki transportowe 4. Wypadki z emisją niebezpiecznych/zanieczyszczających substancji 5. Ogień i eksplozje 6. Choroby i epidemie 7. Zniszczenie, uszkodzenie, przerwanie krytycznych funkcji społecznych 8. Inne zagrożenia	RVA Model/ Dania
Każde zjawisko mogące potencjalnie spowodować bezpośrednie szkody dla członków społeczności, środowiska lub infrastruktury fizycznej albo będące potencjalnie szkodliwymi dla infrastruktury gospodarczej i społecznej.	1. Zagrożenia naturalne 2. Zagrożenia transportowe 3. Zagrożenia technologiczne 4. Zagrożenia cywilne	A National Risk Assessment/ Irlandia

Źródło: oprac. własne na podstawie: A. Kosieradzka, J. Zawila-Niedźwiedzki, *Zaawansowana metodyka oceny ryzyka w publicznym zarządzaniu kryzysowym*, Kraków–Legionowo 2016, s. 229–230.

W procesie identyfikacji zagrożeń można stosować jedną lub kilka metod sekwencyjnie albo w połączeniu. Do najczęściej używanych metod należą:

wstępna analiza zagrożeń PHA²⁰, metoda HAZOP²¹, metoda SWIFT, metoda analizy drzewa błędów FTA oraz metoda analizy drzewa zdarzeń ETA, które opisane zostały w tabeli 2.

Tabela 2. Zestawienie metod identyfikacji zagrożeń

OPIS METODY	METODA			
	Wstępna analiza zagrożeń PHA	HAZOP/SWIFT	analizy drzewa błędów FTA	analizy drzewa zdarzeń ETA
Rodzaj metody	metoda jakościowo-ilościowa	metoda jakościowo-ilościowa	metoda jakościowa	metoda jakościowo-ilościowa
Zespołowość	tak	tak	tak	tak
Indywidualność pracy	tak	nie	tak	tak
Przedmiot metody	identyfikacja zagrożeń/zdarzeń/scenariuszy zbudowanych z kilku zagrożeń	identyfikacja zagrożeń/zdarzeń	analiza <i>top-down</i>	analiza <i>down-top</i>
Określenie podatności	tak	tak	nie	nie
Określenie środków kontroli	tak	tak	nie	nie
Określenie skutku	tak	tak	nie	nie
Określenie prawdopodobieństwa	tak	tak	nie	nie
Kategoryzacja zagrożeń	tak	nie	nie	tak
Prezentowanie wyników	tabela/graf	tabela	graf	graf

Źródło: oprac. własne na podstawie literatury przedmiotu.

W opisie metod identyfikacji zagrożeń uwzględnia się ich rodzaj, przedmiot, podatność, zastosowane środki kontroli, oczekiwane skutki, prawdopodobieństwo, kategoryzację zagrożeń, formę pracy (zespołowość, indywidualność pracy) oraz sposób prezentacji wyników.

²⁰ Preliminary Hazard Analysis – metoda nieznormalizowana, koncentrująca się na identyfikacji wszelkich potencjalnych zagrożeń i przypadkowych zdarzeń, które mogą doprowadzić do awarii lub wypadku.

²¹ Hazard and Operability Studies (Analiza Zagrożeń i Zdolności Operacyjnych) – metoda znormalizowana w postaci normy PN-EN 61882:2016-07 wykonywana w oparciu o listę słów kluczowych, które w ogólny sposób wskazują wszystkie możliwe rodzaje odchylenia od stanu normalnego.

Model metodyki oceny ryzyka zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa

Podmioty odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w procesie zarządzania kryzysowego nie wykorzystują metodyki oceny ryzyka. Bardzo często organ administracji publicznej nie jest przygotowany do realizacji zadań w zakresie zarządzania kryzysowego, ponieważ w ramach prowadzonych działań nie uwzględnia metody organizatorskiej, która wpływa na skuteczność procesu zarządzania kryzysowego. Mając na uwadze powyższe, w celu uprawnienia procesu zarządzania kryzysowego proponuje się zastosowanie modelu metodyki oceny ryzyka, który łączy naukowe podejście w zakresie nauk o organizacji i zarządzaniu z instrumentami koncepcji, metod, technik wykorzystywanych w zarządzaniu organizacją. Zaproponowany model metodyki oceny ryzyka składa się z wzajemnie powiązanych modułów realizujących procesy w zakresie przygotowania, przeprowadzenia oraz wykorzystania oceny ryzyka²². Podstawą projektowanego modelu ryzyka jest podejście systemowe, które traktuje poszczególne komponenty modułów/modelu jako wyodrębnione z otoczenia i wzajemnie powiązane ze sobą zbiory elementów. Zgodnie z tą zasadą na metodykę oceny ryzyka składają się moduły²³:

- M1 – organizacji pracy zespołu oceny ryzyka,
- M2 – opisu/charakterystyki podmiotu chronionego,
- M3 – wyznaczenia podsystemów/grup zasobów infrastruktury krytycznej państwa,
- M4 – obliczenia zmiennych ryzyka,
- M5 – identyfikacji zagrożeń (M5a), analizy i oszacowania ryzyka (M5b),
- M6 – opracowania kryteriów akceptowalności ryzyka,
- M7 – uwzględnienia zależności w ocenie ryzyka i prognozy rozprzestrzenienia się zagrożeń,
- M8 – ustalenia kryteriów przejścia zagrożenia w sytuację kryzysową,
- M9 – sprawozdawczości i międzyszczeblowego przekazywania oceny ryzyka.

²² A. Kosieradzka, J. Zawila-Niedźwiedzki, op. cit., s. 158.

²³ Ibidem, s. 159 i n.

odwołanie się do doświadczeń członków zespołu, ponieważ teoria ma następować dopiero po praktyce²⁶.

W Module M2 następuje określenie znaczenia podmiotu chronionego, którym mogą być zarówno życie, jak i zdrowie człowieka, mienie, środowisko naturalne, obiekty infrastruktury krytycznej oraz wartości kulturalne, gospodarcze i społeczne. Duże znaczenie na tym etapie ma podejście procesowe, które pozwala na identyfikację procesów podstawowych, pomocniczych i zarządzania²⁷. Każdy proces powinien być analizowany zgodnie ze schematem: wejście – proces – wyjście. Wynikiem Modułu M2 jest: identyfikacja podmiotu wykonującego analizę, wyodrębnienie podstawy prawnej, w oparciu o którą wykonywana jest ocena ryzyka, identyfikacja i opis podmiotu chronionego (arkusz identyfikacji obszaru chronionego, arkusz identyfikacji obiektów infrastruktury krytycznej, siatka bezpieczeństwa), matryce procesów i zasobów, matryce zasobów dla procesów krytycznych oraz zestawienie sił i środków wykorzystanych na potrzeby zarządzania kryzysowego²⁸.

Moduł M3 zmierza do wyszczególnienia podsystemów w ramach systemów infrastruktury krytycznej państwa oraz poszczególnych województw. Wyodrębnienie to ma na celu: określenie porównywalności wyników pomiędzy jednostkami administracji publicznej na poszczególnych szczeblach podziału terytorialnego kraju, identyfikację zasobów każdego podsystemu oraz wykorzystanie dotychczasowych doświadczeń i kompetencji zespołu oceny ryzyka w tym zakresie.

Moduł M4 polega na stworzeniu modelu zmiennych ryzyka oraz zasad obliczania i agregowania wartości w nim założonych. W procedurze obliczania przyjętych zmiennych ryzyka zastosowanie ma analiza procedur postępowania oraz zasady i procedury oceny ryzyka wykorzystywane w Danii, Irlandii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych Ameryki. Metody obliczania zmiennych ryzyka można podzielić na: jakościowe (opisy, analizy profilowe, mapy myśli, FMEA²⁹, diagram Ishikawy), ilościowe (strategiczne, opera-

²⁶ A. Kosieradzka, *Metody i techniki pobudzania kreatywności w organizacji i zarządzaniu*, Kraków 2013, s. 242.

²⁷ M. Hofman, E. Skrzypek, *Zarządzanie procesami w przedsiębiorstwie. Identyfikowanie, pomiar, usprawnienie*, Kraków 2010, s. 67.

²⁸ A. Kosieradzka, J. Zawila-Niedźwiedzki, op. cit., s. 198.

²⁹ *Failure mode and effects analysis* – analiza rodzajów i skutków możliwych błędów.

cyjne), mieszane: (FTA³⁰, ETA³¹, *Bow Tie Analysis*³², analiza BIA³³, scenariusz zdarzeń, model EFQM³⁴, analiza benchmarkingowa). Zastosowanie odpowiedniej metody pozwala na obiektywną ocenę ryzyka, która uwzględnia wszystkie jego składowe. Proponuje się, aby model metodyki oceny ryzyka opracowany został za pomocą następującego równania:

$$MR = \{SZ, SR\} \text{ to } MR = \{W, Oz, p, S, Ri, Rr\}$$

gdzie:

MR – model ryzyka

SZ – składowa zagrożenia³⁵

SR – składowa ryzyka³⁶.

³⁰ *Fault Tree Analysis* (Analiza Drzewa Błędów) – jakościowa metoda analizy ryzyka wykorzystująca strukturę drzew logicznych, pozwalająca na modelowanie przebiegu awarii, a następnie jej analizę.

³¹ *Event Tree Analysis* (Analiza Drzewa Zdarzeń) – metoda opisująca konsekwencje zdarzenia nadrzędnego, obrazując progresję zdarzeń od zdarzenia początkowego do zdarzenia końcowego, ze szczególnym uwzględnieniem momentów mających decydujące znaczenie dla stanu obiektu.

³² Metoda Muchy – schematyczny sposób opisywania i analizowania ścieżek rozwoju zdarzenia od przyczyny do konsekwencji.

³³ Analiza BIA (*Business Impact Analysis*), podstawowa metoda wyznaczania procesów krytycznych i kluczowych w organizacji.

³⁴ *Model Doskonałości Europejskiej Fundacji Zarządzania Jakością* – model pomagający organizacjom w dążeniu do doskonałości i zwiększonej konkurencyjności.

³⁵ Składowa ryzyka składa się z: czynnika inicjującego (wymiar zagrożenia), podmiotu chronionego (wymiar systemu), zakresu stosowanej ochrony (wymiar procesu), poziomu dokonywanej identyfikacji (wymiar zarządzania); zostaje wyrażona w postaci wzoru $SZ = \{W, Oz\}$, gdzie: Oz – wagowa ocena zagrożenia wyliczona na podstawie ocen przypisanych poszczególnym wymiarom, W – charakterystyka kontekstu zagrożenia, na którą składa się: charakterystyka wymiaru zasobu zagrożonego, waga wymiaru zasobu w identyfikacji zagrożenia, charakterystyka wymiaru systemu o kluczowym znaczeniu dla bezpieczeństwa, waga wymiaru systemu w identyfikacji zagrożenia, charakterystyka wymiaru procesu o krytycznym znaczeniu dla bezpieczeństwa, charakterystyka wymiaru zagrożenia bezpieczeństwa, waga wymiaru zagrożenia w identyfikacji zagrożenia, charakterystyka poziomu administracyjnego odpowiedzialnego za sprawowanie ochrony oraz waga wymiaru zarządzania w identyfikacji zagrożenia.

³⁶ Składowa ryzyka (wartość ryzyka) wyrażona w postaci wzoru: $R = p \times S$, gdzie, R – ryzyko, prawdopodobieństwo wystąpienia ryzyka, S – wielkość przewidywanej straty wyznaczonej względem kategorii: osobowych (Sl), finansowych (Sf), społecznych (Ss), politycznych (Sp), środowiska naturalnego (Sś), kulturowych (Sk). Ryzyko posiada dwie wartości: inherentną (wyrażoną w postaci wzoru $Ri = p \times Sn$, gdzie Ri – wartość ryzyka inherentnego, p – prawdopodobieństwo, Sn – zagregowanie wartości znormalizowanej straty) oraz rezydualną Rr. Wynika

W zakres modelu ryzyka wchodzić dwie składowe, zawierające parametry obliczane względem wybranych przekrojów. Zmienne te cechują się wielowymiarową strukturą, która wymaga licznych uszczególnień i pozwala na określenie wielkości przewidywanej straty wyznaczonej względem kategorii osobowych, finansowych, społecznych, politycznych, kulturowych oraz środowiska naturalnego.

Moduł M5 składa się z dwóch etapów identyfikacji zagrożeń oraz analizy i szacowania ryzyka w systemach infrastruktury krytycznej. Moduł M6 pozwala na określenie zakresu akceptowalności danego ryzyka i metod klasyfikacji jego poziomów. Ryzyko może zostać sklasyfikowane jako akceptowalne, ostrzegawcze, nieakceptowane oraz kryzysowe. Efekt finalny modułu M6 stanowi produkt w postaci modelu oceny akceptowalności ryzyka danego zagrożenia, które może doprowadzić do powstania sytuacji kryzysowej.

Moduł M7 ma na celu przedstawienie zależności i współzależności oceny ryzyka wystąpienia sytuacji kryzysowych³⁷ na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Realizacja powyższego celu będzie możliwa poprzez: identyfikację zależności i współzależności w ocenie ryzyka oraz wykonanie prognozy rozwoju zagrożeń, które mogą zakłócić prawidłowe funkcjonowanie infrastruktury krytycznej (metoda scenariuszowa)³⁸. Uwzględnienie zależności w procesie oceny ryzyka prognozowania rozwoju zagrożeń pozwoli na opracowanie list luk w zestawieniu zagrożeń, zdefiniowanie powiązań zachodzących pomiędzy poszczególnymi zagrożeniami oraz wykonanie list scenariuszy rozwoju ryzyka.

Moduł M8 polega na zaprezentowaniu oraz opisaniu kryteriów przekształcenia się zagrożenia w sytuację kryzysową. Będzie to możliwe przez zastosowanie następującego założenia: kryteria opracowane zostaną na otwartej liście zagrożeń, która będzie uwzględniać dane historyczne oraz wiedzę ekspertów. W ramach modułu zostanie wykonana identyfikacja zagrożeń wzorcowych, oszacowanie kryteriów właściwych dla sytuacji kryzysowych oraz ustalenie wartości progowych dla poszczególnych kryteriów.

z tego zatem, iż model składowy ryzyka powinien zostać zapisany w postaci następującego wzoru: $SR = (p, S, Ri, Rr)$.

³⁷ Ustawa z 26 IV 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym..., art. 3 ust. 1.

³⁸ A. Kosieradzka, J. Zawila-Niedźwiedzki, op. cit., s. 277.

Moduł M9 stanowi wyraz holistycznego podejścia do oceny ryzyka oraz dostępności do wiedzy o nim. Przekazywanie informacji dotyczących ryzyka w ramach systemu zarządzania kryzysowego będzie następować w dwóch przekrojach (poziomym i pionowym). Międzyszczeblowa wymiana informacji ma na celu m.in. standaryzację oceny ryzyka, kontrolę jakości oceny ryzyka, agregację ryzyka oraz przekazanie danych wszystkim podmiotom uczestniczącym w procesie zarządzania kryzysowego na administrowanym terenie.

Zintegrowane zarządzanie wiedzą na potrzeby zarządzania kryzysowego

Wiedza definiowana jest w kontekście jej elementów składowych, tj. danych i informacji. Można traktować ją jako uporządkowany system informacji zgromadzonych i przeanalizowanych pod kątem ich użyteczności w kontekście określonego celu³⁹. Do podstawowych elementów wiedzy zaliczamy: uświadomione lub posiadane dane, fakty, lub informacje w zakresie zaistniałej sytuacji, informacje, fakty i zasady poznawane przez pewien okres oraz pozyskane doświadczenia. Wiedza stanowi zatem jeden z zasobów, który w znaczący sposób determinuje funkcjonowanie każdej organizacji⁴⁰.

W działaniach podejmowanych na rzecz ochrony życia i zdrowia ludzkiego, mienia, systemów infrastruktury krytycznej oraz środowiska naturalnego zarządzanie wiedzą odgrywa szczególną rolę w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa. Pożądane jest, aby wiedza o zagrożeniach, które mogą wystąpić na terytorium RP, została wyrażona w postaci zintegrowanego i uporządkowanego systemu informacji, zgromadzonych pod kątem ich użyteczności w zakresie realizacji celów zarządzania kryzysowego. Proces ten może odbywać się z uwzględnieniem różnych perspektyw i kryteriów oceny, a wiedza powinna zostać podzielona na⁴¹: funkcjonalną, procesową, instytucjonalną

³⁹ A. Krzywka, *Informacja – wiedza – mądrość*, „Edukacja i Dialog”, nr 156, s. 49–58.

⁴⁰ K. Harris, F. Caldwell, *Knowledge Menaegment Scenario: The Enterprise and Beyond*, Orlando 2000.

⁴¹ B. Mikula, *Zadania organizacji w zakresie zarządzania wiedzą*, „E-mentor” 2016, nr 5 (17).

i instrumentalną. Zarządzanie wiedzą przez organy administracji publicznej powinno przyjąć postać zamkniętego cyklu, który sprzyja poprawie efektywności procesu zarządzania ryzykiem.

Rysunek 3. Zależności zachodzące pomiędzy procesem zarządzania ryzykiem i wiedzą

Źródło: oprac. własne na podstawie: W. Skromra, *Metodyka oceny ryzyka na potrzeby zarządzania kryzysowego*, Warszawa 2015, s. 216.

Na proces zarządzania wiedzą powinny się składać działania podejmowane w ramach zarządzania ryzykiem oraz doświadczenia nabyte w czasie, które prowadzą do wyodrębnienia zasobów zweryfikowanej i uporządkowanej wiedzy. Najważniejszym celem procesu jest bowiem pozyskanie, odpowiednie tematyczne uporządkowanie oraz dystrybucja wiedzy do właściwego podmiotu w określonej formie i przedziale czasowym. Sprzyjać ma temu zastosowanie modelu zasobowego, w którym efektywne zarządzanie wiedzą uzależnione jest od wzajemnego współlistnienia następujących elementów: kluczowych umiejętności (systemy fizyczne i techniczne, systemy zarządzania wiedzą, normy i wartości w organizacji, umiejętności pracowników), umiejętności i możliwości zespołowego rozwiązania problemów, implementacji i integracji nowych technologii, możliwości realizacji modyfikacji w zakresie symulacji i prognozowania oraz zaimplementowania niezbędnej wiedzy z otoczenia⁴².

Pozyskiwanie wiedzy z danych jest wieloetapowym procesem, wymagającym połączenia elementów statystyki, metod sztucznej inteligencji i ekonometrii z teorią baz danych. Proponuje się, aby pozyskanie wiedzy z danych w ramach zarządzania kryzysowego RP nastąpiło za pomocą *data miningu*,

⁴² W. Skromra, *Metodyka oceny ryzyka na potrzeby zarządzania kryzysowego*, Warszawa 2015, s. 220.

w ramach którego możemy zastosować m.in. techniki wizualizacji danych, regresji, drzewa decyzyjnego oraz sieci neuronowych.

Kolejnym etapem zarządzania wiedzą jest jej zachowanie, na które składają się fazy: gromadzenia, klasyfikacji, zapisywania oraz przechowywania wiedzy. Najwięcej problemów w całym procesie zarządzania wiedzą stwarza jej ocena oraz pomiar. Dzieje się tak, ponieważ pomiar oceny wiedzy wykorzystywanej w procesie decyzyjnym zarządzania kryzysowego nie zostaje wykonany w przekrojach właściwości wiedzy, struktury zarządzania wiedzą oraz sieciowych powiązań poziomów wiedzy. Nie możemy mówić zatem o rozwoju wiedzy, która mogłaby posłużyć organom administracji publicznej do modyfikacji funkcjonowania zarządzania kryzysowego⁴³.

Ostatnim z etapów zarządzania wiedzą jest jej rozpowszechnianie oraz wykorzystanie. Rozpowszechnianie może następować w wielu formach, jednak do najczęściej stosowanych należą: przekaz ustny, forma pisemna w postaci dokumentu/raportu, audiowizualna i elektroniczna. Pozyskaną wiedzę należy udostępniać zgodnie ze sposobem jej przeznaczenia. W tym celu stosuje się procedury bezpieczeństwa, które sprzyjają zapewnieniu właściwego zabezpieczenia przed nieuprawnionym dostępem do baz danych. Na podstawie przeprowadzonych obserwacji bezpośrednich można stwierdzić, iż sposób i zakres wprowadzonych procedur w zakresie bezpieczeństwa wykazuje dużą skuteczność, ale w dynamicznie zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa wymaga on nieustannego doskonalenia.

Proces zarządzania wiedzą na potrzeby zarządzania kryzysowego Rzeczypospolitej Polskiej powinien być wspomagany za pomocą systemów informatycznych. W zakresie identyfikacji wiedzy rekomenduje się wykorzystanie systemów zarządzania dokumentami, portali branżowych, systemu obiegu pracy (*workflow*) oraz systemów wspomagania pracy grupowej. Na etapie pozyskania i zachowania wiedzy celowe byłoby wykorzystanie baz danych i hurtowni danych, a podczas oceny i rozwoju wiedzy systemu wspomagania decyzji oraz systemów eksperckich. Proponuje się także w procesie rozpowszechniania wiedzy o zagrożeniach, które mogą wywołać sytuację kryzysową, oraz o siłach i środkach znajdujących się w posiadaniu poszczególnych

⁴³ M. Fathian, *Model*, „International Journal of Electronic Business Management” 2008, nr 6(1), s. 10–20.

podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego zastosowanie systemu typu GIS⁴⁴, wykorzystanego już podczas budowania zasobu wiedzy o posiadanych siłach i środkach. W celu poprawy efektywności zarządzania kryzysowego Rzeczypospolitej Polskiej rekomenduje się opracowanie informatycznego systemu zarządzania wiedzą o zagrożeniach. Model ten uwzględniac będzie specyfikę danego zagrożenia, prognozę wystąpienia i symulacji skutków danego zagrożenia oraz model wspomagania decyzji w procesie zarządzania kryzysowego. Punkt wyjścia do opracowania modelu stanowić będzie sporządzenie katalogu zagrożeń zainicjowane przez właściwy organ administracji publicznej. Każde z zagrożeń zostanie opisane za pomocą schematu:

Katalog zagrożeń = (Źródło powstania + Zdarzenie inicjujące + Czynniki + Skutki +Decyzje)

W zaprezentowanym modelu zostanie uwzględnione źródło powstania, zdarzenie inicjujące, czynniki, skutki oraz propozycje decyzji, które powinny zostać podjęte w celu ograniczenia eskalacji danej sytuacji kryzysowej. Jako źródło powstania traktuje się zjawisko lub obiekt⁴⁵, który na skutek zmiany normalnego położenia poprzez zaistnienie zdarzenia inicjującego może zwiększać prawdopodobieństwo powstania sytuacji kryzysowej. Pod pojęciem czynników⁴⁶ rozumie się natomiast zbiór okoliczności, które powodują negatywne skutki dla bezpieczeństwa ludzi, mienia i środowiska naturalnego. W celu określenia skutków danego zdarzenia niezbędne okaże się określenie obiektu zagrożonego oraz sytuacji, w wyniku której to zagrożenie powstało. Gdy zidentyfikowane zostaną: źródło powstania, zdarzenie inicjujące, czynniki i skutki, jakie może wywołać dane zagrożenie, możliwe będzie podjęcie odpowiednich działań zapobiegawczych.

Zakłada się, iż zastosowanie informatycznego systemu zarządzania wiedzą, w którym każde z zagrożeń zostanie opisane zgodnie z zaprezentowanym powyżej schematem, wpłynie na poprawę poziomu bezpieczeństwa ludzi,

⁴⁴ Geographic information system – system informacyjny, służący do wprowadzania, gromadzenia, przetwarzania i wizualizacji danych geograficznych, którego jedną z funkcji jest wspomaganie procesu decyzyjnego.

⁴⁵ Populacja ludzka, zwierzęca, obiekty budowlane, obiekty naturalne.

⁴⁶ Ogień, substancje biologiczne, chemiczne, promieniotwórcze, przerwanie ciągłości organów administracji publicznej, przerwy w dostawie energii elektrycznej, wody itp.

mienia, infrastruktury i środowiska naturalnego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ wykorzystanie modeli prognostycznych i wspomagania podejmowania decyzji w warunkach deficytu informacji pozwoli na uwzględnienie różnych wariantów działania.

Podsumowanie

Identyfikacja zagrożeń oraz analiza i szacowanie ryzyka wymagają zarówno kreatywnego podejścia, rzetelnej wiedzy, jak i efektywnych narzędzi. Nadzrędnym celem analizy ryzyka jest opracowanie scenariusza, który zakłada możliwość ewaluacji zagrożenia do stanu zakłócenia lub zagrożenia bezpieczeństwa danego podmiotu. Rezultat analizy ryzyka stanowią świadome decyzje podejmowane przez odpowiednie organy w przypadku zaistnienia pewnej kategorii zagrożeń. Pozwala to na rozłożenie proporcji pomiędzy etapami zabezpieczenia i reagowania, a w konsekwencji skutkuje określeniem akceptowalnego poziomu ryzyka. Należy bowiem pamiętać, że postępowanie z ryzykiem w organizacji powiązane jest z wdrażaniem rozwiązań, które mogą wpływać zarówno w pozytywny, jak i negatywny sposób na poziom ryzyka. Wybierane warianty postępowania z ryzykiem najczęściej dotyczą jego: transferu, retencji, nieświadomej retencji, redukcji, podziału oraz akceptacji.

Wiedza stanowi zasób, który determinuje sprawne funkcjonowanie oraz skuteczność działań podejmowanych przez wszystkie organizacje. Istnieje zatem uzasadniona potrzeba odpowiedniego zarządzania posiadaną wiedzą. W procesie zarządzania kryzysowego posiada jeszcze większe znaczenie, ponieważ prowadzi do uszczegółowienia, rozwijania oraz doskonalenia procesu decyzyjnego organów administracji publicznej odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa, ludzi, mienia i infrastruktury. Wychodząc z tego założenia, zasadne wydaje się opracowanie informatycznego systemu zarządzania wiedzą o zagrożeniach oraz modelu metodyki oceny ryzyka w celu usprawnienia funkcjonowania zarządzania kryzysowego Rzeczypospolitej Polskiej. Dynamika zmian, jakie zachodzą we współczesnym środowisku bezpieczeństwa, wymaga cyklicznego i systematycznego analizowania

ryzyka⁴⁷, które wiąże się z niepewnością, powodującą problemy w ocenie stanu i przebiegu przyszłych zdarzeń oraz procesów⁴⁸. Efektywne reagowanie musi opierać się zatem na skutecznych normach postępowania standaryzowanych przez tzw. metodykę oceny ryzyka.

Bibliografia

- Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997.
- Belbin R.M., *Twoja rola w zespole*, Gdańsk 2003.
- Brown R., *Procesy grupowe. Dynamika wewnątrzgrupowa i międzygrupowa*, Gdańsk 2006.
- Fathian M. i in., *How to Assess Knowledge Management: Developing a Quantitative Model*, "International Journal of Electronic Business Management" 2008, nr 6(1).
- Ficoń K., *Inżynieria zarządzania kryzysowego. Podejście systemowe*, Warszawa 2007.
- Grocki R., *Vademecum zagrożeń*, Warszawa 2003.
- Fiołna Z., Szaliłow M., *Organizacyjno-prawne aspekty ochrony systemów łączności i informacji w nich przesyłanej, praca studyjna*, Warszawa 2001.
- Harris K., Caldwell F., *Knowledge Menaegment Scenario: The Enterprise and Beyond*, Orlando 2000.
- Hofman, M. Skrzypek E., *Zarządzanie procesami w przedsiębiorstwie. Identyfikowanie, pomiar, usprawnienie*, Kraków 2010.
- Jałoszyński K., *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008.
- Jaruga K., *Zarządzanie ryzykiem*, Warszawa 2007.
- Jaśkowicz M., *Zarządzanie wiedzą jako kluczowy czynnik sukcesu i przewagi konkurencyjnej organizacji XXI wieku*, [w:] *Informacja i wiedza w zintegrowanym systemie zarządzania*, red. R. Borowiecki, M. Kwieciński, Kraków 2004.
- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011.
- Kosieradzka A., *Metody i techniki pobudzania kreatywności w organizacji i zarządzaniu*, Kraków 2013.
- Kosieradzka A., Zawila-Niedźwiedzki J., *Zaawansowana metodyka oceny ryzyka w publicznym zarządzaniu kryzysowym*, Kraków–Legionowo 2016.

⁴⁷ Zgodnie z normą PN-ISO 31000:2012 na proces analizy ryzyka składają się etapy: identyfikacji zagrożeń, opisu scenariuszy spełnienia ryzyka, analizy skutków oraz oceny ryzyka (określenie prawdopodobieństwa, skutków poziomu jego akceptowalności).

⁴⁸ P. Sienkiewicz, *Ewolucja ryzyka w zarządzaniu kryzysowym*, [w:] P. Sienkiewicz, M. Marszałek, P. Górny, *Ryzyko w zarządzaniu kryzysowym*, Toruń 2010, s. 26.

- Krzywka A., *Informacja – wiedza – mądrość*, „Edukacja i Dialog”, nr 156.
- Marczuk K.P., *Bezpieczeństwo społeczne: potrzeba szerokiego ujęcia. Implikacje dla Polski*, [w:] A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia uwarunkowania, wyzwania*, Warszawa 2012.
- McKinnon R.C., *Cause, Effect and Control of Accidental Loss with Accident Investigation Kit*, Washington 2000.
- Mikołajczyk Z., *Techniki organizatorskie w rozwiązywaniu problemów zarządzania*, Warszawa 2001.
- Mikuła B., *Zadania organizacji w zakresie zarządzania wiedzą*, „E-mentor” 2016, nr 5 (17).
- Norma PN-ISO 31000:2012.
- Norma ISO 27005.
- Norma ISO/IEC TR 13335-3.
- Rodwald P., *Metody pozyskiwania wiedzy o wzorcach decyzyjnych dla potrzeb systemów eksperckich*, XVI Sympozjum Informatyczne, Warszawa 2000.
- Sienkiewicz P., *Ewolucja ryzyka w zarządzaniu kryzysowym*, [w:] P. Sienkiewicz, M. Marszałek, P. Górny, *Ryzyko w zarządzaniu kryzysowym*, Toruń 2010.
- Skromra W., *Metodyka oceny ryzyka na potrzeby zarządzania kryzysowego*, Warszawa 2015.
- Stachowiak Z., Kurek S., Kurek S.T., *Bezpieczeństwo ekonomiczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2004.
- Śladkowski S., *Bezpieczeństwo ekologiczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003.
- Tatham P., Houghton L., *The wicked problem of humanitarian logistic and disaster relief aid*, “Journal of Humanitarian Logistics and Supply Chain Management” 2011, nr 1.
- Trajer J., Paszek A., Iwan S., *Zarządzanie wiedzą*, Warszawa 2012.
- Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. 2019, poz. 1398).
- Zawiła-Niedźwiedzki J., *Zarządzanie ryzykiem operacyjnym w zapewnieniu ciągłości działania organizacji*, Kraków 2013.
- Zdrodowski B. (red.), *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. 6, Warszawa 2008.

URSZULA STAŚKIEWICZ

Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie

Obrót bronią i jego implikacje w przestrzeni bezpieczeństwa publicznego

Abstrakt

W publikacji przedstawiono wyniki badań dotyczące wpływu obrotu bronią na poziom bezpieczeństwa publicznego w danej społeczności. Wpływ ten badano poprzez analizę reguł dotyczących posiadania, używania i handlowania bronią w Polsce oraz w innych, wybranych państwach i na rynkach międzynarodowych, a także poprzez analizę skutków istnienia danych regulacji. Na końcu sprawdzono, czy istniejące oraz mogące zaistnieć skutki obowiązujących reguł mają wpływ na poziom bezpieczeństwa publicznego.

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo publiczne, analiza ryzyka, handel bronią

Abstract

This publication presents the results of research on the impact of arms trade on the level of public security in a community. This impact was examined by analyzing the rules regarding the possession, use and trade of weapons in Poland and in other selected countries and on international markets and by analyzing the effects of regulations. Finally, it was checked whether the existing and possible effects of existing rules have an impact on the level of public security.

Key words

public security, risk analysis, arms trade

Wprowadzenie

Na etapie konceptualizacji badań sformułowano hipotezę zakładającą, że reguły dotyczące posiadania, używania i handlowania bronią wpływają na społeczeństwo, w którym obowiązują, a wpływ ten przynosi zarówno negatywne, jak i pozytywne skutki w obszarze bezpieczeństwa publicznego. Gwoli weryfikacji przyjętej hipotezy, rozwiązania problemu badawczego oraz osiągnięcia celu badań zastosowano badania niereaktywne. Termin „badania niereaktywne” oznacza grupę metod badawczych wyodrębnioną przez E. Babbiego. Podzielił on metody badawcze stosowane w naukach społecznych¹ na: eksperyment, badania sondażowe, jakościowe badania terenowe, badania niereaktywne i badania ewaluacyjne². Z grupy badań niereaktywnych E. Babbie wyodrębnił dodatkowo trzy metody, a mianowicie: analizy treści, analizy danych statystycznych oraz analizy historyczno-porównawcze.

W przeprowadzonych badaniach zastosowano metodę analizy treści oraz metodę analizy danych statystycznych. Na początku badań zgłębiono akty prawne dotyczące obrotu uzbrojeniem i sprzętem wojskowym obowiązujące w stosunkach międzynarodowych, m.in. konwencje i traktaty. Następnie sprawdzono, jakie w wybranych państwach obowiązują zasady dostępu do broni i obrotu nią. Kolejny fragment dotyczy problematyki nielegalnego handlu bronią – przemytu, kradzieży i przestępczości zorganizowanej. W ostatnim etapie sprawdzono, w jaki sposób zbadane reguły obrotu bronią wpływają na poziom bezpieczeństwa publicznego w danym państwie. Ramy publikacji nie pozwalają na wszechstronne i kompleksowe omówienie podjętej problematyki. Może ona jednak stanowić wstęp do dalszych badań w przedmiotowym zakresie.

¹ Nauki o bezpieczeństwie należą do dziedziny nauk społecznych i umiejscowione są w obszarze nauk społecznych, stąd zasadne jest korzystanie z metodologii używanej w badaniach społecznych.

² E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004.

Niektóre aspekty międzynarodowego i krajowego obrotu uzbrojeniem i sprzętem wojskowym

Uzbrojenie i Sprzęt Wojskowy, zgodnie z Decyzją nr 28/MON Ministra Obrony Narodowej z 7 lutego 2011 r., to

techniczne środki walki, sprzęt techniczny oraz wyposażenie, w tym wszelkie jego części, komponenty lub podzespoły, środki bojowe, techniczne środki materiałowe, oprogramowanie i usługi, które ze względu na swoje wymagania lub właściwości techniczno-konstrukcyjne oraz sposób zaprojektowania lub wykonania są przeznaczone do celów wojskowych. Uzbrojenie i Sprzęt Wojskowy obejmuje również wyroby i technologie oraz sprzęt powszechnego użytku, które choć pierwotnie przeznaczone były do użytku cywilnego, zostały później zaadaptowane do celów wojskowych³.

Sam sprzęt wojskowy został zdefiniowany w Decyzji nr 72/MON Ministra Obrony Narodowej z 25 marca 2013 r. i oznacza *wyposażenie specjalne zaprojektowane i zaadaptowane do potrzeb wojskowych i przeznaczone do użycia, jako broń, amunicja lub materiały wojenne*⁴.

Z punktu widzenia czysto gospodarczego uzbrojenie i sprzęt wojskowy są takimi samymi produktami biznesowymi (w sensie „dóbr materialnych i niematerialnych”), jak inne produkty biznesowe przeznaczone na rynek (służą klientowi, spełniając jego potrzeby i oczekiwania, przynoszą wytwórcy zysk), jednak odznaczają się szczególną specyfiką:

- są wytwarzane według wymagań wojskowych,
- są przeznaczone dla elitarnego odbiorcy,
- ich obrót jest koncesjonowany i kontrolowany zarówno w kraju, jak i za granicą.

Uzbrojenie i sprzęt wojskowy są specyficznym towarem, wzbudzającym wiele kontrowersji. Są też towarem niebezpiecznym, którego obrót, ze

³ Decyzja nr 28/MON Ministra Obrony Narodowej z 7 II 2011 r. w sprawie systemu pozyskiwania, eksploatacji i wycofywania uzbrojenia i sprzętu wojskowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

⁴ Decyzja nr 72/MON Ministra Obrony Narodowej z 25 III 2013 r. w sprawie pozyskiwania sprzętu wojskowego i usług dla Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

względem na bezpieczeństwo międzynarodowe, jest ograniczany licznymi przepisami. Ograniczenia te mają na celu przeciwdziałanie nadmiernemu grupowaniu broni w tzw. punktach zapalnych, walkę z terroryzmem i przeciwdziałanie zbrojeniu się państw mogących w przyszłości zagrozić pokojowi międzynarodowemu.

Na gruncie prawa międzynarodowego podstawami prawnymi do ograniczania handlu i produkcji tego typu towarów są:

- Traktat o zakazie prób nuklearnych (1963);
- Traktat o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (1970);
- Konwencja o zakazie broni biologicznej (1975);
- Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (1990);
- Dyrektywa Rady nr 91/477/WE z 18 czerwca 1991 r. dotycząca kontroli nabywania i posiadania broni (1991);
- Konwencja o zakazie broni chemicznej (1993);
- Konwencja o zakazie stosowania, składowania, produkcji i transferów min przeciwpiechotnych oraz zniszczeniu ich zapasów (1997);
- Rezolucja RB ONZ nr 1540 (2004);
- Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 61/89 (2006);
- Traktat o handlu bronią (2013).

W Polsce główne ustawy regulujące kwestie związane z obrotem uzbrojeniem i sprzętem wojskowym, a także definiujące, czym w ogóle jest taki obrót, są następujące:

- Ustawa z 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (Dz.U. 2000, nr 119, poz. 1250);
- Ustawa z 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U. 2019, poz. 1214).

Przywołana ustawa z 29 listopada 2000 r.⁵ w art. 3, pkt 8 definiuje „obróć” jako: wywóz, transfer wewnątrznijny, usługę pośrednictwa, pomoc

⁵ Ustawa z 29 XI 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (Dz.U. 2000, nr 119, poz. 1250).

techniczną, przywóz oraz tranzyt. Natomiast w ustawie z 13 czerwca 2019 r. obrót definiowany jest jako

działalność handlowa dotycząca materiałów wybuchowych, broni, amunicji oraz wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, w tym pośrednictwo polegające na negocjowaniu, doradztwie handlowym, pomocy w zawieraniu umów oraz organizowaniu przemieszczania materiałów wybuchowych, broni, amunicji oraz wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, z wyłączeniem działalności spedycyjnej, wykonywana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁶.

W problematyce międzynarodowego i krajowego obrotu uzbrojeniem i sprzętem wojskowym ważną kwestią, oprócz samych wydatków, pozostaje import i eksport tego towaru, tj. udział w jego obrocie. Dane zamieszczone na poniższym rysunku wskazują największych eksporterów i importerów w 2012 r:

Tabela 1. Światowi importerzy w 2012 r.

Lp.	Importerzy	Wartość w mld USD	Udział w %
1	Chiny	2,335	12,6
2	USA	1,818	9,8
3	Niemcy	1,167	6,3
4	Japonia	886	4,8
5	Wielka Brytania	680	3,7
6	Francja	674	3,6
7	Holandia	591	3,2
8	Hong Kong	554	3,0
9	Korea Południowa	520	2,8
10	Indie	489	2,6
-----	-----	-----	-----
26	Polska	190	1,0

Źródło: Raport Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej za rok 2012.

⁶ Art. 2.2. ustawy z 13 VI 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U. 2019, poz. 1214).

Tabela 2. Światowi eksporterzy w 2012 r.

Lp.	Eksporterzy	Wartość w mld USD	Udział w %
1	Chiny	2,049	11,2
2	USA	1,547	8,4
3	Niemcy	1,407	7,7
4	Japonia	799	4,4
5	Holandia	656	3,6
6	Francja	569	3,1
7	Korea Południowa	548	3,0
8	Rosja	529	2,9
9	Włochy	500	2,7
10	Hong Kong	493	2,7
-----	-----	-----	-----
27	Polska	183	1,0

Źródło: Raport Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej za rok 2012.

Aktualnie, zgodnie z raportem SIPRI w 2017 r., eksport wyposażenia wojskowego i usług z nim powiązanych przez 100 największych spółek branży obronnej na świecie wyniósł 398,2 mld USD (1,5 bln zł). Powyższa wartość oznacza 2,5% wzrost w porównaniu z 2016 r., a także o 44% w porównaniu z 2002 r., od kiedy istnieją wiarygodne dane (nie uwzględniając Chińskiej Republiki Ludowej). Jest to także trzeci rok z rzędu, gdy eksport wzrasta. Na liście 100 największych eksporterów odnotowano aż 42 spółki ze Stanów Zjednoczonych, które zanotowały wzrost o 2% i wygenerowały zyski w wysokości 226,6 mld USD (854 mld zł), co oznacza 57% globalnego eksportu. Rosyjskie spółki wygenerowały łącznie 9,5% światowego eksportu, dzięki czemu Federacja Rosyjska pozostaje drugim największym sprzedawcą broni na świecie⁷. Reasumując powyższe informacje, podkreślić należy, iż uzbrojenie i sprzęt wojskowy to specyficzny sektor gospodarczy podlegający instytucjonalnej kontroli, mogący zwiększyć PKB danego państwa, szczególnie gdy działania na rzecz wspierania promocyjnego eksportu są prowadzone przez osoby piastujące najważniejsze funkcje w państwie, personel dyplomatyczny, wyspecjalizowane agencje rządowe i organizacje pozarządowe.

⁷ https://www.milmag.pl/news/view?news_id=1696 [dostęp: 12 X 2019].

Dostęp do broni dla osób cywilnych

W Polsce jedną z najważniejszych ustaw dotyczących dostępu do broni jest ustawa z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz.U. 1999, nr 53, poz. 549). Określa ona

zasady wydawania i cofania pozwoleń na broń, nabywania, rejestracji, przechowywania, zbywania i deponowania broni i amunicji, przewozu przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz przywozu z zagranicy i wywozu za granicę broni i amunicji, jak również zasady posiadania broni i amunicji przez cudzoziemców oraz zasady funkcjonowania strzelnic⁸.

Należy w tym miejscu dodać, że przepisy niniejszej ustawy dotyczą osób cywilnych, a nie służb mundurowych.

W myśl tej ustawy termin „broń” oznacza:

1. broń palną, w tym broń bojową, myśliwską, sportową, gazową, alarmową i sygnałową;
2. broń pneumatyczną;
3. miotacze gazu obezwładniającego;
4. narzędzia i urządzenia, których używanie może zagrażać życiu lub zdrowiu:
 - a) broń białą w postaci: ostrzy ukrytych w przedmiotach niemających wyglądu broni, kastetów i nunczaków, pałek posiadających zakończenie z ciężkiego i twardego materiału lub zawierających wkładki z takiego materiału, pałek wykonanych z drewna lub innego ciężkiego i twardego materiału, imitujących kij bejsbolowy,
 - b) broń cięciwową w postaci kusz,
 - c) przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej⁹.

W Polsce broń posiadać można wyłącznie na podstawie pozwolenia wydanego przez komendanta wojewódzkiego Policji (w przypadku żołnierzy zawodowych – na podstawie pozwolenia wydanego przez właściwego

⁸ Ustawa z 21 V 1999 r. o broni i amunicji (Dz.U. 1999, nr 53 poz. 549), art. 1.

⁹ Ibidem, art. 4.

komendanta oddziału Żandarmerii Wojskowej). Pozwolenie takie uzyskuje się po spełnieniu trzech warunków:

1. Osoba wnioskująca o pozwolenie na broń nie zagraża sobie.
2. Osoba wnioskująca o pozwolenie na broń nie stanowi zagrożenia dla porządku lub bezpieczeństwa publicznego.
3. Osoba wnioskująca o pozwolenie na broń przedstawi ważną przyczynę posiadania broni.

Aby spełnić warunek pierwszy i drugi, należy posiadać zaświadczenie odpowiedniego lekarza i psychologa oraz zaświadczenie o niekaralności¹⁰. Wymogi dotyczące spełnienia warunku trzeciego precyzuje art. 10.3. ustawy z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji. Zgodnie z jej zapisami za ważną przyczynę posiadania broni uważa się w szczególności:

1. stałe, realne i ponadprzeciętne zagrożenie życia, zdrowia lub mienia – dla pozwolenia na broń do celów ochrony osobistej, osób i mienia;
2. posiadanie uprawnień do wykonywania polowania – dla pozwolenia na broń do celów łowieckich;
3. udokumentowane członkostwo w stowarzyszeniu o charakterze strzeleckim, posiadanie kwalifikacji sportowych oraz licencji właściwego polskiego związku sportowego – dla pozwolenia na broń do celów sportowych;
4. udokumentowane członkostwo w stowarzyszeniu, którego statutowym celem jest organizowanie rekonstrukcji historycznych oraz zaświadczenie potwierdzające czynny udział w działalności statutowej – dla pozwolenia na broń do celów rekonstrukcji historycznych;
5. udokumentowane członkostwo w stowarzyszeniu o charakterze kolekcjonerskim – dla pozwolenia na broń do celów kolekcjonerskich;
6. udokumentowane nabycie broni w drodze spadku, darowizny lub wyróżnienia – dla pozwolenia na broń do celów pamiątkowych;
7. posiadanie uprawnień do prowadzenia szkoleń o charakterze strzeleckim oraz udokumentowane zarejestrowanie działalności gospodarczej w zakresie szkoleń strzeleckich – dla pozwolenia na broń do celów szkoleniowych¹¹.

¹⁰ Ibidem; ustawa z 19 VIII 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2018, poz. 1878).

¹¹ Ustawa z 21 V 1999 r. o broni i amunicji Dz.U. 1999, nr 53, poz. 549, art. 10.3.

Posiadając pozwolenie na broń uzyskane zgodnie z polskim prawem, można ubiegać się o europejską kartę broni palnej, imienny dokument potwierdzający uprawnienie do posiadania broni palnej, wydany przez właściwy organ państwa członkowskiego Unii Europejskiej, umożliwiający legalne posiadanie i używanie broni palnej w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej¹².

Należy w tym miejscu wskazać, że zgodnie z polskim prawodawstwem

pozwolenia na broń nie wymaga się w przypadku:

- 1) gromadzenia broni w zbiorach muzealnych na podstawie odrębnych przepisów;
- 2) używania broni w celach sportowych, szkoleniowych lub rekreacyjnych na strzelnicy działającej na podstawie zezwolenia właściwego organu;
- 3) używania broni palnej sygnałowej i alarmowej do celów wzywania pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz przez osoby uprawnione do sygnalizacji zawodnikom rozpoczęcia konkurencji sportowej w trakcie zawodów sportowych, jeżeli wymaga ona takiej sygnalizacji;
- 4) dysponowania bronią przez przedsiębiorców dokonujących obrotu bronią i amunicją na podstawie koncesji lub świadczących usługi rusznikarskie na podstawie odrębnych przepisów, o ile jest to związane bezpośrednio z prowadzeniem działalności gospodarczej;
- 5) dysponowania bronią przekazaną w celu pozbawienia lub potwierdzenia pozbawienia cech użytkowych;
- 6) posiadania broni palnej pozbawionej cech użytkowych;
- 7) posiadania przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej o średniej wartości prądu w obwodzie nieprzekraczającej 10 mA;
- 8) posiadania ręcznych miotaczy gazu obezwładniającego;
- 9) posiadania broni pneumatycznej;
- 10) posiadania broni palnej rozdzielnego ładowania, wytworzonej przed rokiem 1885 oraz replik tej broni;
- 11) posiadania broni palnej alarmowej o kalibrze do 6 mm¹³.

¹² Ibidem, art. 7a.

¹³ Ibidem, art. 11.

W Polsce liczba egzemplarzy broni zarejestrowanych przez posiadaczy pozwolenia na broń na dzień 31 grudnia 2018 r. wynosiła 505 429, z czego do celów sportowych zarejestrowanych było 76 761 sztuk¹⁴. Warto tu również wspomnieć, że liczba ta wzrasta od kilku lat. Zwiększa się także liczba sportowych klubów strzeleckich zarejestrowanych w Polskim Związku Strzelectwa Sportowego. W roku 2013 sportowych klubów strzeleckich zarejestrowanych w Polskim Związku Strzelectwa Sportowego było 210, w 2014 r. – 242, a w roku 2016 – 313¹⁵. Dane dotyczące liczby osób, którym wydano pozwolenie na broń w 2018 r., zamieszczono w poniższej tabeli (dane nie uwzględniają osób, którym organ wydał decyzję na podstawie art. 155 kpa zmieniającą decyzję w części dotyczącej liczby egzemplarzy broni, ani osób, które otrzymały pozwolenie na broń w tym samym celu, wydane po 2011 r. na podstawie art. 10 ustawy o broni i amunicji).

Tabela 3. Liczba osób, którym wydano pozwolenie na broń w 2018 r.

Cel wydania pozwolenia na broń	Liczba osób
ochrona osobista	121
łowiecki	4296
sportowy	5172
rekonstrukcji historycznych	3
kolekcyjnerski	6522
pamiątkowy	16
szkoleniowy	162
inny	10

Źródło: <http://statystyka.policja.pl>

Inaczej kwestia posiadania broni przez osoby cywilne jest uregulowana w USA. Obywatelom amerykańskim przysługuje prawo do posiadania i noszenia broni na podstawie Drugiej Poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych, która weszła w życie 15 grudnia 1791 r. Jak wskazuje D. Olejniczak,

¹⁴ <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-pozwolenia/170176,Bron-pozwolenia-2018.html>, [dostęp: 13 X 2019].

¹⁵ Dane otrzymane z Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego.

na poziomie prawa federalnego wskazać można dwie kategorie podmiotów, uwzględniając różny sposób realizacji praw związanych z posiadaniem broni:

- 1) Podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie produkcji bądź szeroko rozumianego obrotu bronią. Do tych podmiotów odnosi się prawo federalne regulując zasady udzielania zezwoleń (licencji) na prowadzenie działalności i wprowadzając mechanizmy umożliwiające sprawowanie kontroli nad tą działalnością.
- 2) Indywidualni obywatele. Prawo federalne wprowadza ograniczenia w zakresie posiadania i noszenia broni związane z ochroną pewnych miejsc czy obiektów. Prawo federalne nie zezwala także pewnym kategoriom osób na nabycie czy posiadanie broni. Ponadto, ograniczenia jakim podlegają podmioty wskazane w p. 1 mogą wpływać na realizację praw indywidualnych nabywców¹⁶.

Inną kategorię stanowią prawa stanowe, które dokładnie regulują, kto i gdzie może sprzedawać, kupować oraz posiadać broń na terenie danego stanu. Zgodnie z danymi pochodzącymi z *National Rifle Association of America* (dalej NRA)¹⁷ na terenie USA obowiązuje ok. 20 tys. przepisów dotyczących dostępu do broni¹⁸. Konkretnie regulacje są bardzo różne. Szczególnie liberalne prawo dotyczące posiadania broni obejmuje Florydę, Alaskę, Arizone, Teksas i Kolorado. Dla porównania w stanie Nowy Jork, w którym obowiązują jedne z najsurowszych przepisów w Stanach Zjednoczonych, wymagane jest uzyskanie pozwolenia i rejestracja tzw. broni krótkiej. Wymóg ten nie dotyczy broni długiej. W położonym także na wschodnim wybrzeżu USA stanie New Jersey trzeba mieć pozwolenie na posiadanie broni krótkiej i rejestrować także

¹⁶ D. Olejniczak, *Prawo do posiadania i noszenia broni w Stanach Zjednoczonych*, Informacja BSE nr 514, <http://biurose.sejm.gov.pl/teksty/i-514.htm>.

¹⁷ Narodowe Stowarzyszenie Strzeleckie Ameryki – organizacja działająca na terenie USA. Działa na rzecz propagowania prawa do posiadania broni palnej, bezpieczeństwa jej użytkowania, a także prawa do polowania i samoobrony za jej pomocą. Została założona w 1871 r. Początkowo (od 1934 r.) stowarzyszenie zajmowało się informowaniem swoich członków o przepisach dotyczących broni palnej, a od 1975 r. już bezpośrednio lobbuje za ustawodawstwem dotyczącym utrzymania prawa do posiadania broni palnej. W organizacji zrzeszonych jest pięć milionów członków.

¹⁸ <https://home.nra.org/> [dostęp: 19 X 2019].

broń długą. W stanie Massachusetts konieczne jest uzyskanie pozwolenia na każdą broń palną. Należy również odbyć odpowiednie przeszkolenie¹⁹.

Nielegalny obrót bronią na terenie Unii Europejskiej

Niniejszy fragment dotyczy problematyki nielegalnego obrotu specyficznym rodzajem broni, a mianowicie tzw. broni ręcznej strzeleckiej i lekkiej (BSIL, z ang. SALW – *Small Arms and Light Weapons*). Skrót SALW oznacza m.in. rewolwery, pistolety, karabiny (w tym maszynowe, szturmowe i maszynowe ciężkie), granatniki, lekkie działa przeciwlotnicze oraz ręczne wyrzutnie rakietowe (tzw. MANPADS). Jak podają statystyki, obecnie około 600 mln sztuk takiej broni jest w obiegu na całym świecie²⁰. Oczywiście, broń nie jest towarem zakazanym, niemniej legalny obrót nią jest mocno kontrolowany, co przyczyniło się do rozwoju handlu tym towarem na czarnym rynku.

Tak jak każdy rynek, także nielegalny rynek broni tworzą podaż i popyt. Popyt wytwarzają głównie konflikty. W skali światowej do kupców należą więc terroryści, rebelianci, lokalne oddziały samoobrony i firmy ochroniarskie świadczące usługi na skalę globalną (z ang. PMCs – *Private Military Companies*). Podaż, w skali globalnej, stanowi głównie broń pochodząca z państw, w których zakończono niedawno konflikt zbrojny, np. zakończenie wojny w Bośni i Kosowie skutkowało pojawieniem się nadwyżek broni szmuglowanej do innych części Europy²¹. Broń ta jest nielegalnie wykupywana lub wykradana z magazynów, a także znajdowana (np. podczas tzw. wykopków). Innymi źródłami nielegalnej broni są kradzieże, także z magazynów wojska i policji oraz z fabryk, samodzielne wytwarzanie oraz przerabianie broni (np. z broni gazowej na broń palną)²².

Na terenie Unii Europejskiej czarny rynek broni różni się od rynku globalnego. Unia jest głównie terenem tranzytowym dużych transakcji oraz eksporterem broni do państw Azji, Afryki i Ameryki Południowej, gdzie broń

¹⁹ <https://www.newsweek.pl/swiat/posiadanie-broni-usa-zasady-posiadania-broni-w-usa-2012/1ws6epp>, [dostęp: 19 X 2019].

²⁰ http://www.unic.un.org.pl/rozbroyenie/bron_reczna.php, [dostęp: 19 X 2019].

²¹ P. Chlebowicz, *Nielegalny handel bronią. Studium kryminologiczne*, Warszawa 2015, s. 62.

²² <http://www.nowastrategia.org.pl/metody-pozyskania-nielegalnej-broni-palnej/>

wymienia się m.in. na narkotyki lub prostytutki (tzw. śmiertelne transfery, z ang. *deadly transfers*²³). Nielegalną broń w Unii Europejskiej nabywają głównie członkowie zorganizowanych grup przestępczych, jednak kupowana przez nich broń traktowana jest tylko jako narzędzie pracy lub dodatkowe źródło dochodu²⁴. Wskazują na to chociażby dane Europolu z 2003 r. świadczące, że nie ma wewnątrz Unii Europejskiej organizacji zajmującej się tylko handlem bronią, a 18% organizacji przestępczych traktuje handel bronią jako wtórne źródło dochodu.

Głównymi przyczynami słabo rozwiniętego czarnego rynku broni na terenie Unii Europejskiej jest brak konfliktów zbrojnych wewnątrz UE oraz polityka państw wobec przestępstw z użyciem broni (przestępstwo z użyciem broni uznawane jest za wyjątkowo groźne dla bezpieczeństwa publicznego i wykrycie oraz ukaranie sprawcy stanowi priorytet działań służb, co powoduje, że przestępstwo takie staje się mało opłacalne dla sprawcy). Dodatkową przyczynę stanowi fakt, że społeczeństwo europejskie czuje się bezpiecznie i obywatele nie mają potrzeby nabywania broni²⁵. Jak wynika ze statystyk, od 2003 r. zmniejsza się liczba odnotowywanych na terenie Unii przestępstw (w 2012 r. o 12% mniej niż w 2003 r.)²⁶. Największy spadek zarejestrowano w Estonii (w l. 2003–2012 o 75%) oraz w Polsce (w l. 2003–2012 o 24%)²⁷.

Wysokie poczucie bezpieczeństwa potwierdzają także badania polskiego społeczeństwa. W badaniach przeprowadzonych przez CBOS w 2016 r. odnotowano najwyższy jak dotąd wskaźnik poczucia bezpieczeństwa Polaków (80% Polaków uznało Polskę za kraj, w którym żyje się bezpiecznie, a 95% przyznało, że miejsce, w którym mieszka – dzielnica, osiedle, wieś, można nazwać bezpiecznym i spokojnym)²⁸.

Oczywiście, na terenie UE istnieje problem zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się między innymi handlem bronią na szeroką skalę

²³ R. Mandel, *Deadly Transfers and the Global Playground. Transnational Security Threats in a Disorderly World*, London 1999, s. 22.

²⁴ P. Chlebowicz, op. cit., s. 50.

²⁵ Ibidem, s. 56.

²⁶ Dane Eurostat: http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Crime_statistics/pl, [dostęp: 09 X 2019].

²⁷ <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/842083,na-ulicy-bezpieczniej-niz-w-domu.html>, [dostęp: 09 X 2019].

²⁸ Komunikat z badań CBOS nr 61/2016.

(wskazać w tym miejscu należy chociażby włoskie struktury mafijne takie jak Cosa Nostra, Ndrangheta i Camorra) oraz innych grup przestępczych, które nie zajmują się sprzedażą broni, ale posługują się nielegalnie nabytą bronią, dokonując innych karalnych czynów (np. w Polsce „grupa goryla”²⁹ czy „grupa mokotowska”³⁰), niemniej skala zjawiska jest nieporównywalna do tego, co można zaobserwować np. w Ameryce Południowej. Należy wspomnieć, że w momencie podpisywania Układu z Schengen, obawiano się, że nielegalny handel bronią będzie stanowił dużo większy problem, zwłaszcza że otwarcie granic mogło spowodować napływ do Europy Zachodniej grup przestępczych z Europy Wschodniej. Jednak mimo pesymistycznych przewidywań, czarny rynek broni nie stanowi tak istotnego problemu w Europie, jak np. handel narkotykami.

Jak wskazują dane, na terenie Unii Europejskiej w roku 2013 w posiadaniu osób cywilnych znajdowało się około 80 mln sztuk legalnej broni, a broń nielegalną szacowano na około 67 mln sztuk³¹. Na rynku wewnętrznym Unii nielegalna broń często pochodzi z kradzieży – w całej Unii w 2013 r. pół miliona sztuk broni zostało utracone na skutek zgubienia lub kradzieży³². Należy także wspomnieć, że widoczny jest wzrost liczby przypadków kradzieży broni. We Francji w 2011 r. np. skradziono o 40% więcej broni niż w 2010 r.

Przez granice zewnętrzne nielegalna broń dostaje się do Unii Europejskiej na kilka sposobów. Może to być przemysł tzw. morski, lądowy, lotniczy lub pocztowy. Może być to także przemysł zorganizowany lub indywidualny (zwany czasem mrówkowym). Jednak Unia Europejska nie jest rynkiem, który w ogromnych ilościach importuje broń. Jak pokazują dane Straży Granicznej, w latach 1999–2008 na wschodniej granicy Polski ujawniono tylko kilka przypadków szmuglowania broni, z czego można wnioskować, że ogólny przemysł broni do Unii przez jej wschodnią granicę także jest niewielki³³. Oczywiście, broń nielegalnie przekracza również inne zewnętrzne granice

²⁹ Szerzej: <http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/1,34959,1311234.html#ixzz42m9t79fQ>, [dostęp: 09 X 2019].

³⁰ Szerzej: <http://tvnwarszawa.tvn24.pl/informacje,news,grupa-mokotowska-przed-sadem-br-13-lat-po-okrutnym-zabojstwie,162900.html> [dostęp: 09 X 2019].

³¹ *Study to Support an Impact Assessment on Options for Combatting Illicit Firearms Trafficking in the European Union*, 2014, s. 17.

³² Dane: Gunpolicy.org, [dostęp: 09 X 2019].

³³ P. Chlebowicz, op. cit., s. 127.

Unii, a w ostatnich latach w niektórych państwach nastąpił nawet wzrost przemytu tego towaru do UE³⁴, niemniej statystyki wskazują, że wciąż nie są to masowe ilości. Należy także wspomnieć, że w Polsce Straż Graniczna od kilku lat informuje raczej o spadku ujawnionego przemytu broni i amunicji.

Tabela 4. Przemyt broni na granicy wschodniej Polski w latach 1999–2008

Rok	Białoruś	Federacja Rosyjska	Ukraina
1999	0	0	2
2000	2	6	5
2001	6	18	4
2002	3	4	0
2003	4	0	5
2004	3	0	7
2005	0	2	14
2006	0	1	1
2007	1	0	2
2008	0	0	2

Źródło: Straż Graniczna.

Tabela 5. Przemyt broni i amunicji ujawniony przez Straż Graniczną w latach 2010–2014

Rodzaje zabezpieczonej broni palnej i amunicji przez Straż Graniczną	2010	2013	2014
Broń palna	28	23	7
Amunicja palna	3925	1594	451

Źródło: Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce, <https://bip.mswia.gov.pl/bip/raport-o-stanie-bezpie/18405> [dostęp: 09 X 2019].

³⁴ <http://www.defence24.pl/321486,migranci-na-polskich-granicach-wzrost-przemytu-broni> [dostęp: 08 X 2019].

Tabela 6. Towary pochodzące z przestępstw ujawnione przez Straż Graniczną w latach 2017–2018

Rodzaj	Wyszczególnienie	Liczba w 2017 r.	Liczba w 2018 r.
Broń	Palna	28	35
	Gazowa	12	20
	Granaty	0	1
	Inne	595	12504
Amunicja	Ostra	1795	1576
	Gazowa	255	209
	Inna	51412	556

Źródło: Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce, [https://bip.mswia.gov.pl/bip/raport-o-stanie-bezpie/18405](https://bip.mswia.gov.pl/bip/raport-o-stanie-bezpiec/18405) [dostęp: 09 X 2019].

Nielegalny obrót BSIL nie jest bagatelizowany przez społeczność międzynarodową. Stworzono liczne regulacje prawne, których celem jest ściślejsza kontrola handlu tym specyficznym towarem, a także powołano do życia instytucje mające za zadanie ograniczanie tego procederu. Pierwsze ważniejsze działania podjęto na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie dotyczyły one *stricto* walki z nielegalnym obrotem BSIL, natomiast miały wpływ na zmniejszenie skali tego zjawiska. Część regulacji odnosiła się do handlu bronią w szerszym znaczeniu niż tylko BSIL i należy tu wspomnieć chociażby o stworzeniu Rejestru Broni Konwencjonalnej³⁵ i Traktacie o handlu bronią³⁶, a część regulacji, jak np. stworzenie specjalnej instytucji UNICRI³⁷ (*United Nations Interregional Crime and Justice Institute*), miała na celu zwalczanie przestępczości zorganizowanej jako całości (a nie tylko grup zajmujących się nielegalnym handlem bronią).

Spśród inicjatyw ONZ podejmujących problem ograniczenia nielegalnego obrotu BSIL wymienić należy: specjalny program służący zapobieganiu, zwalczaniu i likwidacji nielegalnego handlu bronią strzelecką i lekką we wszelkich jego aspektach, protokół przeciwko nielegalnemu wytwarzaniu i obrotowi bronią palną, jej częściami i komponentami oraz amunicją,

³⁵ Szerzej: <https://www.un.org/disarmament/convarms/Register> [dostęp: 12 X 2019].

³⁶ Tekst traktatu: <http://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.2015.005.0000040,traktat-sporzadzony-w-nowym-jorku-dnia-2-kwietnia-2013-r.html> [dostęp: 12 X 2019].

³⁷ Szerzej: <http://www.unicri.it/> [dostęp: 12 X 2019].

uzupełniający Konwencje Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej³⁸ oraz Międzynarodowy Instrument Identyfikacji i Śledzenia Broni Strzeleckiej i Lekkiej³⁹.

Na gruncie prawa unijnego walka z nielegalnym handlem BSiL przybrała początkowo formę walki z innymi zagrożeniami. Uznano bowiem, że skutki nielegalnej produkcji i transferu broni konwencjonalnej, w tym broni strzeleckiej i lekkiej, oraz obrotu tą bronią, a także jej nadmierne gromadzenie i niekontrolowane rozprzestrzenianie stanowią podstawowe elementy czterech z pięciu wyzwań⁴⁰, z którymi, zgodnie z Europejską strategią bezpieczeństwa z 2003 roku⁴¹, musi mierzyć się Unia Europejska⁴².

W grudniu 2005 r. przyjęta została przez Radę Strategia UE w zakresie zwalczania nielegalnego gromadzenia BSiL i amunicji do tych rodzajów broni oraz handlu nimi. Interesujące z perspektywy rozpatrywanego problemu pozostaje stanowisko Rady 2008/944/WPZiB z 8 grudnia 2008 r., określające wspólne zasady kontroli wywozu technologii wojskowych i sprzętu wojskowego⁴³ oraz decyzja Rady 2013/698/WPZiB z 25 listopada 2013 r. w sprawie wsparcia globalnego mechanizmu raportowania w zakresie nielegalnej broni strzeleckiej i lekkiej i innej nielegalnej broni konwencjonalnej oraz amunicji w celu zmniejszenia ryzyka nielegalnego handlu nimi⁴⁴.

Reasumując powyższe rozważania, trzeba zaznaczyć, że nielegalny obrót bronią na terenie Unii Europejskiej jest ściśle powiązany z kwestią przestępczości zorganizowanej. To właśnie członkowie grup przestępczych zajmujący

³⁸ Tekst Protokołu: <http://isap.sejm.gov.pl>, w Polsce wszedł w życie w 2005-07-03 (Dz.U. 2005, nr 252, poz. 2120), [dostęp: 12 X 2019].

³⁹ Tekst dokumentu: http://www.un.org/events/smallarms2006/pdf/international_instrument.pdf [dostęp: 12 X 2019].

⁴⁰ Decyzja Rady 2013/698/WPZiB z 25 XI 2013 r. w sprawie wsparcia globalnego mechanizmu raportowania w zakresie nielegalnej broni strzeleckiej i lekkiej i innej nielegalnej broni konwencjonalnej oraz amunicji w celu zmniejszenia ryzyka nielegalnego handlu nimi.

⁴¹ https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia_bezpieczenstwa_ue_2003.pdf, [dostęp: 12 X 2019].

⁴² Zagrożenia wymienione w Strategii to: konflikty regionalne, terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia oraz możliwość jej użycia przeciw terytorium UE, upadające państwa i wybuchające w nich oraz w ich sąsiedztwie konflikty, a także przestępczość zorganizowana.

⁴³ Tekst dokumentu: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32008E0944&from=PL>, [dostęp: 12 X 2019].

⁴⁴ Tekst dokumentu: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32013D0698>, [dostęp: 12 X 2019].

się przede wszystkim handlem narkotykami są głównymi stronami nielegalnego obrotu BSiL. Niemniej obrót bronią jest jedynie dodatkiem do działalności przestępczej i w większości przypadków nie stanowi dla tych grup istotnego źródła dochodu.

Unia Europejska bardzo poważnie traktuje temat nielegalnego handlu bronią czego wyraz daje w licznych rozwiązaniach prawnych mających na celu ograniczanie tej przestępczej działalności. Wprowadzane regulacje, w połączeniu z uszczelnianiem granic zewnętrznych Unii powodują, że przemysł broni do Unii jest mało opłacalny, a do tego coraz trudniejszy.

Bezpieczeństwo publiczne a obrót bronią

Kwestia dostępu do broni palnej jest wielce dyskusyjna. Jako argumenty na rzecz silniejszych regulacji dostępu do broni wymienia się potencjalnie zwiększone ryzyko zabójstw i samobójstw oraz zasadę, zgodnie z którą to państwo powinno mieć monopol w tym zakresie. Wśród argumentów przeciwko ograniczaniu dostępności broni wymienia się prawo do samoobrony i potencjalny spadek przestępczości spowodowany faktem, iż możliwość posiadania broni przez potencjalną ofiarę przestępstwa może odstraszać napastnika. Rozważając kwestię bezpieczeństwa, na wstępie warto wskazać dane statystyczne. Otóż w Stanach Zjednoczonych w 2017 r. 39 773 osób zmarło w wyniku obrażeń związanych z użyciem broni palnej, co stanowi 16,4% wszystkich zgonów zaistniałych w wyniku obrażeń.

W Polsce w 2009 r. zastrzelono 35 osób. Tyle samo zostało rannych od strzałów. W 2008 r. zabito 32 osoby i raniono 39 osób. W 2007 r. 54 osoby straciły życie od kuli, a rannych zostało 41 osób⁴⁵. Dokładne dane dotyczące liczby zabójstw w ostatnich latach w Polsce oraz dane dotyczące innych przestępstw z użyciem broni zamieszczono w tabelach poniżej.

⁴⁵ http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,8537378,Przestepstwa_z_uzyciem_broni_to_w_Polsce_codziennosc.html, [dostęp: 20 X 2019].

Tabela 7. Główne przyczyny śmiertelnych obrażeń w USA w 2017 r.

Przyczyna obrażeń		Liczba zgonów	Liczba zgonów na 100 000 ludności
Zatrucie		75 354	23,1
Zgony związane ze środkami transportu		38 659	11,9
Upadek/spadek		37 587	11,5
Zgony z powodu strzału z broni palnej	Nieumyślne spowodowanie śmierci	486	0,1
	Samobójstwo	23 854	7,3
	Zabójstwo	14 542	4,5
	Nieokreślona przyczyna	338	0,1
	Interwencja prawna/wojna	553	0,2
	łącznie zgony z powodu strzału z broni palnej	39 773	12,2

Źródło: https://www.cdc.gov/nchs/data/nvsr/nvsr68/nvsr68_09-508.pdf [dostęp: 20 X 2019].

Tabela 8. Liczba przestępstw stwierdzonych w Polsce w 2016 r.

	Broń palna	Broń gazowa	Broń pneumatyczna	inna	Miot. gazu obczwł.	Mat. wybuchowe	Narzędzie niebezpieczne	Pies lub inne zwierzę
Zabójstwo (w tym także usiłowanie)	15	0	2	10	0	0	275	0
Uszczerbek na zdrowiu	18	5	22	17	34	3	713	44
Udział w bójce lub pobiciu	5	2	2	18	16	1	143	2
Zgwałcenie	3	0	0	2	2	1	20	0
Przestępstwo rozbójnicze	140	22	1	101	190	1	567	0
Ogół przestępstw (wyszczególnione i nie w niniejszej tabeli)	996	208	391	427	344	252	3474	171

Źródło: Przestępstwa-przy-uzyciu-broni.html, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-przestepstwa/50844>, [dostęp: 20 X 2019]

Tabela 9. Liczba przestępstw stwierdzonych w Polsce w 2017 r.

	Broń palna	Broń gazowa	Broń pneumatyczna	inna	Miot. gazu obozwł.	Mat. wybuchowe	Narzędzie niebezpieczne	Pies lub inne zwierzę
Zabójstwo (w tym także usiłowanie)	20	1	0	13	0	3	301	0
Uszczerbek na zdrowiu	16	5	21	10	47	4	713	60
Udział w bójce lub pobiciu	3	2	0	3	29	1	137	0
Zgwałcenie	0	0	0	2	0	0	20	0
Przestępstwo rozbójnicze	103	23	7	89	171	0	575	1
Ogół przestępstw (wyszczególnione i nie w niniejszej tabeli)	874	256	331	434	323	270	3398	253

Źródło: Przestępstwa-przy-uzyciu-broni.html, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-przestepstwa/50844> [dostęp: 20 X 2019].

Tabela 10. Liczba przestępstw stwierdzonych w Polsce w 2018 r.

	Broń palna	Broń gazowa	Broń pneumatyczna	inna	Miot. gazu obozwł.	Mat. wybuchowe	Narzędzie niebezpieczne	Pies lub inne zwierzę
Zabójstwo (w tym także usiłowanie)	25	0	3	18	0	3	279	0
Uszczerbek na zdrowiu	16	4	31	10	40	6	640	50
Udział w bójce lub pobiciu	7	2	4	10	13	0	110	0
Zgwałcenie	0	0	0	2	0	1	19	0
Przestępstwo rozbójnicze	78	17	10	68	151	0	451	1
Ogół przestępstw (wyszczególnione i nie w niniejszej tabeli)	768	235	373	373	262	212	2941	237

Źródło: Przestępstwa-przy-uzyciu-broni.html, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-przestepstwa/50844> [dostęp: 20 X 2019].

Czy łatwiejszy dostęp do broni powoduje zwiększoną liczbę przestępstw z użyciem broni oraz zwiększoną liczbę ofiar śmiertelnych? USA, mając najwyższy wskaźnik posiadania broni na świecie: 88 sztuk na 100 obywateli, są dopiero na 28. miejscu pod względem liczby zabójstw z jej użyciem (pierwsze miejsce w tym zestawieniu zajmuje Honduras, gdzie na 100 obywateli

przypada ledwie 6,2 sztuki legalnie posiadanej broni). Szwajcaria jest trzecim na świecie państwem o największym nasyceniu bronią (45,7 sztuki na 100 obywateli) i 45. pod względem morderstw z jej użyciem, natomiast Polska, która ma dość restrykcyjne przepisy, znajduje się na 142. miejscu pod względem liczby dostępnej broni (1,3 sztuki na 100 osób) i na 98., jeśli chodzi o liczbę morderstw z jej użyciem⁴⁶.

Dodatkowo należy mieć na uwadze fakt, że przestępstwa z użyciem broni palnej są dokonywane często przy użyciu nielegalnie pochodzącej broni. Dlatego też utrudnianie legalnego dostępu do broni osobom cywilnym nie powstrzymuje przestępstw z jej użyciem. Nielegalny obrót bronią, pomimo prób zwalczania go, istnieje także na terenie Unii Europejskiej i powoduje nie tylko zwiększoną liczbę nielegalnie posiadanej broni, ale także wzbogacanie się zorganizowanych grup przestępczych. Zgodnie z danymi, po tym jak Kanada w 1977 r. wprowadziła restrykcyjne przepisy dotyczące dostępu do broni, stopa zabójstw z jej użyciem pozostała bez zmian. Paradoksalnie wzrosła liczba napadów i włamań z użyciem broni. Podobnie w Wielkiej Brytanii – w ciągu 10 lat od wprowadzenia zakazu posiadania ręcznej broni palnej w 1997 r. po masakrze w Dunblane (szalencie zastrzelił 17 osób) liczba przestępstw z jej użyciem podwoiła się. Według raportów australijskiej policji poddanie broni palnej restrykcyjnej kontroli i zmuszenie obywateli do oddania ponad 640 tys. jej sztuk nie spowodowało obniżenia ani liczby przestępstw, ani morderstw z użyciem broni palnej⁴⁷.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wspomniany wcześniej mechanizm odstraszenia przestępców. Amerykańskie Biuro Statystyk Kryminalnych (BJS) podaje, że posiadanie broni zapobiega dziennie 550 gwałtom, 1100 morderstwom i 5200 innym brutalnym przestępstwom. Z dostępnych badań socjologicznych wynika, że 60% ankietowanych skazanych przestępców przyznaje, że rezygnuje z popełnienia zbrodni, jeśli wie, że ofiara jest uzbrojona, a 40% wycofuje się, jeśli jedynie podejrzewa, że ofiara może mieć broń. Pośrednio o odstraszałej roli broni może świadczyć szczegółowe porównanie statystyk dotyczących włamań w USA i w Wielkiej Brytanii. Na

⁴⁶ <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/420234,bron-niewygodna-prawda.html> [dostęp: 20 X 2019].

⁴⁷ Ibidem.

Wypach 59% włamań to tzw. gorące wejścia, czyli popełniane w momencie, kiedy ktoś z domowników jest obecny w mieszkaniu. W USA, gdzie szanse na spotkanie uzbrojonego właściciela mieszkania lub domu są dużo wyższe, tego typu włamania stanowią jedynie 13%⁴⁸. Kolejną kwestią, którą warto poruszyć, omawiając wpływ obrotu bronią na bezpieczeństwo publiczne, jest sprawa bezpieczeństwa służb państwowych. Więcej broni obecnej na rynku jest bowiem zagrożeniem dla zdrowia i życia osób odpowiedzialnych za utrzymanie bezpieczeństwa publicznego. Dopuszczenie osób cywilnych do posiadania broni, z jednej strony, może ułatwić obywatelom samoobronę w sytuacji bezpośredniego zagrożenia, natomiast z drugiej strony, może utrudnić służbom ich pracę. Dlatego też w sytuacjach szczególnych w Polsce konkretnych obszarach wprowadza się czasowy zakaz noszenia broni obowiązujący osoby, które na co dzień mają na to zgodę. Sytuacje takie wystąpiły np. w 2016 r. w Warszawie oraz w Małopolsce i na Śląsku podczas szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży⁴⁹.

Rozpatrując w szerszym aspekcie kwestię posiadania broni palnej przez obywateli, należy także zwrócić uwagę na fakt, że posiadający broń obywatele mogą skutecznie wspierać instytucje państwowe podczas sytuacji zagrożenia jego bezpieczeństwa. Jak wskazał K. Gąsiorek, państwo, budując własne zdolności obronne, powinno uwzględnić też przygotowanie społeczeństwa do wsparcia sił zbrojnych oraz prowadzenia obrony⁵⁰. W Szwajcarii, Finlandii, Szwecji czy Izraelu w powszechnej obronie narodowej uczestniczy 10–13% ogółu ludności, a pozostała część dorosłego społeczeństwa zaangażowana jest w obronnych strukturach pozamilitarnych⁵¹. Interesującym przykładem jest też Szwajcaria, gdzie istnieje wysoko rozwinięty system obrony terytorialnej, a broń przechowywana jest w domach.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 22 VII 2019 r. w sprawie wprowadzenia czasowego zakazu noszenia broni i przemieszczania jej w stanie rozładowanym (Dz.U. 2019, poz. 1377).

⁵⁰ K. Gąsiorek, *Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania przygotowań obronnych państwa. Materiały z seminarium naukowego zorganizowanego 8 czerwca 2010 roku, „Zeszyt Problemowy”* 2011, nr 1(65), s. 35.

⁵¹ Ibidem, s. 39.

Zakończenie

Problematyka dostępu do broni jest niezwykle złożona. Z jednej strony, broń palna ułatwia dokonanie przestępstwa, a posiadanie broni przez obywateli może utrudniać funkcjonowanie wyspecjalizowanych służb, ale z drugiej strony, nieposiadanie broni utrudnia obywatelom obronę w sytuacji zarówno zagrożenia osobistego, jak i zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Polskie unormowania prawne, choć dość restrykcyjne – konieczność spełnienia określonych warunków – umożliwiają obywatelom posiadanie broni.

Państwo, w przekonaniu M. Webera, stanowi źródło legitymacji wszelkiego legalnie stosowanego przymusu, mając w tej kwestii monopol⁵². Także T. Hobbes wskazuje na scentralizowane źródło siły w państwie, prowadzące do budowania stabilnej przestrzeni publicznej. Z tego punktu widzenia w państwie, w którym zbyt wiele osób ma broń, może zapanować anarchia, a władza nie będzie w stanie zapewnić bezpieczeństwa obywatelom. Analizując dane statystyczne, nie sposób udzielić jasnej odpowiedzi na pytanie, czy większa liczba legalnie posiadanej przez obywateli broni wpływa pozytywnie czy negatywnie na bezpieczeństwo publiczne. Porównując Polskę i USA, można wnioskować, że większa liczba broni znajdująca się w rękach obywateli wpływa na zwiększenie liczby zabójstw i samobójstw, jednak analizując sytuacje występujące w innych państwach, np. w Hondurasie czy w Szwajcarii, zauważamy, że takie wnioskowanie nie jest poprawne.

Na bezpieczeństwo publiczne niewątpliwie wpływ ma broń znajdująca się w nielegalnym obiegu, która wykorzystywana jest podczas przestępstw. Na terenie Unii Europejskiej w roku 2013 w posiadaniu osób cywilnych znajdowało się około 80 mln sztuk legalnej broni, a broń nielegalną szacowano na około 67 mln sztuk⁵³. Warto również wskazać, że nielegalny obrót bronią jest dla około 18% organizacji przestępczych dodatkowym źródłem dochodu, większe zaś wpływy oznaczają zwiększoną aktywność takich grup.

Niniejszy artykuł nie porusza wszystkich zagadnień dotyczących podjętej problematyki, natomiast potwierdza przyjętą hipotezę, że reguły dotyczące

⁵² M. Weber, *The Theory of Social and Economic Organization*, New York 1964, s. 154.

⁵³ *Study to Support an Impact Assessment on Options for Combatting Illicit Firearms Trafficking in the European Union*, 2014, s. 17.

posiadania, używania i handlowania bronią wpływają na społeczeństwo, w którym obowiązują, a wpływ ten przynosi zarówno negatywne, jak i pozytywne skutki w obszarze bezpieczeństwa publicznego.

Bibliografia

- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004.
- Barcz J., *Wspólne stanowisko 2008/944 WPZiB określające wspólne zasady kontroli wywozu technologii wojskowych i sprzętu wojskowego. Analiza prawna*, [w:] J. Barcz, J. Bokszczanin (red.), *Unia Europejska a obrót towarami strategicznymi. Nowe regulacje- nowe wyzwania*, Warszawa 2013.
- CBOS- Komunikat z badań CBOS nr 61/2016; <http://www.cbos.pl>.
- Chlebowicz P., *Nielegalny handel bronią. Studium kryminologiczne*, Warszawa 2015.
- Chlebowicz P., *Nielegalny rynek broni z perspektywy kryminologicznej*, [w:] W. Pływaczewski, P. Chlebowicz (red.), *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, Olsztyn 2012.
- Decyzja Rady UE 2013/698/WPZiB z 25 listopada 2013 r. w sprawie wsparcia globalnego mechanizmu raportowania w zakresie nielegalnej broni strzeleckiej i lekkiej i innej nielegalnej broni konwencjonalnej oraz amunicji w celu zmniejszenia ryzyka nielegalnego handlu nimi.
- Decyzja nr 28/MON Ministra Obrony Narodowej z 7 lutego 2011 r. w sprawie systemu pozyskiwania, eksploatacji i wycofywania uzbrojenia i sprzętu wojskowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.
- Decyzja nr 72/MON Ministra Obrony Narodowej z 25 marca 2013 r. w sprawie pozyskiwania sprzętu wojskowego i usług dla Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.
- Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski, Raport za rok 2012, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.
- Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski, Raport za rok 2013, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.
- Eurostat- <http://ec.europa.eu/eurostat>.
- Gąsiorek K., *Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania przygotowań obronnych państwa. Materiały z seminarium naukowego zorganizowanego 8 czerwca 2010 roku w Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego AON, „Zeszyt Problemowy TWO” 2011, nr 1(65)*.
- Gunpolicy – <http://www.gunpolicy.org/> [dostęp: 13 X 2019].
- <https://bip.mswia.gov.pl/bip/raport-o-stanie-bezpie/18405,Raport-o-stanie-bezpie-czenstwa.html> [dostęp: 13 X 2019].
- <http://biurose.sejm.gov.pl/teksty/i-514.htm> [dostęp: 13 X 2019].

- <http://eur-lex.europa.eu> [dostęp: 13 X 2019].
- <http://statystyka.policja.pl> [dostęp: 13 X 2019].
- <http://www.unic.un.org.pl> [dostęp: 13 X 2019].
- <https://bip.mswia.gov.pl> [dostęp: 13 X 2019].
- <https://stat.gov.pl/> [dostęp: 13 X 2019].
- [https://bip.mswia.gov.pl/bip/raport-o-stanie-bezpie-](https://bip.mswia.gov.pl/bip/raport-o-stanie-bezpie)
[czenstwa.html](https://bip.mswia.gov.pl/bip/raport-o-stanie-bezpie) [dostęp: 13 X 2019].
- <http://libr.sejm.gov.pl/tekoi/txt/konst/usa.html> [dostęp: 13 X 2019].
- [http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron-bron-pozwolenia/170176,](http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron-bron-pozwolenia/170176)
[Bron-pozwolenia-2018.html](http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron-bron-pozwolenia/170176) [dostęp: 13 X 2019].
- Mandel R., *Deadly Transfers and the Global Playground. Transnational Security Threats in a Disorderly World*, London 1999.
- Olejniczak D., *Prawo do posiadania i noszenia broni w Stanach Zjednoczonych*, Informacja BSE, nr 514.
- Program działania Narodów Zjednoczonych służący zapobieganiu, zwalczaniu i likwidacji nielegalnego handlu bronią strzelecką i lekką we wszelkich jego aspektach.
- Protokół przeciwko nielegalnemu wytwarzaniu i obrotowi bronią palną, jej częściami i komponentami oraz amunicją, uzupełniający Konwencje Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 22 VII 2019 r. w sprawie wprowadzenia czasowego zakazu noszenia broni i przemieszczania jej w stanie rozładowanym (Dz.U. 2019, poz. 1377).
- Słownik podstawowych pojęć dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994.
- Strategia Bezpieczeństwa Unii Europejskiej z 2003 r.
- Strategia UE w zakresie zwalczania nielegalnego gromadzenia BSiL i amunicji do tych rodzajów broni oraz handlu nimi z 2005 r.
- Study to Support an Impact Assessment on Options for Combatting Illicit Firearms Trafficking in the European Union, 2014.
- Ustawa z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2018, poz. 1878).
- Ustawa z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz.U. 1999 nr 53, poz. 549).
- Ustawa z 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (Dz.U. 2000 nr 119, poz. 1250).
- Ustawa z 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U. 2001 nr 67, poz. 679).
- Weber M., *The Theory of Social and Economic Organization*, New York 1964.
- Wspólne stanowisko Rady 2008/944/WPZiB z 8 grudnia 2008 r. określające wspólne zasady kontroli wywozu technologii wojskowych i sprzętu wojskowego.

DANIEL MIELNIK

Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie

Anonimowość w Internecie a problem cyberbezpieczeństwa. Aspekt prawny

Abstrakt

Celem niniejszego opracowania jest przeanalizowanie anonimowości w sieci Internet oraz ustalenie środków prawnych, które mogą służyć jego zapewnieniu. Ponadto autor niniejszego opracowania zwrócił szczególną uwagę na aspekt dotyczący zapewniania bezpieczeństwa państwu, ponieważ anonimowość w sieci jest wolnością obywatela, lecz jednocześnie zagrożeniem dla tzw. cyberbezpieczeństwa.

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo, cyberbezpieczeństwo, cyberprzestępczość, prawo

Abstract

The purpose of this study is to investigate anonymity on the Internet and determine legal means that can be used to provide it. In addition, the author of this study drew special attention to the aspect of ensuring state security, because anionism in the network is the freedom of the citizen, but at the same time a threat to the so-called cyber security.

Key words

security, cyber security, cybercrime, law

Wprowadzenie

Dla wielu użytkowników Internetu sposobność anonimowego korzystania z usług dostępnych w globalnej sieci, w tym również anonimowego zamieszczania opinii i komentarzy na zróżnicowanych tematycznie portalach

społecznościowych, blogach i forach – stanowi realną gwarancję wolności wypowiedzi¹. Możliwość anonimowego wygłaszania opinii i poglądów daje ich autorom poczucie bezpieczeństwa (bądź quasi-bezpieczeństwa), pozwalając na szczere formułowanie rzeczonych poglądów oraz chroni przed quasi-odwetem ze strony skrytykowanych. Należy wskazać, że z perspektywy demokratycznego państwa prawa szczególne znaczenie ma uzasadniona krytyka sposobu działania władz publicznych – jeśli nawet jest to krytyka anonimowa.

Problematyka anonimowości w Internecie

Odnosząc się bezpośrednio do tematyki opracowania, warto wskazać, że Internet stanowi sferę o znacznym poziomie anonimowości, *co implikuje trudności w zapewnieniu efektywnych rozwiązań w zakresie prowadzenia jej kontroli*². Mając to na uwadze, może się wydawać, że przepisy prawa winny regulować wyłącznie zakup u operatora usługi dostępu do Internetu, a także kwestię ograniczenia technologii umożliwiających anonimizację w sieci, np. TOR (ang. *The Onion Router*), *proxy* czy technologię NAT (ang. *Network Address Translation*)³.

Zważywszy na profity dla konsumentów związane z możliwością anonimowego korzystania z komercyjnych usług w przedmiotowej sieci globalnej, do tej materii odnoszą się przepisy ustawy z 18 lipca 2002 r. o świadczeniu

¹ Pismo Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 25 V 2018 r., znak sprawy: DL-III-0520-8/18, stanowiące odpowiedź resortu sprawiedliwości na pismo z 29 I 2018 r., znak sprawy: DSP.INT.4812.3.2018, Sekretarza Stanu, Sekretarza do spraw Parlamentarnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dotyczące ustosunkowania się oraz przesłanie stanowiska, w porozumieniu z innymi zainteresowanymi podmiotami, do dezyderatu nr 77 sejmowej Komisji do spraw Petycji w sprawie przeciwdziałania naruszania w Internecie dóbr prawnie chronionych, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/PET_20180529_d77/\\$file/PET_20180529_d77.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/PET_20180529_d77/$file/PET_20180529_d77.pdf) [dostęp: 28 X 2019].

² Ibidem.

³ M. Sojak, S. Głowacki, P. Policewicz, *Metody zabezpieczeń przesyłu danych w sieci Internet*, „Inżynieria Rolnicza” 2009, nr 9, s. 265–271; K. Krysiak, *Sieci komputerowe. Kompendium*, Gliwice 2007.

usług drogą elektroniczną (Dz.U. 2019, poz. 123, 730, dalej u.ś.u.d.e.)⁴. Zgodnie z rzeczoną ustawą dostawca usług elektronicznych powinien umożliwić korzystanie z usługi lub uiszczanie opłat za nią (jeżeli jest to usługą płatną) w sposób anonimowy lub przy użyciu pseudonimu, jeżeli jest to technicznie możliwe, a także zwyczajowo przyjęte (art. 22 ust. 2 u.ś.u.d.e.). Zatem z woli ustawodawcy, usługodawcy będący przedsiębiorcami, funkcjonujący w sieci powinni umożliwić korzystanie z oferowanych przez nich usług anonimowo bądź z wykorzystaniem pseudonimu (tzw. *nick*). Sytuacja przedstawia się zgoła inaczej, jeżeli podanie pełnych danych osobowych użytkownika jest obligatoryjne, a to z uwagi na charakter świadczonej usługi⁵.

Problematyka filtrowania zamieszczanych treści

W aktualnym porządku prawnym obiekcie wzbudza perspektywa *zobowiązania dostawców Internetu do filtrowania treści w celu weryfikacji fałszywych danych i informacji*. Zgodnie z unijną dyrektywą o handlu elektronicznym (Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego [dyrektywa o handlu elektronicznym], Dziennik Urzędowy L 178, 17/07/2000 P. 0001-0016) Państwa Członkowskie nie mogą nakładać (m.in. na dostawców usług telekomunikacyjnych) ogólnego obowiązku nadzorowania informacji, które przekazują lub przechowują. Tożsame wytyczne odnoszą się także do *ogólnego obowiązku aktywnego poszukiwania faktów i okoliczności wskazujących na bezprawną działalność*. Co ważne, *systemy ogólnego filtrowania mogą także wchodzić w kolizję z zasadą neutralności sieci, która zakazuje dyskryminowania pewnych kategorii przekazów*⁶. Zastąpienie mechanizmów typu *notice and action* oraz *notice and take down*, które są gwarantem usuwania bezprawnych treści u źródła (np. w Polsce mechanizm taki wprowadza u.ś.u.d.e.) poprzez różnego typu blokady i filtry, mające

⁴ Zob. Konarski X., *Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, Warszawa 2004.

⁵ Pismo Podsekretarza Stanu...

⁶ Ibidem.

za zadanie cenzurowanie informacji przekazywanych w Internecie, należy percypować jako rozwiązanie rekapitulacyjne, wzbudzające wiele zastrzeżeń natury prawnej, społecznej oraz ekonomicznej. Zdaniem resortu sprawiedliwości najważniejsze z nich to:

- europejskie unormowania, które wykluczają prawny obowiązek monitorowania oraz cenzurowania Internetu na poziomie sieci telekomunikacyjnych;
- mechanizmy, które są postrzegane przez społeczeństwo w kategorii cenzury i poważnego ograniczania praw i wolności obywatelskich;
- mechanizmy, wysoce kosztowne i zawiłe technicznie, które są szybko obchodzone, a także potrafią błędnie cenzurować treści całkowicie legalne;
- filtrowanie i monitorowanie ruchu w Internecie, nieuchronnie prowadzące także do gromadzenia dużej ilości informacji o zachowaniach i aktywności użytkowników Internetu, co stanowi poważną ingerencję w prawo do prywatności;
- filtrowanie (blokowanie) na poziomie sieci telekomunikacyjnych, stanowiące kontrowersyjną kwestię z uwagi na to, że nielegalne treści nadal są dostępne w zasobach sieci oraz każda osoba, która jest zdeterminowana, aby do nich dotrzeć, odnajdzie je pomimo istnienia przedmiotowych filtrów i blokad⁷.

Należy podkreślić, że same mechanizmy *notice and action* oraz *notice and take down* muszą ponadto spełniać określone wymagania, tj.

powinny być wykorzystywane tylko i wyłącznie do usuwania treści, które naruszają przepisy prawa, a nie wszelkich innych treści, które z jakichkolwiek powodów mogą wydawać się zgłaszającym niewygodne czy niepożądane oraz powinny dawać możliwość ochrony prawnej również tym osobom, które zamieszczają treści w Internecie, aby usuwane były tylko treści faktycznie naruszające prawo (mechanizmem takiej ochrony może być np. prawo zamieszczające treści do wniesienia sprzeciwu wobec zgłoszenia treści do usunięcia)⁸.

⁷ Ibidem.

⁸ Założenia do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, <https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=6&cad=rja&uact=8&ved=oahUKEwiv7lux7bAhVJhywKHQUmAB8QFghMMAU&url=https%3A%2F%2Fbip.>

Anonimowość w Internecie a cyberprzestępczość

Podstawą funkcjonowania w Internecie jest anonimowość, lecz ochrona użytkowników nie może przybrać charakteru bezwzględności. Anonimowość nie powinna być argumentacją do naruszania prawa w Internecie. Należy wskazać, że przestrzeganie i egzekwowanie przepisów prawa winno być zapewnione zarówno w świecie rzeczywistym (tj. *off-line*), jak i *on-line*. Na uwadze warto mieć tak zalety, jak i zagrożenia, jakie ze sobą niesie anonimowość w Internecie. Nade wszystko niepokojące jest zjawisko mowy nienawiści (tzw. *hate speech*⁹), które nie jest zarezerwowane wyłącznie dla Internetu, lecz to stanowiąca jeden z przedmiotów niniejszego artykułu anonimowość sieci – proteguje publiczne wygłaszanie poglądów skierowanych pod adresem osób (użytkowników) o odmiennych poglądach, narodowości, pochodzeniu, religii czy kolorze skóry.

Omawiając zjawisko anonimowości w Internecie, należy podkreślić, że jest ono determinantem ułatwiającym rozwój tzw. cyberprzestępczości (ang. *cyberbullying, cybercrime*), a jej etymologiczne pojęcie stanowi połączenie dwóch określeń *cyber* i *crime*¹⁰. O ile to drugie określenie odnosi się wyraźnie do pojęć „przestępstwo, zbrodnia, występki”, o tyle znacznie trudniejsza jest interpretacja zwrotu *cyber*, który nie stanowi oddzielnego słowa, ale jedynie część wyodrębnioną z angielskiego słowa *cybernetics*. Podczas gdy cybernetyka stanowi naukę o strukturze, systemach sterowania, kontrolowania i komunikacji¹¹ m.in. w inżynierii, biologii i naukach społecznych, obecnie można zauważyć, że wyodrębnianemu członowi *cyber* nadaje się nowe znaczenie niewiele związane z nauką, z której się wywodzi¹². Z kolei sięgając do

mswia.gov.pl%2Fdownload%2F4%2F8885%2Fusude-RM.pdf&usg=AOvVaw2Wk-rHrm1xqAl-x8pQuLCg [dostęp: 28 X 2019].

⁹ M. Winiewski i in., *Mowa nienawiści, mowa pogardy. Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych*, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20Mowa%20Nienawi%C5%9Bci,%20Mowa%20Pogardy,%2027.02.2017.pdf> [dostęp: 28 X 2019].

¹⁰ M. Siwicki, *Cyberprzestępczość*, Warszawa 2013.

¹¹ M. Mazur, *Cybernetyka. Argumenty za i przeciw*, Warszawa 1965, s. 88–94.

¹² P. Maj, *Pojęcie cyberprzestrzeni w analizie politologicznej. Paradygmat wpływu nowego typu przestrzeni społecznej na demokratyczny system polityczny*, „Athenaeum” 2006, nr 16, s. 125–137; M. Berdel-Dudzińska, *Pojęcie cyberprzestrzeni we współczesnym polskim porządku prawnym*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2012, nr 2, s. 19–38; J. Sobczak, *Dylematy społeczeństwa informacyjnego*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*,

Słownika języka polskiego, można w nim przeczytać, że słowo *cyber* stanowi pierwszy człon wyrazów złożonych wskazujący na ich związek z informatyką, a zwłaszcza z Internetem¹³.

W polskim ustawodawstwie nie istnieje definicja legalna tego pojęcia. W jej ustaleniu może natomiast okazać się pomocna analiza treści preambuły zawartej w Konwencji Rady Europy o cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 r. (Dz.U. 2015, poz. 728), której stroną jest również Polska, a także ustawa z 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. 2018, poz. 1560). Warto wskazać, że w celu implementowania do prawa polskiego przepisów Konwencji o cyberprzestępczości, znowelizowane zostały odpowiednie przepisy ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 2019, poz. 1950, dalej: k.k.), w tym w szczególności zawarte w rozdziale XXXIII k.k. zatytułowanym *Przestępstwa przeciwko ochronie informacji*. Preambuła stanowi m.in., że celem Konwencji jest powstrzymanie działań skierowanych przeciwko poufności, integralności i dostępności systemów informatycznych, sieci i danych informatycznych, jak również nieprawidłowemu wykorzystywaniu tych systemów, sieci i danych poprzez uznanie takiego postępowania za przestępstwo. Przez określenie „cyberprzestępczość” należy zatem najogólniej rozumieć czyny zabronione pod groźbą kary przez ustawę, dokonywane przeciwko bezpieczeństwu systemów informatycznych, sieci, elektronicznie przetwarzanych danych, jak również przy użyciu tych systemów, sieci i danych.

Przedstawiciele polskiej nauki prawa¹⁴, kryminolodzy, jak i dogmatycy prawa karnego podjęli próby ścisłego zdefiniowania i nazwania przestępstw popełnianych z wykorzystaniem nowoczesnej technologii komputerowej¹⁵. Na przykład w Niemczech, które są jednym z pionierów innowacyjnych

red. M. Sokołowski, Elbląg 2006, s. 13–36; J. Sobczak, *Spółeczeństwo informacyjne w dobie globalizacji*, [w:] *Demokracja w dobie globalizacji*, t. 2: *Aspekty teoretyczne*, red. M. Domagała, J. Iwanek, Katowice 2008, s. 52–79.

¹³ *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pl/cyber> [dostęp: 28 X 2019].

¹⁴ A. Adamski, *Cyberprzestępczość – aspekty prawne i kryminologiczne*, „*Studia Prawnicze*” 2005, nr 4 (167); idem, *Przestępczość w cyberprzestrzeni. Prawne środki przeciwdziałania zjawisku w Polsce na tle projektu konwencji Rady Europy*, Toruń 2001; J. Wasilewski, *Przestępczość w cyberprzestrzeni – zagadnienia definicyjne*, „*Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*” 2016, nr 15; idem, *Cyberprzestępczość – wybrane aspekty prawnokarne oraz kryminalistyczne* (rozprawa doktorska), Białystok 2007.

¹⁵ M. Siwicki, *Podział i definicja cyberprzestępstw*, „*Prokuratura i Prawo*” 2012, nr 7–8, s. 246–256.

rozwiązań legislacyjnych z zakresu prawa karnego komputerowego, U. Sieber wskazuje, że termin „przestępczość komputerowa” obejmuje przestępstwa przeciwko mieniu, w których dane komputerowe zostają w sposób trwały zmienione (np. naruszenie integralności systemu komputerowego), zniszczone (np. sabotaż komputerowy), w bezprawny sposób pozyskane i wykorzystane (np. szpiegostwo komputerowe) lub też wykorzystane wraz z komputerem (tzw. kradzież czasu)¹⁶. H.J. Schneider termin ten definiował jako: *przestępstwa, przy których urządzenia służące do elektronicznego przetwarzania danych zostają wykorzystane jako narzędzie przestępstwa lub, przy których takie urządzenia są przedmiotem zamachu*¹⁷. Podobnie twierdzi K.J. Jakubski, w ocenie którego przestępczość komputerowa to

zjawisko kryminologiczne obejmujące wszelkie zachowania przestępne związane z funkcjonowaniem elektronicznego przetwarzania danych, godzące bezpośrednio w przetwarzaną informację, jej nośnik i obieg w komputerze oraz w całym systemie połączeń komputerowych, a także w sam sprzęt komputerowy oraz prawo do programu komputerowego¹⁸.

Nie ulega wątpliwości, że anonimowość sieci sprzyja wyrażaniu bezprawnych, krzywdzących, nieprawdziwych czy choćby wulgarnych opinii, tym samym „chroniąc” w określonym zakresie sprawców naruszeń prawa. Możliwość zakładania fałszywych (tzw. *fake’owych*) kont oraz metody weryfikacji użytkowników – czy też brak takich metod – wynika z reguł, w oparciu o które działa portal Facebook. Sytuacja ta niewątpliwie jest w znacznym stopniu kryminogenna, zarazem jednak wielu użytkowników portalu może ukrywać swoją tożsamość z uzasadnionych przyczyn, np. z obawy przed

¹⁶ U. Sieber, *Computer kriminalität und Informationsstrafrecht – Entwicklungen in der internationalen Informations und Risikogesellschaft*, CR 1995, s. 100–113, tłum. U. Sieber: *Przestępczość komputerowa, a prawo karne informatyczne w międzynarodowym społeczeństwie informacji i ryzyka*, „Przegląd Polityczny” 1995, nr 3; idem, *Computer kriminalität Und Strafrecht*, München 1980, s. 188.

¹⁷ H.J. Schneider, *Kriminologie*, Berlin–New York 1987, s. 48.

¹⁸ K.J. Jakubski, *Przestępczość komputerowa – podział i definicja*, „Przegląd Kryminalistyki” 1997, nr 2, s. 31. W podobny sposób przestępczość komputerowa definiowana jest w anglojęzycznej literaturze przedmiotu: D.B. Parker, S. Nycum, S.S. Oūra, *Computer Abuse*, Menlo Park 1973, s. 5; *Computer kriminalität*, [w:] R. Sieverts, H.J. Schneider, *Handwörterbuch der Kriminologie*, Berlin 1998, s. 265 i n.

stalkingiem¹⁹ ze strony innych użytkowników albo przed potencjalnymi represjami za ujawnianie własnych poglądów, zwłaszcza jeśli pochodzą oni z państw, w których swoboda wypowiedzi jest ograniczona. Celowość lub wręcz możliwość zmiany tego stanu rzeczy jest w każdym razie wątpliwa. Nawet gdyby wprowadzić czysto hipotetyczny obowiązek rejestracji, tak aby każdy użytkownik portalu Facebook musiał przed założeniem konta osobiście udać się do siedziby tego podmiotu gospodarczego i okazać dokument tożsamości, obowiązek ten powinien zostać wprowadzony przez wszystkie kraje, gdzie mieszkają użytkownicy Facebooka. To zaś nie wydaje się realne. Tym bardziej nie istnieje możliwość, aby obowiązek taki narzucić wszystkim użytkownikom Internetu.

Monitorowanie i kontrolowanie granic anonimowości w Internecie

Warto pochylić się nad kolejnym aspektem niniejszego opracowania, tym razem dotyczącym narzędzi monitorowania i kontrolowania granic anonimowości w Internecie. Zdaniem resortu sprawiedliwości *organy ścigania powinny zostać wyposażone w najnowsze rozwiązania technologiczne, organizacyjne i prawne, pozwalające na ustalenie tzw. użytkownika końcowego, np. poprzez obowiązek prawny operatorów i usługodawców internetowych do wskazania informacji o tego typu osobach lub podmiotach*²⁰. Niezbędne

¹⁹ Szerzej: M. Starega, *Stalking jako nowy czyn zabroniony w polskim kodeksie karnym. Aspekt prawny oraz znaczenie społeczne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2012, nr 94, s. 191–200; K. Tomaszek, *Stalker – psychologiczna charakterystyka sprawców przestępstw uporczywego nękania*, Studia z Psychologii KUL, red. B. Kostrubiec-Wojtachnio, D. Musiał Lublin 2012, s. 135–156; J. Kosińska, *Prawnokarna problematyka stalkingu*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 10, s. 33–47; I. Zgoliński, *Penalizacja stalkingu jako nowa forma ochrony dóbr człowieka*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych” 2012, s. 95–111; M. Teleszewska, *Pojęcia przestępstwa stalkingu (uporczywego nękania)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2014, z. 84, s. 172–179.

²⁰ Zapis przebiegu posiedzenia Komisji do spraw Petycji (PET) nr 145 z 28 VI 2018 r. ws. odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 77 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie przeciwdziałania naruszaniu w Internecie dóbr prawnie chronionych, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/biuletyn.xsp?documentId=49693FoF459FC-oDAC12582D7004BoF57> [dostęp: 28 X 2019].

jest także zapewnienie odpowiednich rozwiązań legislacyjnych, będących gwarantem możliwości podjęcia adekwatnej reakcji na *niebezpieczeństwa wynikające z przekroczenia dopuszczalnych granic anonimowości na portalach internetowych zarejestrowanych poza Polską*²¹.

Granice anonimowości w Internecie wyznaczają również zasady ochrony danych osobowych. Udostępnienie danych osobowych internautów powinno następować na wniosek uprawnionych podmiotów (np. sądy, prokuratura) i mieć miejsce w związku z prowadzonym postępowaniem ws. podejrzenia naruszenia przepisów prawa. Obecnie istnieją również techniczne narzędzia służące zlokalizowaniu i namierzeniu tożsamości osób dokonujących naruszenia norm prawnych. Anonimowość w Internecie nie oznacza więc jednocześnie pełnej tajności. Co więcej, żaden sposób nie gwarantuje bezkarności osobom, które popełniają w sieci przestępstwa. Zarówno ustawa z 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. 2018, poz. 1954, 2245, 2354; Dz.U. 2019, poz. 643, 730, 1030, 1553, 1815), jak i ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną dają uprawnionym organom (Prokuratura Krajowa) możliwość uzyskania wszystkich danych niezbędnych do ustalenia sprawcy czynu zabronionego na potrzeby prowadzonego postępowania karnego. Dzięki tym regulacjom organy ścigania mogą zażądać od dostawcy usług telekomunikacyjnych (np. dostawcy usługi dostępu do sieci Internet) albo od dostawcy usług świadczonych drogą elektroniczną (np. podmiotu prowadzącego portal internetowy) wszystkich danych potrzebnych do ustalenia, np. kto w sieci zamieścił wpis, który może być uznany za przestępstwo zniesławienia (art. 212 k.k.). Poza odpowiedzialnością karną za popełnienie przestępstwa w sieci, powyższe rozwiązania mogą być pomocne osobom pokrzywdzonym takim przestępstwem – personalia sprawcy, ustalone w toku postępowania karnego, mogą być wykorzystane przez pokrzywdzonego do dochodzenia swoich praw również w drodze postępowania cywilnego.

²¹ Ibidem.

Czy pozostawiamy po sobie ślady w Internecie?

Napisanie postu w mediach społecznościowych zostawia ślady, które pozwalają na identyfikację autora postu. Dane te są przechowywane w tzw. logach. Administrator dzierżawiący serwer u dostawcy usług posiada archiwum operacji wykonanych na serwerze. Służby specjalne mogą bez trudu zidentyfikować komputer, z którego konkretny post został napisany. Nawet wykorzystanie specjalistycznych narzędzi, takich jak szyfrowanie danych VPN (*Virtual Private Network*) czy TOR (*The Onion Router*) nie gwarantuje anonimowości²². Właściciel serwera VPN przechowuje logi zawierające informacje odnośnie do tego kto, kiedy i jak korzystał z serwera VPN. Natomiast w przypadku TOR funkcje udostępniane przez nową wersję standardu HTML5 pozwalają wygenerować indywidualny ślad przeglądarki, co pozwala w rezultacie na zidentyfikowanie konkretnego użytkownika Internetu. Dodatkowo istnieje sporo aplikacji, które mogą komunikować się z siecią, pomijając TOR i ujawniając tożsamość konkretnego użytkownika Internetu. Powyższe wydaje się dezaktualizować tezę o anonimowości w Internecie.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż penalizacja korzystania z TOR i VPN, stworzenie unikalnych rozwiązań prawnokarnych względem użytkowników, których łącze internetowe zostało (czy to przez TOR, czy nawet przez niezabezpieczony router) wykorzystane do popełnienia przestępstwa, mogą być oceniane jako rozwiązania nadmiarowe.

Zagrożenia o charakterze terrorystycznym

Warto również podkreślić, że w odniesieniu do zagrożeń terrorystycznych kwestia ta znalazła swoje odzwierciedlenie w przepisach ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. 2018, poz. 2387, 2245 i 2399, Dz.U. 2019, poz. 53, 125, 1091, dalej: ustawa o ABW i AW), wprowadzonych ustawą z 10 czerwca 2016 r.

²² K. Sobolewska, D. Laskowski, *Badanie wybranych atrybutów bezpieczeństwa i jakości w sieciach IPv4/6*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Elektroniki i Informatyki Politechniki Koszalińskiej”, s. 91–97, http://mit.weii.tu.koszalin.pl/MIT5/Modele%20inzynierii%20teleinformatyki%205_11%20Sobolewska%20Laskowski.pdf [dostęp: 28 X 2019].

o działaniach antyterrorystycznych (Dz.U. 2018, poz. 452, 650, 730). Na podstawie art. 32c ust. 1 ustawy o ABW i AW w celu zapobiegania, przeciwdziałania i wykrywania przestępstw o charakterze terrorystycznym oraz ścigania ich sprawców sąd, na pisemny wniosek Szefa ABW, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, w drodze postanowienia, może zarządzić zablokowanie przez usługodawcę świadczącego drogą elektroniczną usługi dostępności w systemie teleinformatycznym określonych danych informatycznych mających związek ze zdarzeniem o charakterze terrorystycznym lub określonych usług teleinformatycznych służących lub wykorzystywanych do spowodowania zdarzenia o charakterze terrorystycznym.

Sposoby nielegalnego zdobywania informacji

Przestępcy zajmujący się kradzieżą informacji dysponują ogromnym arsenałem środków technicznych pozwalających na dokonywanie włamań²³. Zdaniem B. Hołysta i J. Pomykały ze względu na charakter tych narzędzi można podzielić je na kilka kategorii²⁴:

- Wirus komputerowy²⁵ – to program, którego głównym wyróżnikiem względem innych narzędzi jest zdolność do samopowielania. Najczęściej wirusy pisane są w językach niskiego poziomu (takich jak *assembler*). Poprzez to wirus zajmuje stosunkowo mało miejsca, co utrudnia jego wykrycie. Co ważne, wirus komputerowy, podobnie jak zwykły wirus, nie jest w stanie funkcjonować sam, ponieważ do jego działania jest potrzebny inny program.
- Robak komputerowy²⁶ – to program, który rozprzestrzenia się samodzielnie, ale nie infekuje innych plików. Z kolei jego działanie polega na instalacji na komputerze „ofiary” oraz próbie rozprzestrzeniania się.

²³ B. Fischer, *Przestępstwa komputerowe i ochrona informacji*, Kraków 2000.

²⁴ B. Hołyst, J. Pomykała, *Cyberprzestępczość, ochrona informacji i kryptologia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1, s. 5–34.

²⁵ A.R. Najgebauer, J. Kasprzyk, *Symulator rozprzestrzeniania się złośliwego oprogramowania w sieciach komputerowych*, „Biuletyn Instytutu Systemów Informatycznych” 2009, s. 43–49.

²⁶ D. Chaładyniak, *Wybrane zagadnienia bezpieczeństwa danych w sieciach komputerowych*, „Zeszyty Naukowe WWSI” 2015, s. 33–56.

- Koń trojański²⁷ – to oprogramowanie, które podszywając się pod przydatne lub ciekawe dla użytkownika aplikacje, dodatkowo implementuje niepożądane, ukryte przed użytkownikiem funkcje.
- Botnet²⁸ – to grupa komputerów zainfekowanych złośliwym oprogramowaniem. Użytkownik zainfekowanego komputera (komputer taki określamy mianem *zombie*) nie jest świadomy, że ktoś inny wykorzystuje zasoby zainfekowanego komputera i w istocie sprawuje nad nim pełną kontrolę²⁹.
- Atak typu odmowa usług (*DoS*, *DdoS*)³⁰ – ma za zadanie uniemożliwienie funkcjonowania zaatakowanego serwera, sieci lokalnej lub strony www. Polega najczęściej na zarzuceniu atakowanego serwera dużą liczbą (nieustających) żądań lub zleceń, czego bezpośrednią konsekwencją jest uniemożliwienie lub spowolnienie reagowania systemu na żądania uczciwych klientów.

Aspekt bezprawności zamieszczanych treści w Internecie

Treści zamieszczone w sieci mogą naruszać przepisy prawa karnego, cywilnego lub administracyjnego. Zatem za bezprawne może być uznane np. zamieszczanie w sieci pornografii dziecięcej, nawoływanie do przemocy na tle rasowym, bezprawne naruszenie czci lub dobrego imienia innego człowieka czy naruszenia praw własności intelektualnej. Jak już wcześniej sygnalizowano, ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną przewiduje mechanizm, który umożliwia usuwanie z sieci bezprawnych treści przez pośredników internetowych. Zgodnie z u.ś.u.d.e. pośrednik internetowy, w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze przechowywanych danych, musi

²⁷ L. Kiguolis, *Czym jest trojan i jak go usunąć?*, <https://usunwirusa.pl/trojany/> [dostęp: 17 VI 2018].

²⁸ A. Adamski, *Botnety jako zagrożenie prawno-kryminologiczne na tle doświadczeń amerykańskich*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 11, s. 68–82.

²⁹ B. Hołyst, J. Pomykała, op. cit., s. 34.

³⁰ M. Żurkowski, *Obrona przed atakami typu odmowa usług (DoS)*, Wrocław 2004. Praca magisterska dostępna online: <https://ipsec.pl/files/ipsec/opatou-dos.pdf> [dostęp: 28 X 2019].

niezwłocznie uniemożliwić do nich dostęp – jeśli pośrednik nie miał wiedzy o bezprawnym charakterze zamieszczonych przez użytkownika treści nie ponosi za ich przechowywanie odpowiedzialności. Informacja o bezprawnym charakterze danych może mieć postać urzędowego zawiadomienia pochodzącego od organów państwa, może również pochodzić od każdego innego użytkownika Internetu, który ten fakt zgłosi do dostawcy usług elektronicznych (np. podmiotowi prowadzącemu portal internetowy, na którym ktoś zamieścił bezprawne treści). Jeżeli treści są bezprawne, pośrednik internetowy uniemożliwi do nich dostęp bez względu na to, czy użytkownik, który bezprawne treści zamieścił, jest anonimowy czy nie. Rozwiązanie to pozwala na sprawne usuwanie z sieci treści w sposób oczywisty naruszających prawo.

Stanowczo należy raz jeszcze podkreślić, że wszelkie przypadki naruszenia prawa w Internecie powinny się spotkać z adekwatną reakcją ze strony odpowiednich organów państwa, a osoby pokrzywdzone takimi działaniami powinny mieć realne możliwości dochodzenia swoich praw. Już w chwili obecnej istnieją instrumenty prawne, które w szczególności na potrzeby postępowań karnych pozwalają ustalić sprawcę naruszeń, nawet jeżeli jest on w momencie naruszenia anonimowy. Trzeba jednak niestety stwierdzić, że sprawne egzekwowanie prawa w odniesieniu do portali zarejestrowanych poza Rzeczpospolitą Polską jest utrudnione. Prowadzone na forum Unii Europejskiej prace legislacyjne stopniowo zmierzają do objęcia podmiotów zarejestrowanych poza Polską czy poza UE przepisami unijnymi. Przykładem jest ogólne Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, 4.5.2016, L 119/1).

Prawna irrelewantność

Anonimowość w Internecie jest prawnie irrelewantna z wyjątkiem sytuacji, kiedy użytkownik Internetu popełni czyn zabroniony, np. zamieszcza w sieci treści, które stanowią naruszenie obowiązujących norm prawnokarnych lub dochodzi do sytuacji polegającej na naruszeniu dóbr osobistych,

podlegających ochronie cywilnoprawnej. Dopiero wówczas powstaje konieczność jego identyfikacji. Stosowanie cyberprzemocy, czyli agresji elektronicznej z wykorzystaniem Internetu, w dużej mierze wynika z przekonania niektórych użytkowników, że korzystając z Internetu pozostają anonimowi. W rzeczywistości przy każdym połączeniu z serwerem zapisywany jest adres IP komputera i inne tego typu informacje, takie jak m.in. nazwa i wersja przeglądarki internetowej oraz systemu operacyjnego. Ponadto dostawca usług internetowych przechowuje wszystkie informacje o tym, kiedy i któremu użytkownikowi przydzielono konkretny adres IP, zarówno stały, jak zmienny. Organy ścigania mogą żądać udzielenia każdej z tych informacji w razie podejrzenia popełnienia przestępstwa, zaś dostawcy muszą przechowywać takie dane przez określony czas (retencja danych) i udostępniać je na żądanie. W zakresie pozyskiwania danych od dostawcy usług internetowych obowiązujące przepisy wydają się wystarczające i adekwatne do potrzeb ścigania sprawców.

Walka z *fake newsami*

W kontekście mechanizmów reagowania na wypadki zamieszczania w Internecie fałszywych danych i informacji, należy podkreślić, że zjawisko tzw. *fake newsów*³¹ jest rosnącym problemem. Skuteczna walka z *fake newsami* jest jednak niezwykle trudna, gdyż nie da się całkowicie wyeliminować nieprawdziwych informacji z przestrzeni Internetu, a działanie polegające na usuwaniu tego typu treści stanowiłoby zagrożenie dla wolności wypowiedzi. Wydaje się, że w walce z *fake newsami* lepsze rezultaty od działań władczych może przynieść edukacja i wdrażanie w życie podstawowych zasad kultury i wzajemnego poszanowania w sieci Internet³². Na wsparcie zasługują również wszelkie inicjatywy samoregulacyjne w postaci kodeksów dobrych praktyk, w których branża internetowa mogłaby samodzielnie wypracować najlepsze

³¹ M. Woźniak-Zapór, *Fake news – niebezpieczeństwo w mediach*, „Bezpieczeństwo, Teoria i Praktyka” 2017, nr 4, s. 99–107.

³² Odpowiedź Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji na interpelację nr 17280 w sprawie krytyki w Internecie, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=55ED9EA4> [dostęp: 28 X 2019].

rozwiązania dotyczące zwalczania niepożądanych i bezprawnych zjawisk w Internecie. Warte podkreślenia jest to, że system prawa polskiego posiada liczne narzędzia mające na celu realizację obowiązku ujawnienia informacji dotyczących użytkowników sieci, jak również egzekwowania tego obowiązku.

Procedura *notice and action* ma ułatwić użytkownikom Internetu zgłaszanie treści naruszających przepisy powszechnie obowiązującego prawa, nie nakładając jednocześnie na usługodawców nadmiernych obciążeń biurokratycznych. Zarazem należy podkreślić, że wszelkie radykalne działania legislacyjne, których celem byłoby ograniczenie możliwości korzystania z usług dostępnych w sieci w sposób anonimowy, wymagają szczególnej uwagi. Powinny być poprzedzone głęboką analizą i rzetelną debatą publiczną ze społeczeństwem oraz organizacjami pozarządowymi zajmującymi się ochroną praw i wolności. Wszelkie bowiem działania legislacyjne w tym zakresie mogą być postrzegane jako nieuprawniona ingerencja państwa w swobody i wolności, z jakimi utożsamiana jest sieć Internet.

Odpowiedzią ustawodawcy na rozwijającą się cyberprzemoc było ponadto rozszerzenie katalogu już obowiązujących przepisów pozwalających na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców wielu czynów zabronionych popełnianych z wykorzystaniem Internetu, m.in. poprzez wprowadzenie do ustawy karnej przestępstwa określonego w art. 190a k.k.

Hate speech

Problem mowy nienawiści występującej w Internecie jest coraz częściej badany, a wyniki tych badań pozwalają na formułowanie opartych na wiedzy wniosków co do tego, jak zjawisku przeciwdziałać. Na szczególną uwagę zasługuje raport przygotowany przez IAB „Polska internetowa kultura obrażania?” (2016/2017)³³. Zawiera on następujące wnioski:

- analiza postów internetowych wskazuje, że odsetek wypowiedzi przekraczających granice kultury jest wciąż marginalny. Warto podkreślić,

³³ Internetowa Kultura Obrażania, <https://iab.org.pl/badania-i-publikacje/raport-internetowa-kultura-obrazania> [dostęp: 28 X 2019].

- że zdecydowana większość takich wpisów dotyczy polityki. Obszar ten należy do kluczowych tematów, które „podgrzewają” dyskusję w sieci;
- skala braku kultury w sieci potwierdza się w badaniach przeprowadzonych wśród internautów – jedynie kilka procent deklaruje, że zdarza im się przekraczać granice kultury, używać wulgaryzmów czy obrażać innych. Podobny odsetek przyznaje, że zdarza im się żałować tego, co napisali i usuwać takie wpisy (3%);
 - na przestrzeni pięciu lat spadł odsetek osób, które deklarują, że w Internecie często pojawiają się treści przekraczające granice kultury. Jednocześnie znacznie wzrosła liczba internautów, według których często do takich sytuacji dochodzi w tradycyjnych mediach;
 - pomimo wspomnianej marginalnej skali postów i deklaracji wskazujących na przekraczanie granic kultury w sieci, Internet ma najgorszy wizerunek wśród wszystkich form komunikacji.
 - zdecydowanie zmieniła się percepcja anonimowości on-line. W roku 2011 54% internautów zgadzało się, że Internet pozwala na anonimowość wypowiedzi, podczas gdy w roku 2016 odsetek ten spadł do 26%. Obserwacja ta koresponduje ze zmianami postrzegania prywatności, omówionej w innym raporcie z badania IAB Polska (patrz: Prywatność w sieci 2016/2017). Wynika z niego m.in., że dla zdecydowanej większości internautów sieć jest przestrzenią publiczną, a świadomość związana z kwestiami dotyczącymi prywatności stopniowo rośnie³⁴.

Free Speech Debate

Warto również przywołać przykłady promowania pozytywnych postaw w przestrzeni wirtualnej, do jakich należy *Free Speech Debate*³⁵ – projekt, w ramach którego Uniwersytet w Oksfordzie upowszechnia 10 zasad uprawiania wolnej dyskusji ponad granicami państw, kultur, religii i przekonań politycznych. Owe zasady brzmią następująco³⁶:

³⁴ Ibidem.

³⁵ Free Speech Debate, <https://freespeechdebate.com/>, [dostęp: 28 X 2019].

³⁶ Ibidem.

- Musimy być wolni i mieć prawo wyrażania opinii, otrzymywania i rozpowszechniania informacji idei, niezależnie od granic państw;
- Bronimy Internetu i innych form komunikacji przed nieuprawnionymi ograniczeniami ze strony władz publicznych i podmiotów prywatnych;
- Potrzebne są nam i tworzymy otwarte i różnorodne media, by móc podejmować decyzje na podstawie rzetelnej informacji oraz w pełni brać udział w życiu politycznym;
- Rozmawiamy otwarcie i w sposób cywilizowany o wszelkich różnicach między ludźmi;
- Nie uznajemy w dyskusji ani w sferze rozpowszechniania wiedzy żadnych tematów zakazanych;
- Nie grozimy i nie akceptujemy zastraszania;
- Szanujemy wyznawcę religii, ale niekoniecznie treść jego wiary;
- Wszyscy mamy prawo do prywatnego życia, ale akceptujemy wgląd w nie, jeśli tego wymaga interes publiczny;
- Musimy mieć prawo odpierania oszczerstw pod naszym adresem, ale nie tłumienia prawomocnej debaty;
- Mamy prawo do kwestionowania wszelkich ograniczeń swobody wypowiedzi uzasadnianych względami bezpieczeństwa narodowego, porządku publicznego czy moralności³⁷.

Również w Polsce wiele podmiotów prowadzi działania edukacyjne w tym obszarze. Obejmują one takie elementy jak: nauka zasad etycznych, krytycznego myślenia, zasad bezpiecznego zachowania on-line oraz reagowania na zagrożenia w cyberprzestrzeni.

Podsumowanie

Reasumując powyższe, należy podkreślić, że przedmiotowa problematyka posiada na tyle szeroki charakter, iż próba kompleksowego opracowania

³⁷ Odpowiedź Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji na interpelację nr 17280 w sprawie krytyki w Internecie, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=55ED9EA4> [dostęp: 28 X 2019].

wymagałaby przeprowadzenia szeregu badań i analiz. Problematyka cyberprzestępczości oraz ochrony danych osobowych jest tak złożona, że analizy i badania z tego zakresu powinny mieć charakter multidyscyplinarny. Prawo karne i wyznaczany przez nie zakres penalizacji działań jest jedynie jednym z elementów mogących mieć wpływ na efektywność ścigania cyberprzestępczości. W celu skutecznego i efektywnego reagowania na przypadki zamieszczania w Internecie fałszywych danych i informacji należy *de lege ferenda* wprowadzać w życie odpowiednie przepisy prawa oraz technologie ułatwiające blokowanie przez organy ścigania stron internetowych oraz linków, tym samym zwiększając poziom cyberbezpieczeństwa państwa.

Bibliografia

- Adamski A., *Botnety jako zagadnienie prawno-kryminologiczne na tle doświadczeń amerykańskich*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 11.
- Adamski A., *Cyberprzestępczość – aspekty prawne i kryminologiczne*, „Studia Prawnicze” 2005, nr 4 (167).
- Adamski A., *Przestępczość w cyberprzestrzeni. Prawne środki przeciwdziałania zjawisku w Polsce na tle projektu konwencji Rady Europy*, Toruń 2001.
- Berdel-Dudzińska M., *Pojęcie cyberprzestrzeni we współczesnym polskim porządku prawnym*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2012, nr 2.
- Computerkriminalität*, [w:] Sieverts R., Schneider H.J., *Handwörterbuch der Kriminologie*, Berlin 1998.
- Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego [dyrektywa o handlu elektronicznym], Dz.U. L 178, 17/07/2000 P. 0001-0016).
- Fischer B., *Przestępstwa komputerowe i ochrona informacji*, Kraków 2000.
- Free Speech Debate*, <https://freespeechdebate.com/> [dostęp: 28 X 2019].
- Hołyst B., Pomykała J., *Cyberprzestępczość, ochrona informacji i kryptologia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1.
- Internetowa Kultura Obrażania*, <https://iab.org.pl/badania-i-publicacje/raport-internetowa-kultura-obrazania/> [dostęp: 28 X 2019].
- Jakubski K.J., *Przestępczość komputerowa – podział i definicja*, „Przegląd Kryminalistyki” 1997, nr 2.
- Kiguolis L., *Czym jest trojan i jak go usunąć?*, <https://usunwirusa.pl/trojany/> [dostęp: 28 X 2019].
- Krysiak K., *Sieci komputerowe. Kompendium*, Gliwice 2007.

- Konarski X., *Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, Warszawa 2004.
- Kosińska J., *Prawnokarna problematyka stalkingu*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 10.
- Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 r. (Dz.U. 2015, poz. 728).
- Maj P., *Pojęcie cyberprzestrzeni w analizie politologicznej. Paradygmat wpływu nowego typu przestrzeni społecznej na demokratyczny system polityczny*, „Athenaeum” 2006, nr 16.
- Mazur M., *Cybernetyka. Argumenty za i przeciw*, Warszawa 1965.
- Najgebauer A., Kasprzyk R., *Symulator rozprzestrzeniania się złośliwego oprogramowania w sieciach komputerowych*, „Biuletyn Instytutu Systemów Informatycznych” 2009.
- Odpowiedź Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji na interpelację nr 17280 w sprawie krytyki w Internecie [dostęp: 28 X 2019].
- Parker D.B., Nycum S., Oūra S.S., *Computer Abuse*, Menlo Park 1973.
- Pismo Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 25 maja 2018 r., znak sprawy: DL-III-0520-8/18, stanowiące odpowiedź resortu sprawiedliwości na pismo z 29 stycznia 2018 r., znak sprawy: DSP.INT.4812.3.2018, Sekretarza Stanu, Sekretarza do Spraw Parlamentarnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dotyczące ustosunkowania się oraz przesłanie stanowiska, w porozumieniu z innymi, zainteresowanymi podmiotami, do dezyderatu nr 77 sejmowej Komisji do Spraw Petycji w sprawie przeciwdziałania naruszania w Internecie dóbr prawniechronionych, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/PET_20180529_d77/\\$file/PET_20180529_d77.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/PET_20180529_d77/$file/PET_20180529_d77.pdf) [dostęp: 28 X 2019].
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, 4.5.2016, L 119/1).
- Schneider H. J., *Kriminologie*, Berlin–New York 1987.
- Sieber U., *Computer kriminalität und Informationsstrafrecht – Entwicklungen in der internationalen Informations und Risikogesellschaft*, CR 1995, tłum. U. Sieber: *Przestępczość komputerowa, a prawo karne informatyczne w międzynarodowym społeczeństwie informacji i ryzyka*, „Przegląd Polityczny” 1995, nr 3.
- Sieber U., *Computerkriminalität und Strafrecht*, München 1980.
- Siwicki M., *Cyberprzestępczość*, Warszawa 2013.
- Siwicki M., *Podział i definicja cyberprzestępstw*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8.
- Sobczak J., *Dylematy społeczeństwa informacyjnego*, [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*, red. M. Sokołowski, Elbląg 2006.
- Sobczak J., *Spółeczeństwo informacyjne w dobie globalizacji*, [w:] *Demokracja w dobie globalizacji*, t. 2: *Aspekty teoretyczne*, red. M. Domagała, J. Iwanek, Katowice 2008.

- Sobolewska K., Laskowski D., *Badanie wybranych atrybutów bezpieczeństwa i jakości w sieciach IPv4/6*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Elektroniki i Informatyki Politechniki Koszalińskiej”, http://mit.weii.tu.koszalin.pl/MIT5/Modele%20inzynierii%20teleinformatyki%205_11%20Sobolewska%20Laskowski.pdf [dostęp: 28 X 2019].
- Sojak M., Głowacki S., Policewicz P., *Metody zabezpieczeń przesyłu danych w sieci Internet*, „Inżynieria Rolnicza” 2009, nr 9.
- Staręga M., *Stalking jako nowy czyn zabroniony w polskim kodeksie karnym. Aspekt prawny oraz znaczenie społeczne*, „Zeszyty Naukowe uniwersytetu przyrodniczo-humanistycznego w Siedlcach” 2012, nr 94.
- Ustawa z 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. 2018, poz. 1560).
- Ustawa z 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. 2018, poz. 1954, 2245, 2354; Dz.U. 2019, poz. 643, 730, 1030, 1553, 1815).
- Ustawa z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. 2018, poz. 2387, 2245 i 2399; Dz.U. 2019, poz. 53, 125, 1091).
- Ustawa z 8 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. 2019, poz. 123, 730).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 2019, poz. 1950).
- Teleszewska M., *Pojęcia przestępstwa stalkingu (uporczywego nękania)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” (2014), z. 84.
- Tomaszek K., *Stalker – psychologiczna charakterystyka sprawców przestępstw uporczywego nękania*, „Studia z Psychologii KUL”, red. B. Kostrubiec-Wojtachnio, D. Musiał, Lublin 2012.
- Wasilewski J., *Cyberprzestępczość – wybrane aspekty prawnokarne oraz kryminalistyczne* (rozprawa doktorska), Białystok 2007.
- Wasilewski J., *Przestępczość w cyberprzestrzeni – zagadnienia definicyjne*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2016, nr 15.
- Wiener N., *Cybernetyka a społeczeństwo*, Warszawa 1961.
- Winiewski M. i in., *Mowa nienawiści, mowa pogardy. Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych*, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20Mowa%20Nienawi%C5%9Bci,%20Mowa%20Pogardy,%2027.02.2017.pdf> [dostęp: 28 X 2019].
- Woźniak-Zapór M., *Fake news – niebezpieczeństwo w mediach*, „Bezpieczeństwo, Teoria i Praktyka” 2017, nr 4.
- Założenia do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, <https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=6&cad=rja&uact=8&ved=oahUKEwiv7Iuxx7bAhVJhywKHQUmAB8QFghM-MAU&url=https%3A%2F%2Fbip.mswia.gov.pl%2Fdownload%2F4%2F8885%2Fusude-RM.pdf&usg=AOvVaw2Wk-rHrm1xqAl-x8pQuLCg> [dostęp: 28 X 2019].

- Zapis przebiegu posiedzenia Komisji do spraw Petycji (PET) nr 145 z 28 czerwca 2018 r. ws. odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 77 skierowany do prezesa Rady Ministrów *w sprawie przeciwdziałania naruszaniu w Internecie dóbr prawnie chronionych*, [http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/biuletyn.xsp?documentId= 49693 FoF 459 FCoDAC12582D7004BoF57](http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/biuletyn.xsp?documentId=49693_FoF_459_FCoDAC12582D7004BoF57) [dostęp: 28 X 2019].
- Zgoliński I., *Penalizacja stalkingu jako nowa forma ochrony dóbr człowieka*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych” 2012.
- Żurakowski M., *Obrona przed atakami typu odmowa usług (DoS)*, Wrocław 2004. Praca magisterska dostępna on-line: <https://ipsec.pl/files/ipsec/opatou-dos.pdf> [dostęp: 28 X 2019].

CZĘŚĆ DRUGA

**DZIAŁANIA PROFILAKTYCZNE
W KONTEKŚCIE ZAGROŻEŃ**

Profilaktyka jako narzędzie wspólnoty lokalnej w przeciwdziałaniu zagrożeniom społecznym

Abstrakt

Problematyka bezpieczeństwa jest zagadnieniem złożonym i interdyscyplinarnym. Różnorodność i skala zagrożeń bezpieczeństwa społeczności lokalnych jest duża. Brutalizacja życia społecznego, przestępczość pospolita sprawiają, że nie odczuwamy w pełni bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej. Podstawowym celem autora było dostarczenie współczesnej wiedzy na temat planowania, konstruowania i realizowania lokalnych programów profilaktycznych. Podjęto próbę uporządkowania wiedzy na temat profilaktyki, a także uzasadnienia, dlaczego profilaktyka jest w życiu społecznym tak bardzo potrzebna. Wskazano rolę społeczności lokalnej w realizacji działań profilaktycznych oraz przykłady realizowanych programów profilaktycznych. Przedstawiono również, jak istotną rolę w tej działalności ze względu na decentralizację administracji publicznej odgrywa samorząd terytorialny.

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo, społeczność lokalna, zagrożenia, profilaktyka, samorząd terytorialny

Abstract

Security issues are a complex and interdisciplinary matter. There is a vast scope of diversity and scale of threats to the security of local community. Brutalization of social life, common crime result in that we do not experience full security in public space. The author's primary goal was to provide contemporary knowledge about planning, construction and implementation of local prevention programs. The author ventures an attempt to systematize knowledge about prevention and legitimize why prevention is immensely essential in social life. The author ventures an attempt to indicate the role of the local community in the implementation

of preventive measures, as well as current examples of implemented preventive programs. Furthermore, given publication specifies how crucial role the local government plays in this activity on the account of the decentralization of public administration.

Key words

security, local community, threats, prevention, local government

Wprowadzenie

Do podstawowych zadań współczesnego, demokratycznego państwa należy zapewnienie bezpieczeństwa jego obywatelom. Bezpieczeństwo to żywotna potrzeba egzystencjalna, wywodząca się z obiektywnych warunków bytowania ludzi i różnych grup społecznych oraz wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy nimi. Jest to ciągle zgłaszane zapotrzebowanie wymagające zaspokojenia. Bezpieczeństwo określa się jako stan wolny od niepokoju, tworzący poczucie pewności¹. O randze bezpieczeństwa świadczy umiejscowienie problematyki związanej z jego ochroną w dokumentach ustrojowych z ustawą zasadniczą na czele. Konstytucja, jako fundament systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, w artykule 5 stanowi, iż państwo stoi na straży niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, strzeże dziedzictwa narodowego, zapewnia ochronę środowiska, kierując się przy tym zasadą zrównoważonego rozwoju, oraz zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela, a także bezpieczeństwo obywateli². Bezpieczeństwo należy do wartości najwyżej cenionych i chronionych – w wymiarze zarówno personalnym, jak i strukturalnym. Mówiąc o bezpieczeństwie, nie można pominąć ingredientu, jakim jest zagrożenie, będące nieuniknioną, a niekiedy wręcz permanentną rzeczywistością życia ludzkiego, pojmowane jako brak bezpieczeństwa. Paradoksalnie, mając niekwestionowany związek z bezpieczeństwem, staje się jego podstawową kategorią. Poznanie i identyfikacja zagrożeń oraz rozwój wiedzy i nauki w tym obszarze stają się zatem fundamentalnym warunkiem

¹ R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Toruń 2005, s. 33.

² *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, ze zm.

do wszczęcia działań zapobiegawczych. Systemowa analiza kategorii zagrożeń odnosi się do mechanizmu, który

może spowodować, że rozważany system opuści stan, w którym się obecnie znajduje (np. stan zadowalający, czyli stan zadowalającego działania) i przejdzie do stanu mniej zadowalającego, np. przestanie funkcjonować zadowalająco lub zacznie funkcjonować mniej zadowalająco. Mechanizm zagrożenia może wynikać z sytuacji zewnętrznej (zagrożenie zewnętrzne) lub z samego systemu (zagrożenie wewnętrzne). Zagrożenia wywołane działaniem sił natury, bądź działaniem ludzkim, powodują, że maleje poczucie bezpieczeństwa³.

Podobnie jak „bezpieczeństwo”, również pojęcie „zagrożenie” obejmuje wiele aspektów w tym: polityczne, militarne, gospodarcze, technologiczne, społeczne, humanitarne czy ekologiczne. Ze względu na zakres rozważań należy bliżej przyjrzeć się obszarowi zagrożeń społecznych. Na potrzeby publikacji przyjęto taksonomię kategorii zagrożeń proponowaną przez J. Kwaśniewskiego, Z. Kundzewicza oraz K. Judę-Rezler. W swoim opracowaniu autorzy proponują podział zagrożeń na ludzkie zagrożenia dla świata i społeczeństwa oraz zagrożenia naturalne. Według autorów ludzkie zagrożenia dla społeczeństwa to:

- zachowania ludzkie i zjawiska społeczne, które szkodzą ludziom jako przedstawicielom gatunku; „schorzenia” i „patologie” indywidualne:
 - choroby cywilizacyjne;
 - uzależnienia (alkoholizm, narkomania, nikotynizm, pracoholizm, seksoholizm, uzależnienie od Internetu);
 - samobójstwa;
 - wypadki komunikacyjne;
 - bezdzietność, aborcje itd.
- zachowania ludzkie, postawy i zjawiska społeczne, które szkodzą społeczeństwu jako całości, godząc w określony, pożądany porządek

³ J. Kwaśniewski, Z.W. Kundzewicz, K. Juda-Rezler, *Aksjologia zagrożeń*, „Nauka” 2010, nr 4/210, s. 19.

społeczny, zasady harmonijnej organizacji i funkcjonowania życia zbiorowego; „schorzenia” i „patologie” społeczne:

- ludobójstwo;
- zorganizowany terroryzm;
- totalizacja systemów rządzenia i organizacji życia zbiorowego;
- dezorganizacja rodziny;
- patologie w stosunkach między ludźmi (przestępczość, przejawy agresji, brutalizacja stosunków, zaburzenia psychiczne, społeczności „odrzuconych”);
- przestępczość zorganizowana⁴.

W pojęciu „zagrożenia społeczne” zawarte są przypadki odnoszące się zarówno do niebezpieczeństwa utraty życia i zdrowia, zachwiania bezpieczeństwa socjalnego i publicznego, jak również do tożsamości narodowej i etnicznej poszczególnych społeczności. Szerszy katalog zagrożeń społecznych przedstawia R. Jakubczak. Autor wskazuje, że zaliczyć do nich należy:

- naruszenie praw człowieka i podstawowych wolności;
- uprzedzenia kulturowe i religijne oraz dyskryminację mniejszości narodowych, etnicznych, kulturowych, religijnych i językowych;
- dyskryminację płci;
- manipulacje świadomością i psychiką za pomocą środków masowego przekazu, ograniczanie wolności mediów;
- nacjonalizm, szowinizm, ksenofobię, fundamentalizm religijny;
- patologie społeczne (przestępczość, terror, struktury mafijne, narkomanie, prostytutkę, alkoholizm, analfabetyzm, masowe bezrobocie, rodziny dysfunkcjonalne);
- masowe migracje (ekonomiczne, ekologiczne);
- alienację społeczną (konsumeryzm, sekciarstwo religijne, eskapizm, powstanie klasy tzw. kognitatorów – osób nieuznających wartości narodowych, a odnajdujących się w świecie wirtualnym);
- dewaluację wartości ludzkich, zacieranie różnic między dobrem a złem;
- kult przemocy, brutalizację stosunków międzyludzkich;
- katastrofy i kataklizmy prowadzące do naruszenia systemu społecznego;
- upadek systemu ochrony zdrowia ludności;

⁴ Ibidem, s. 20.

- kradzieże dóbr kultury;
- kryzysy demograficzne;
- ubożenie i głód dużych grup społecznych;
- degradację infrastruktury komunikacyjnej, mieszkaniowej i środków transportu⁵.

Zarówno w jednej, jak i w drugiej klasyfikacji zagrożeń społecznych można odnaleźć wspólne obszary. Znaczącym elementem wydają się patologie społeczne, rozpatrywane jako zachowania czy postawy niezgodne z powszechnie akceptowanymi zasadami postępowania w danym społeczeństwie oraz zachowania naruszające nakazy i zakazy zawarte w przepisach ustaw karnych i cywilnych⁶. Przestępczość, terror, struktury mafijne, narkomania, epidemie, prostytutka, alkoholizm, analfabetyzm, masowe bezrobocie, rodziny dysfunkcyjne to elementy stanowiące wyzwanie przed państwem i jego organami, organizacjami pozarządowymi oraz społecznościami lokalnymi. Ujawnianie, usystematyzowanie i prognozowanie determinantów oraz mechanizmów występowania przestępczości to bez wątpienia poważane zadanie stojące przed przedstawicielami różnych dyscyplin nauki. Należy zwrócić uwagę na to, iż coraz większe znaczenie ma zapobieganie przestępczości. Wynika to przede wszystkim zarówno ze wzrostu świadomości władz w zakresie implikowania strat społecznych, jak i z bezpośrednio z tym czynnikiem powiązanymi oczekiwaniami obywateli odnośnie do rozbudowanej polityki wyprzedzających działań. Do takich działań należy zaliczyć między innymi profilaktykę. Jest ona jednym ze sposobów reagowania na rozmaite zjawiska społeczne. Istotą profilaktyki jest badanie środków zapobiegania przestępczości, ale także ich postulowanie⁷. Zjawiska klasyfikowane jako szkodliwe i niepożądane należy postrzegać w kategoriach zagrożeń. Identyfikacja takich zagrożeń wymusza konieczność podejmowania wysiłków w celu ich eliminacji bądź ograniczania. Zarówno w praktyce, jak i w teorii istnieje wiele rozmaitych procedur, programów czy też wizji przeciwdziałania takim zagrożeniom. Jednakże profilaktyka różni się od innych sposobów przeciwdziałania. Jest

⁵ R. Jakubczak, *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Warszawa 2003, s. 96.

⁶ T. Michalczyk, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej: studium z zakresu teorii socjologii*, Opole 1995, s. 9.

⁷ J.W. Wójcik, *Kryminologia. Współczesne aspekty*, Warszawa 2014, s. 62.

bowiem czynnością uprzedzającą. Działania są podejmowane, zanim takie groźne zjawiska pojawią się lub rozpoczną się rozprzestrzeniać w środowisku.

Zasadniczą kwestią działań profilaktycznych jest przeciwdziałanie zagrożeniom, wdrożenie czynności, których zastosowanie ograniczy możliwość wystąpienia lub spotęgowania antycypowanych zagrożeń. Innymi słowy można wskazać, że profilaktyka polega na przedsięwzięciu środków ostrożności w obliczu identyfikowanych zagrożeń. Wydaje się wysoce prawdopodobne, że efektywna profilaktyka jest najlepszym sposobem minimalizacji skali zjawisk uznanych za uciążliwe i niekorzystne społecznie. Z tego też powodu staje się bardziej opłacalna niż kosztowne, bezpośrednio wdrażane działania zaradcze, będące efektem wzrostu skali wcześniej bagatelizowanych bądź niedostrzeganych uciążliwych społecznie zjawisk. Na przestrzeni lat nastąpiła zarówno zmiana w definiowaniu pojęcia „profilaktyka”, jak i różnorodność obszarów jej oddziaływania. Poniżej przytoczono definicje terminu „profilaktyka”, przydatne z uwagi na interesujące zagadnienie profilaktyki społecznej, a szczególnie profilaktyki w zakresie problemów społeczności lokalnej. W *Encyklopedii PWN* odnajdujemy zdefiniowanie pojęcia profilaktyka jako „zapobieganie, prewencja, zespół działań i środków stosowanych w zapobieganiu występowaniu zjawisk niepożądanych i negatywnych w przyrodzie, w tym w życiu ludzkim, jednostkowym bądź społecznym”⁸.

W klasycznym ujęciu profilaktykę postrzegano jako:

- profilaktykę pierwszorzędową, adresowaną do grupy niskiego ryzyka. Obejmuje ona działania kierowane do ludzi zdrowych, wspomagające prawidłowe procesy rozwoju fizycznego i psychicznego. Jej celem jest promocja zdrowego stylu życia oraz opóźnienie wieku inicjacji, a przez to zmniejszenie wielu zachowań ryzykownych. Ważne jest więc rozwijanie różnych umiejętności życiowych, prospołecznych, które pozwolą młodym ludziom radzić sobie z wymogami życia. Dostarczane informacje powinny być rzetelne, dostosowane do specyfiki odbiorców;
- profilaktykę drugorzędową, adresowaną do grupy podwyższonego ryzyka, do osób przejawiających pierwsze objawy zaburzeń (choroby). Celem działań jest ograniczenie głębokości i czasu trwania dysfunkcji,

⁸ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/profilaktyka;3962469.html>, [dostęp: 10 XI 2019].

tworzenie warunków, które umożliwią wycofania się z zachowań ryzykownych;

- profilaktykę trzeciorzędową, adresowaną do grupy wysokiego ryzyka, do osób u których występują już symptomy choroby (zaburzeń). Ma ona na celu przeciwdziałanie pogłębianiu się procesu chorobowego i degradacji społecznej oraz umożliwienie powrotu do normalnego życia w społeczeństwie. Z jednej strony, przeciwdziała nawrotowi zaburzeń, z drugiej zaś, umożliwia osobom uzależnionym prowadzenie społecznie akceptowanego stylu życia⁹.

W związku z nieostrym podziałem pomiędzy profilaktyką a leczeniem oraz dość zawężoną klasyfikacją w literaturze przedmiotu pojawiły się nowe podejścia do problematyki definiowania i klasyfikacji pojęcia „profilaktyka”. Badacze tego obszaru proponują nowy podział tej materii m.in. na: profilaktykę uniwersalną, wskazującą, kreatywną, defensywną oraz pozytywną. Zaprezentowane przez K. Ostaszewskiego pojęcie „profilaktyka uniwersalna” wskazuje, iż są to działania profilaktyczne adresowane do całych grup (populacji) bez względu na stopień indywidualnego ryzyka występowania problemów alkoholowych, problemów narkotykowych lub innych problemów psychicznych. Ich celem jest zmniejszanie lub eliminowanie czynników ryzyka sprzyjających rozwojowi tych problemów w danej populacji. Działania uniwersalne mogą dotyczyć np. populacji dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, młodych dorosłych czy rodziców posiadających dzieci w wieku szkolnym¹⁰.

Profilaktyka wskazująca ukierunkowana jest na jednostki (lub grupy) wysokiego ryzyka demonstrujące pierwsze symptomy problemów alkoholowych, narkotykowych, pierwsze objawy zaburzeń psychicznych. Są to działania profilaktyczne adresowane do osób (grup osób), które mają bardzo wysoki indywidualny poziom ryzyka rozwoju problemów i jednocześnie demonstrują wczesne symptomy problemów alkoholowych/narkotykowych lub/i innych problemów psychicznych. Nadal jednak są to działania o charakterze profilaktycznym, czyli są podejmowane wobec osób, które nie spełniają kryteriów diagnostycznych zaburzeń lub chorób wymagających leczenia

⁹ D. Macaner, *Profilaktyki uzależnień w szkole, e-poradnik*, Warszawa 2013, s. 5–6.

¹⁰ K. Ostaszewski, *Kompendium wiedzy o profilaktyce*, [w:] K. Ostaszewski i in., *Jak zadbać o jakość w profilaktyce – System Rekomendacji Programów Profilaktycznych i Promocji Zdrowia Psychicznego*, Warszawa 2016, s. 102.

(np. uzależnienie od alkoholu lub narkotyków, depresja lub inne zaburzenia psychiczne). Jako przykład takich działań należy wskazać zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci, które pochodzą z rodzin dysfunkcyjnych, przejawiają wysoki poziom agresji i nieprzystosowania w kontaktach z rówieśnikami, a także nadużywają alkoholu lub/i eksperymentują z narkotykami¹¹. Elementami profilaktyki wskazującej są również czynności mające na celu redukcję szkód zdrowotnych lub społecznych, np. działania edukacyjne i interwencyjne realizowane przez pracowników socjalnych lub pedagogów działających w terenie, tzw. streetworkerów.

Odmiernym sposobem uprawiania profilaktyki jest profilaktyka kreatywna. Odwołuje się ona w głównej mierze do czynności konstruktywnych, wzmacniających zdolności adaptacyjne systemu społecznego. Ogólnie rzecz ujmując, polega na tworzeniu i zaszczepianiu nowych mechanizmów rozwiązywania problemów społecznych, czego przykładem może być rozwijanie systemu poradnictwa rodzinnego, tworzenie programów aktywizacji zawodowej dla bezrobotnych, zakładanie tanich domów i noclegowni dla bezdomnych. Polega także na wzmacnianiu postaw prospołecznych przez tworzenie warunków rozwoju inicjatyw obywatelskich, organizacji pozarządowych i samorządności¹². Przykładem realizowanej profilaktyki kreatywnej jest zapewnienie prawnych, ekonomicznych i kadrowych warunków rozwoju gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Profilaktyka kreatywna wykorzystuje działania o charakterze konstrukcyjnym, ukierunkowane na wspomaganie i aktywizację tych, wobec których nie udało się wyeliminować zagrożeń, prowadząc profilaktykę defensywną. Profilaktyka defensywna rozumiana jest jako sytuacja, w której podejmowane działania zmierzają przede wszystkim do eliminowania zjawisk zakłócających porządek społeczny lub stanowiących dla niego zagrożenie.

Istotą tych działań jest zachowanie istniejącego stanu rzeczy przez działania destrukcyjne, takie jak: „likwidowanie, rozbijanie czy eliminowanie”

¹¹ Ibidem, s. 103.

¹² K. Ostaszewski, *Skuteczność profilaktyki używania substancji psychoaktywnych. Podstawy opracowywania oraz ewaluacja programów dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2003, s. 19.

przejawów niedostosowania społecznego. Typowy przykład stanowi tu rozbijanie grup przestępczych i izolowanie ich członków w zakładach karnych¹³.

Kolejny rodzaj działań profilaktycznych adresowany jest do jednostek lub grup, które ze względu na swoje funkcjonowanie społeczne, rodzinne lub uwarunkowania środowiskowe są narażone na większe od przeciętnego ryzyka wystąpienia problemów alkoholowych lub innych zaburzeń zdrowia psychicznego. Jest to profilaktyka selektywna, która *dotyczy konkretnych subpopulacji, w których ryzyko wystąpienia zaburzeń jest znacznie wyższe od przeciętnego, wystąpi albo w niedalekiej przyszłości, albo w którymś krytycznym momencie życia*¹⁴. Przykładem takiej profilaktyki są działania edukacyjne, opiekuńcze i rozwojowe skierowane do dzieci pochodzących z rodzin alkoholowych. Działania te są podejmowane ze względu na przynależności dziecka do takiej grupy.

Odmienne podejście do problematyki odnaleźć można w formule profilaktyki skoncentrowanej przede wszystkim na eliminacji samych zagrożeń, przy założeniu, że wyeliminowanie ich z naszego życia jest praktycznie niemożliwe. Mowa w tym miejscu o profilaktyce pozytywnej, która stanowi działania opierające się na równoważeniu lub redukowaniu siły czynników ryzyka (zagrożeń) poprzez rozwijanie i wzmacnianie istotnych zasobów indywidualnych i środowiskowych (czynników chroniących i wspierających). W takim ujęciu profilaktyka stawia na wspieranie pozytywnego rozwoju dzieci i młodzieży, tworzenie przyjaznego środowiska szkolnego i miejsca zamieszkania, wspieranie rodziny, dowartościowanie dzieci i młodzieży, angażowanie ich w działania prospołeczne i rozwijanie konstruktywnych zainteresowań, rozwijanie ich sił duchowych, umiejętności i kompetencji, które aktywizują się w sytuacjach zagrożeń¹⁵. Poprzez prowadzone działania następuje wzmocnienie tych wartości, które czynią młodych ludzi bardziej odpornymi na zagrożenia.

¹³ Ibidem.

¹⁴ A. Brotherhood i in., *Europejskie standardy jakości w profilaktyce uzależnień od narkotyków. Podręcznik dla specjalistów profilaktyki uzależnień*, tłum. P. Nowocień, Warszawa 2011, s. 29.

¹⁵ K. Ostaszewski, *Od profilaktyki negatywnej do pozytywnej*, „Remedium” 2009, nr 7/9, s. 64.

Analizując powyższe definicje, należy wskazać, iż celem interwencji profilaktycznych jest wpływ podjętych działań zarówno na czynniki ryzyka, jak i na czynniki chroniące:

Należy zauważyć, że na wszystkich poziomach profilaktyki zastosowanie mają odpowiednie strategie. Sprawdzone i efektywne strategie profilaktyczne są jednym z elementów, na których powinny opierać się współczesne działania zmierzające do przeciwdziałania zagrożeniom społecznym. Na uwagę zasługują poniższe strategie profilaktyczne:

- strategia informacyjna – jej celem jest dostarczenie właściwych, dostosowanych do adresata informacji na temat skutków zachowań ryzykownych, a tym samym danie możliwości odbiorcy dokonywania racjonalnego wyboru. Czynnikiem zasadniczym tej strategii jest przekonanie, że ludzie, w szczególności młodzi, podejmują zachowania ryzykowne, ponieważ posiadają zbyt mały poziom wiedzy tak o zachodzących mechanizmach, jak i o następstwach takich zachowań. Przyjmuje się, że np. dostarczenie właściwej informacji o skutkach palenia tytoniu, picia alkoholu czy wczesnej aktywności seksualnej przyczyni się do zmiany postaw;
- strategia edukacyjna – jej celem jest pomoc w rozwijaniu ważnych psychologicznych i społecznych umiejętności m.in. takich jak: nawiązywanie kontaktów z ludźmi, radzenie sobie ze stresem, rozwiązywanie konfliktów, przeciwstawianie się naciskom i wpływom ze strony otoczenia. Czynnikiem zasadniczym tej strategii jest przekonanie, że nawet dysponując odpowiednią wiedzą, człowiek podejmuje zachowania ryzykowne z powodu deficytu wielu umiejętności niezbędnych w życiu społecznym. Braki w zakresie kompetencji społecznych uniemożliwiają takim jednostkom tworzenie głębszych, dających zadowolenie relacji z innymi. Takie osoby ogarnięte są ciągłą frustracją, uniemożliwiającą

odnoszenie życiowych sukcesów. Stąd poszukiwania zamienników i pobudek do przetrwania;

- strategia działań alternatywnych – jej celem jest pomoc w zaspokojeniu pragnień i potrzeb (np. sukcesu, przynależności) oraz w osiągnięciu zadowolenia poprzez kreowanie możliwości aktywizacji w pozytywną działalność. Czynnikiem zasadniczym tej strategii jest przekonanie, że wiele osób nie ma możliwości zrealizowania swojej potrzeby aktywności. W ten sposób jednocześnie poprzez brak osiągania sukcesów czy też deficyt rozwoju zainteresowań nie może w dłuższej perspektywie podnieść swojej samooceny. Problem ten dotyczy zwłaszcza dzieci i młodzież zaniedbaną wychowawczo;
- strategia interwencyjna – jej celem jest pomoc osobom posiadającym trudności w zidentyfikowaniu i rozwikłaniu ich problemów. Strategie interwencyjne są działaniami głębszymi i bardziej zindywidualizowanymi. O ile informacje na temat skutków zachowań ryzykownych można przekazywać tylko adekwatnie do wieku odbiorcy, zarówno dzieciom w szkole, jak i dorosłym alkoholikom czy narkomanom, o tyle trening w zakresie umiejętności psychologicznych i społecznych jest przydatny na każdym stopniu zagrożenia.

Strategie profilaktyczne, jako sposoby postępowania mające fundamentalny wpływ na osiągnięcie przyjętych w programach celów, mają swoje źródło w teoretycznych modelach wyjaśniających, z jakiego powodu ludzie oddają się zachowaniom ryzykownym i aspołecznym.

W dyskusjach i literaturze przedmiotu w odniesieniu do wdrażanej profilaktyki bardzo często pojawia się określenie „program”. Jako programy wskazywane są narodowe plany zapobiegania nadużywaniu substancji psychoaktywnych. Działania te ukierunkowane są na określone regiony czy społeczności. Mianem „programu” określa się zarówno zintegrowane, kompleksowe działania wprowadzane w placówkach oświatowych, jak i akcje edukacyjne obejmujące kilka godzin lekcyjnych. Przez „program” rozumie się niekiedy metody oddziaływania. Dość klarowną definicję pojęcia „program” odnajdziemy u A. Dałkowskiego, który wskazuje, że program to zbiór powiązanych ze sobą przedsięwzięć oraz zmian w organizacji, wprowadzonych po to, aby osiągnąć cel strategiczny oraz uzyskać oczekiwane przez

organizację korzyści¹⁶. O uzyskanych wartościach dodanych i korzyściach płynących z wykorzystania programów wspominają autorzy *Przewodnika po zasobach wiedzy o zarządzaniu projektami*. Wskazują oni, że program to grupa powiązanych ze sobą projektów zarządzanych w skoordynowany sposób, co pozwala uzyskać takie korzyści oraz zakres kontroli, jakich nie dałoby zarządzanie każdym z nich z osobna. Programy mogą zawierać w sobie również elementy prac wykraczających poza zakres każdego z projektów składających się na program¹⁷.

Każdorazowo pojęcie „program” rozumiane jest odmiennie, jednakże jest używane prawidłowo. Większość bowiem przedstawionych powyżej działań jest oparta na jakimś planie nieprzypadkowych czynności, a taka jest słownikowa definicja terminu „program”. Problematyczne może okazać się określenie takim samym pojęciem bardzo niejednorodnych ze względu na zakres wpływów i stopień rozległości poczynąń profilaktycznych. Taki stan rzeczy może być przyczyną nieporozumień. Nie można jednak całkowicie zrezygnować z wykorzystania terminu „program”. Jest on bowiem po prostu bardzo zręczny. Jednocześnie w literaturze przedmiotu jest używany powszechnie.

Pojęcie „społeczność lokalna”, choć bardzo często przywoływane, nie ma jednoznacznej definicji. Jedną z pierwszych definicji tego pojęcia zaproponował Louis Wirth, który uznał społeczność lokalną za grupę związaną z terytorium i sąsiedztwem, kultywującą ducha wspólnoty i współdziałania, złączoną poczuciem więzi, zależnościami osobistymi, codziennymi praktykami, wspólnymi wartościami¹⁸. Definiowanie pojęcia „społeczność lokalna”, według P. Starosty, powinno odbywać się przy użyciu trzech podstawowych aspektów, a mianowicie: przestrzennego, tj. terytorialnego, społecznego – w kontekście sieci, relacji i więzi, oraz psychospołecznego, postrzeganego jako tożsamość lokalna. P. Starosta konstatuje, iż społeczność lokalna to typ struktury społeczno-przestrzennej ukonstytuowanej geograficznie, skupia-

¹⁶ B. Dałkowski, L. Staśko, M. Zalewski (red.), *Polskie Wytyczne Kompetencji IPMA® wersja 3.0*, Gdańsk 2009, s. 136.

¹⁷ P. Dąbrowski (tłum.), *A Guide to the Project Management Body of Knowledge (PMBOK Guide)*, Warszawa 2009, s. 466.

¹⁸ W. Goszczyński, W. Knieć, H. Czachowski, *Lokalne horyzonty zdarzeń, lokalność i kapitał społeczny w kulturze (nie)ufności na przykładzie wsi kujawsko pomorskiej*, Toruń 2015, s. 12, cyt. za L. Wirth, *The scope and problems of the Community*, [w:] A.J. Reiss jr. (red.), *Lois Wirth on Cities and Social Life*, Chicago 1933.

jącej ludzi zamieszkujących określone miejsce, tworzącej systemy powiązań w celu rozwiązywania zaistniałych problemów lokalnych oraz zapewniającej psychiczną identyfikację ludności z miejscem swojej egzystencji¹⁹. Według koncepcji B. Jałowieckiego w odniesieniu do terytorium zajmowanego przez społeczność lokalną należy używać określenia „układ lokalny”. Takie postępowanie pozwoli na wyraźne oddzielenie miejsca należącego do grupy społecznej od obszaru zajmowanego przez zbiorowość. Społeczność zamieszkuje miejsce, zbiorowość zaś zaludnia obszar. W ten sposób dochodzimy do definicji „układu lokalnego”, który określimy właśnie jako miejsce zamieszkiwane przez samorządną społeczność²⁰.

Na uwagę zasługuje prezentowana przez E. Psyk-Piotrowską idea samorządności na poziomie lokalnym. Według autorki powinna ona nie tylko polegać na uznawaniu przez ogół oddolnie wybranej reprezentacji powołanej do „samorządzenia”, ale także opierać się na partycypacji społecznej, ponieważ

dla sprawnego funkcjonowania układu lokalnego i jego rozwoju ważny jest nie tylko sposób zarządzania przez miejscową władzę, ale czynne uczestnictwo społeczne w podejmowaniu i realizacji decyzji, które dotyczą całego obszaru gminy (powiatu), a tym samym każdego z mieszkańców²¹.

Według hiszpańskiego socjologa E. Castellsa przestrzeń i lokalne społeczeństwo obywatelskie są podporządkowane i kształtowane przez dominującą racjonalność przepływów. Autor wskazuje, iż

ludzie nadal żyją w miejscach. Ale ponieważ funkcja i władza w naszych społeczeństwach są zorganizowane w przestrzeń przepływów, strukturalna dominacja ich logiki zasadniczo zmienia znaczenie i dynamikę miejsc. Doświadczenie, będąc związane z miejscami, zostaje oddzielone od władzy, a znaczenie staje się coraz bardziej oddzielone od wiedzy²².

¹⁹ P. Starosta, *Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, Łódź 1995, s. 30.

²⁰ B. Jałowiecki, *Rozwój lokalny*, Warszawa 1989, s. 102.

²¹ E. Psyk-Piotrowska, *Aktywizacja i rozwój lokalny jako program i metoda działania na rzecz zmiany*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica” 2011, 37, s. 162.

²² M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, Warszawa 2013, s. 451.

Dochodzi w tym momencie do rozdziwku pomiędzy oddalającymi się od siebie, rozdartymi skrawkami lokalności. Przestrzeń przepływu, na szczęście, nie jest w stanie oddzielić się kategorycznie od wpływu miejsca. Próba siły staje się natomiast tworzenie powiązań pomiędzy fragmentami lokalności w relacjach kulturowych, politycznych i fizycznych z oderwaną od czasu i przestrzeni wiedzą oraz władzą. Mimo to lokalne działania dotyczące rozstrzygania wielu dokuczliwych kwestii życia codziennego promuje się jako bardziej skuteczne ze względu na to, że miejscowi twórcy i realizatorzy lepiej znają rzeczywiste uwarunkowania i przejawy lokalnych problemów. Zarówno wysiłki mieszkańców niewielkiego osiedla, zmierzające do budowy placu zabaw, jak i uchwalony przez radę gminy projekt oddania do dyspozycji młodzieży większej liczby obiektów sportowych stanowią działania lokalne.

Pojęcie „społeczność lokalna” jest bardzo pojemne. Może być używane w odniesieniu zarówno do małego osiedla mieszkaniowego, jak i do dużego miasta. Na marginesie rozważań warto wspomnieć, że niekiedy termin „społeczność lokalna” odnosi się do grup społecznych, których nie łączy wspólnota terytorialna. Przykładowo, taką społecznością lokalną nazywani będą pracownicy tego samego zakładu pracy czy studenci na uczelni, chociaż ich miejsca zamieszkania mogą być znacznie oddalone od siebie. Na potrzeby niniejszych rozważań przyjęto, iż używając terminu „społeczność lokalna”, mamy na myśli mieszkańców miasta, gminy lub osiedla. Na każdym bowiem z tych poziomów istnieje możliwość współdziałania mieszkańców i mobilizacji do tworzenia warunków ograniczających lub zapobiegających zjawiskom szczególnie niepożądanym.

Biorąc pod uwagę najmniejsze społeczności, należy wskazać, że charakteryzuje je społeczna bliskość mieszkańców. To w tych społecznościach ludzie borykają się najczęściej z podobnymi problemami. Jednocześnie posiadają zbliżony poziom determinacji do ich rozwiązywania. W najmniejszych społecznościach duża jest natomiast szansa na prawdziwe i realne zaangażowanie większości mieszkańców w realizację uzgodnionego działania. Lokalna mobilizacja może przejawiać się w takich działaniach profilaktycznych jak: nocne patrole parkingów samochodowych, urządzenie miejsc zabaw dla dzieci czy samopomoc sąsiedzka w transporcie dzieci do i ze szkoły.

Ze skrajnie odmiennym typem społeczności lokalnej mamy do czynienia w miastach. Trudno jest sobie wyobrazić przeprowadzenie debaty na

jakikolwiek temat, w której fizycznie i bezpośrednio wszyscy mieszkańcy miasta mogliby wziąć udział. W praktyce decyzje odnośnie do planowanych działań podejmowane są przez lokalne władze. W ramach realizacji swoich obowiązków i wobec wyborców starają się uwzględniać interesy i problemy różnych grup społecznych. Dodatkową zaletą dużych społeczności jest fakt dysponowania znacznie większymi zasobami finansowymi niż posiadane przez najmniejsze społeczności. Jednocześnie wyposażone są w uprawnienie do kreowania lokalnych przepisów obowiązujących wszystkich mieszkańców. Małe społeczności nie mogą uchylać przepisów, powoływać i utrzymywać wyspecjalizowanych jednostek organizacyjnych. Nie posiadają również np. uprawnień do wdrażania ograniczeń dotyczących liczby punktów sprzedaży alkoholu czy też obligatoryjnych programów edukacyjnych w szkołach. W polskich warunkach optymalnym obszarem do wypracowywania i wdrażania działań profilaktycznych czy też działań ograniczających zachowania antyspołeczne jest poziom gminy. Gmina jest tym podmiotem pomiędzy pozbawionym nieformalnych więzów społecznych poziomem dużego miasta a społecznie bliskim, ale ubogim poziomem osiedla. Idealnym rozwiązaniem na poziomie gminy byłyby takie strategie profilaktyczne, które determinowałyby dodatkowe działania na poziomie tych najmniejszych społeczności lokalnych.

Jak już zaznaczono na wstępie, nieodzownym elementem strategii profilaktycznej są programy profilaktyczne. Poniżej zaprezentowano charakterystykę wybranych programów profilaktycznych.

„Razem bezpiecznie” – to pierwszy ogólnokrajowy program profilaktyczny, którego edycja została zrealizowana w latach 2016–2017. Celem programu było wspieranie działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa społeczności lokalnych.

„Kręci mnie bezpieczeństwo” – to kampania społeczna zorganizowana pod patronatem Ministra właściwego do spraw Wewnętrznych. Głównym celem akcji jest zwrócenie uwagi młodych ludzi na kwestie związane z bezpieczeństwem. Funkcjonariusze służb podległych MSWiA, w ramach swoich zadań, spotykają się z młodzieżą i przypominają o podstawowych zasadach bezpieczeństwa podczas m.in. jazdy na rowerze, wypoczynku nad wodą czy górskich wycieczek.

„Strażak w przedszkolu” – ogólnokrajowy program, w ramach którego poruszane są kwestie dotyczące działań prewencyjnych oraz działania, które należy podjąć w razie zagrożenia (ewakuacja, numery alarmowe etc.). Realizacja proponowanego materiału pozwala na przekazanie dzieciom nowej wiedzy z zakresu bezpiecznego zachowania się w sytuacjach zagrożeń i ukształtowanie w nich pożądanych postaw, a przy okazji na usystematyzowanie wiedzy dotyczącej bezpiecznego użytkowania pomieszczeń i przedmiotów, którą nauczyciele przekazują przedszkolakom podczas wspólnej zabawy.

„Bezpieczne wakacje” – ogólnokrajowy program realizowany pod koniec każdego roku szkolnego, poprzez pogadanki w przedszkolach, szkołach podstawowych, szkołach średnich. Funkcjonariusze w trakcie spotkań z dziećmi i młodzieżą udzielają praktycznych porad m.in. z zakresu pierwszej pomocy i wypoczynku nad wodą, w lesie, na wsi czy w mieście. Organizatorzy obozów czy kolonii często zgłaszają się do lokalnych służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego o zorganizowanie spotkania z dziećmi na temat zasad bezpiecznego wypoczynku i właściwego zachowania na danym terenie oraz jak postąpić w wypadku powstania zagrożenia.

„Wielkopolski Program Zapobiegania i Walki z Pożarami – Edukacja i Profilaktyka pożarowa” – obejmujący edukację i profilaktykę pożarową. Opracowanie i wdrożenie programów edukacyjnych w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń pożarowych zakłada, że systemowa realizacja akcji edukacyjnych adresowanych do młodzieży i wybranych grup zawodowych spowoduje zmniejszenie liczby pożarów będących wynikiem nieostrożności, w których giną ludzie²³. Program stanowi usystematyzowanie rozproszonych do tej pory działań edukacyjnych w społeczności prowadzonych przez Państwową Straż Pożarną.

„Odblask – świeć przykładem” – kampania adresowana jest szczególnie do pieszych, najbardziej zagrożonej grupy uczestników ruchu drogowego w okresie jesienno-zimowym. Ciemne ubrania, kaptury i parasole utrudniają oraz ograniczają widoczność zwłaszcza w terenie niezabudowanym, nieoświetlonym. Częścią tej kampanii był m.in. konkurs skierowany do placówek oświatowych, dotyczący propagowania noszenia odblasków przez uczniów, opiekunów i pracowników, którzy idą do lub wracają ze szkoły. Konkurs

²³ <https://www.edukacja.psp.wlkp.pl>, [dostęp: 02 VIII 2019].

zorganizowany był przez Komendę Wojewódzką Policji w Łodzi, Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego w Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim, Sieradzu, Skierniewicach oraz Kuratorium Oświaty w Łodzi²⁴.

„Dopalacze kradną życie”²⁵ – akcja profilaktyczna, której celem jest uświadamianie młodych ludzi o niebezpieczeństwach związanych z zażywaniem dopalaczy. Działanie kierowane jest również do rodziców, nauczycieli oraz innych osób, które mają kontakt z młodzieżą. Program koordynuje działania i inicjatywy antydopalaczowe. W ramach programu współpracują ze sobą instytucje publiczne, organizacje pozarządowe, media, środowiska naukowe oraz młodzież, aby monitorować wszystkie działania, definiować nowe problemy i szukać innych rozwiązań w walce z dopalaczami.

„Bezpieczne życie”²⁶ – program, którego głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w domu, w szkole oraz w najbliższym otoczeniu wobec różnorodnych zagrożeń. Program obejmuje również odpowiednie przygotowanie nauczycieli do realizacji treści w nim zawartych.

„Bezpieczna szkoła”²⁷ – działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów. Program został przygotowany dla dyrektorów szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych, nauczycieli i rodziców. Stanowi kompendium wiedzy i zbiór rekomendacji dotyczących działań profilaktycznych, związanych z ryzykiem wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa w szkole lub placówce wraz ze wskazaniem obowiązujących przepisów i odpowiedzialności. Program został utworzony w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb szkoły. Program opisuje działania profilaktyczne i procedury w odniesieniu do bezpieczeństwa fizycznego wewnętrznego i zewnętrznego oraz bezpieczeństwa cyfrowego. Zawiera zbiór dobrych praktyk, odwołania do szczegółowych rozwiązań, materiałów szkoleniowych, dokumentów, multimedialnych edukacyjnych.

²⁴ <https://www.lodzka.policja.gov.pl/el1/konkurs/aktualne/29300,ODBLASK-Swiec-przykladem-edycja-2018-z-WYNIKAMI-koncowymi.html> [dostęp: 2 VIII 2019].

²⁵ <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/115003,Rusza-kampania-quotDopalacze-kradna-zyciequot.html>, [dostęp: 2 VIII 2019].

²⁶ <https://www.kgpsp.gov.pl> [dostęp: 8 VIII 2019].

²⁷ <https://bezpiecznaszkola.men.gov.pl/bezpieczna-szkola-zagrozenia-i-zalecane-dzialania-profilaktyczne-w-zakresie-bezpieczenstwa-fizycznego-i-cyfrowego-uczniow/> [dostęp: 26 XI 2019].

Program „Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018–2020” – program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań; jest obecnie największym przedsięwzięciem o charakterze profilaktycznym w Polsce. W 2019 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przeznaczyło na ten cel łącznie 6 mln złotych. Program oparty jest na czterech głównych celach szczegółowych:

- bezpieczeństwo w miejscach publicznych,
- bezpieczne przejścia dla pieszych,
- przeciwdziałanie zjawiskom patologii, ochrona dzieci i młodzieży,
- edukacja na rzecz bezpieczeństwa.

Rezerwa budżetu państwa, zabezpieczona na realizację Programu, zostanie rozdysponowana na realizację konkretnych projektów przez jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe w poszczególnych województwach. Zadania o charakterze profilaktyczno-prewencyjnym w ramach projektów lokalnych co do zasady realizowane będą w obszarze czterech celów szczegółowych programu²⁸.

Powyższe programy inicjowane są z poziomu administracji rządowej, a ich realizacją zajmują się zarówno podmioty publiczne na wszystkich szczeblach podziału administracyjnego kraju, jak i organizacje pozarządowe. Należy jednocześnie wskazać na potencjał, jaki znajduje się w środowiskach lokalnych – gminy czy powiatu. Analiza zapisów prawa wskazuje na fakt, iż do zadań tych podmiotów należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty²⁹. Niekwestionowaną potrzebą wspólnot lokalnych jest poczucie bezpieczeństwa, a co za tym idzie minimalizacja zjawisk niepożądanych odbieranych jako stan zagrożenia. Zapewnienie ładu przestrzennego, gospodarki nieruchomości, ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej jako zadanie gminy otwiera przed nią szeroki wachlarz możliwości w zakresie m.in. przeciwdziałania przestępczości. W publikacji *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych* A. Urban przytacza przykłady podjętych działań w zakresie kształtowania przestrzeni publicznej i wpływu tych regulacji na ograniczenie

²⁸ <https://www.gov.pl/web/mswia/program-ograniczania-przestepczosci-i-aspoecznych-zachowan-razem-bezpieczniej-im-wladyslawa-stasiaka-na-lata-2018-2020> [dostęp: 25 XI 2019].

²⁹ Art. 7 ust. 1 ustawy z 8 III 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. z 2019 r., poz. 506, ze zm.

przestępczości. Autor wskazuje, iż w latach 80. XX wieku w Dayton (USA) przeprowadzono eksperyment polegający na wydzieleniu takich mikrosąsiedztw na osiedlu Five Oaks. W efekcie tego zabiegu przestępczość spadła o 26%, a przestępczość z użyciem przemocy o 50%³⁰.

Zapewnienie edukacji publicznej to istotne zadanie samorządu na poziomie gminy. I nie chodzi tu tylko o zabezpieczenie dostępu do edukacji na poziomie szkolnictwa podstawowego czy średniego. Ważne jest, aby celem takich działań stało się podniesienie ogólnej wiedzy środowiska lokalnego w zakresie wiedzy prawnej, kryminologicznej. Kolejne bezkompromisowe zadanie to zapewnienie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego potencjału przeciwpowodziowego. Cały ścisły obszar tej materii został wpisany do zadań gminy. W tym obszarze samorząd może podejmować wiele działań profilaktycznych. Część z nich może realizować za pośrednictwem powoływanej do ochrony porządku publicznego na terenie gminy samorządowej umundurowanej formacji, jaką jest straż gminna (miejska)³¹. Strażnicy podejmują działania profilaktyczne poprzez realizację programów prewencyjnych, skierowanych do konkretnych odbiorców, wybranych po przeprowadzeniu analizy najczęściej pojawiających się w środowisku lokalnym zachowań przestępczych. Jako przykład takich działań można przytoczyć realizację cyklu zajęć przez Straż Miejską w Białymstoku pn. „Bezpieczny senior”. Zajęcia obejmują tematykę związaną z zagrożeniami „czyhającymi” na osoby starsze, a w szczególności:

- „Monter, wnuczek, policjant i inni – sposoby oszustw na osobach starszych” – podczas spotkań strażnicy omawiają metody stosowane przez oszustów podających się za członków dalekiej rodziny, urzędników czy funkcjonariuszy służb mundurowych. Seniorzy dowiadują się, w jaki sposób powinni zachować się, gdy takie osoby zwrócą się do nich o przekazanie pieniędzy.
- „Sprzedać za wszelką cenę” – omawiane są metody stosowane przez sprzedawców podczas różnego rodzaju pokazów połączonych ze sprzedażą

³⁰ A. Urban, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Warszawa 2012, s. 33–34; O. Newman, *Creating Defensible Space*, Institute for Community Design Analysis, 1996, s. 31–47.

³¹ Art. 1.1.1. ustawy z 29 VIII 1997 r. o strażach gminnych, Dz.U. 2019, poz. 1795.

czy podpisywaniem umów na świadczenie usług. Strażnicy podpowiadają, w jaki sposób unikać zagrożeń, nie dać się oszukać, być czujnym i pamiętać o ograniczonym zaufaniu.

- „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym” – omawianie zasad bezpieczeństwa seniorów w ruchu drogowym jako pieszych, rowerzystów, kierowców.
- „Bezpieczne spotkanie” – uświadamianie dorosłym, na jakie zagrożenia mogą być narażeni ze strony psów, jak uniknąć takich zagrożeń, jak postępować z psem, aby spotkanie było bezpieczne. Dlaczego pies może zaatakować i jak obronić się przed atakiem zwierzęcia³².

Niezwykle ważnym obszarem, w którym uwarunkowania prawne umożliwiają i nakazują podejmowanie określonych działań, jest problematyka narkomanii i alkoholizmu. Do obowiązków gminy należy przygotowanie gminnych programów zapobiegania narkomanii³³ i alkoholizmowi (program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych)³⁴.

Zakończenie

Podjęta próba przybliżenia kwestii profilaktyki w przeciwdziałaniu zagrożeniom społecznym na poziomie społeczności lokalnej nie wyczerpuje tematu. Nadal jest wiele obszarów, które pozostają w zainteresowaniu badaczy tematu i stanowić będą materię do dalszych badań. Obecnie profilaktyka w większości przypadków kojarzy się z programami realizowanymi w szkołach i wąsko wyspecjalizowanych organizacji *non-profit*. Oczywiście taki kierunek jest dobry, jednak należy wskazać, że działania te nie mogą zastąpić lokalnej strategii profilaktyki. Dopiero faktyczna, efektywna i ścisła współpraca między wszystkimi podmiotami pozwoli zrealizować założenia interdyscyplinarnej strategii na poziomie gminy. Środowisko lokalne jest bowiem gwarantem dobrego dostosowania programów profilaktycznych do miejscowej specyfiki.

³² <http://strazmiejaska.bialystok.pl/bezpieczny-senior/> [dostęp: 27 XI 2019].

³³ Art. 10 ustawy z 29 VII 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. 2019, poz. 852 ze zm.

³⁴ Art. 4 ust. 2 ustawy z 26 X 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz.U. 2019, poz. 2277.

Podmioty tworzące lokalną społeczność poprzez integrację i koordynację wspólnych wysiłków wokół wspólnie opracowanego programu formułują efektywną lokalną strategię.

Bibliografia

- Brotherhood A. i in., *Europejskie standardy jakości w profilaktyce uzależnień od narkotyków. Podręcznik dla specjalistów profilaktyki uzależnień*, tłum. Nowocień P., Warszawa 2011.
- Castells M., *Spółczesność sieci*, Warszawa 2013.
- Dałkowski B., Staśko L., Zalewski M. (red.), *Polskie Wytyczne Kompetencji IPMA® wersja 3.0*, Gdańsk 2009.
- Dąbrowski P. (tłum.), *A Guide to the Project Management Body of Knowledge (PMBOK Guide)*, Warszawa 2009.
- Goszczyński W., Kniec W., Czachowski H., *Lokalne horyzonty zdarzeń, lokalność i kapitał społeczny w kulturze (nie)ufności na przykładzie wsi kujawsko-pomorskiej*, Toruń 2015.
- <https://www.lodzka.policja.gov.pl/el1/konkurs/aktualne/29300,ODBLASK-Swiec-przykladem-edycja-2018-z-WYNIKAMI-koncowymi.html> [dostęp: 02 VIII 2019].
- <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/115003,Rusza-kampania-quotDopalacze-kradna-zyciequot.html> [dostęp: 02 VIII 2019].
- <https://www.edukacja.psp.wlkp.pl> [dostęp: 02 VIII 2019].
- <https://www.kgppsp.gov.pl> [8 VIII 2019].
- <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/profilaktyka;3962469.html> [dostęp: 10 XI 2019].
- <https://bezpiecznaszkola.men.gov.pl/bezpieczna-szkola-zagrozenia-i-zalecane-dzialania-profilaktyczne-w-zakresie-bezpieczenstwa-fizycznego-i-cyfrowego-uczniow/> [dostęp: 26 XI 2019].
- <https://www.gov.pl/web/mswia/program-ograniczania-przestepczosci-i-aspo-lecnych-zachowan-razem-bezpieczniej-im-wladyslawa-stasiaka-na-lata-2018-2020> [dostęp: 25 XI 2019].
- <http://strazmiejska.bialystok.pl/bezpieczny-senior/> [dostęp: 27 XI 2019].
- Jakubczak R., *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Warszawa 2003.
- Jałowiecki B., *Rozwój lokalny*, Warszawa 1989.
- Kwaśniewski J., Kundzewicz Z.W., Juda-Rezler K., *Aksjologia zagrożeń*, „Nauka” 2010, nr 4/210.
- Macaner D., *Profilaktyki uzależnień w szkole, e-poradnik*, Warszawa 2013.
- Michalczyk T., *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej: studium z zakresu teorii socjologii*, Opole 1995.

- Ostaszewski K., *Skuteczność profilaktyki używania substancji psychoaktywnych. Podstawy opracowywania oraz ewaluacja programów dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2003.
- Ostaszewski K., *Od profilaktyki negatywnej do pozytywnej*, „Remedium” 2009, nr 7/9.
- Ostaszewski K. i in., *Jak zadbać o jakość w profilaktyce – System Rekomendacji Programów Profilaktycznych i Promocji Zdrowia Psychicznego*, Warszawa 2016.
- Psyk-Piotrowska E., *Aktywizacja i rozwój lokalny jako program i metoda działania na rzecz zmiany*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica” 2011, nr 37.
- Starosta P., *Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, Łódź 1995.
- Urban A., *Bezpieczeństwo Społeczności Lokalnych*, Warszawa 2012.
- Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2019, poz. 506, ze zm.
- Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych, Dz.U. 2019, poz. 1795.
- Wójcik J.W., *Kryminologia. Współczesne aspekty*, Warszawa 2014.
- Zięba R., *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Toruń 2005.

Prewencja recydywy przestępczej jako proces zarządzania zmianą w warunkach izolacji więziennej

Abstrakt

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o aktualny i modelowy sposób pracy penitencjarnej z więźniami wymaga interdyscyplinarnego oglądu ze względu zarówno na interakcyjny aspekt funkcjonowania, jak i instytucjonalny kontekst rzeczywistości penitencjarnej. Wielość, różnorodność i indywidualność sposobów oddziaływań podejmowanych względem skazanych w swych założeniach ma służyć celom wykonywania kary pozbawienia wolności. Funkcjonującemu w literaturze przedmiotu tradycyjnemu modelowi resocjalizacji, rozumianemu jako dokonywanie zmian w osobowości więźnia, przeciwstawia się model pomocowy oparty na terapii i wspomaganiu społecznym. Poza wymienionymi dwoma modelami pracy penitencjarnej, można wyszczególnić jeszcze jeden, który wydaje się dość powszechny w praktyce zakładowej, tj. model urzędowy, polegający na formalnym egzekwowaniu nakazów i zakazów regulaminowych. Dlatego z perspektywy tak prewencji recydywy przestępczej, jak i oddziaływań penitencjarnych interesujący wydaje się integracyjny model metodyki resocjalizacji penitencjarnej.

Słowa kluczowe

praca penitencjarna, resocjalizacja, prewencja recydywy przestępczej, integracyjny model metodyki resocjalizacji penitencjarnej

Abstract

Searching for the answer to the question on current and model pattern of penitentiary work with prisoners demands interdisciplinary examination due to interactive aspect of the imprisoned functioning and the institutional context of penitentiary reality. Multitude, diversity and the individuality of influencing the prisoners is in its basic assumption to support the aim of serving the sentence of liberty deprivation. In the specialist literature, the operating, traditional rehabilitation model, understood as providing changes in prisoner's personality is

juxtaposed with the support model, who implements therapy and social support. Apart from the two mentioned models of penitentiary work, there shall be one more emphasized, which seems to be rather commonly used in penitentiary work at penal institutions, so called official model, implying formal execution of the *do's and don'ts rules*. So, from the point of view of the prevention of criminal recidivism and the individuality of influencing the prisoners an inclusive model of penitentiary rehabilitation methodology seems to be interesting.

Key words

rehabilitation, penitentiary work, prevention of criminal recidivism, an inclusive model of penitentiary rehabilitation methodology

Wprowadzenie

Wykonywanie kary pozbawienia wolności jest opisane w literaturze przedmiotu przez przedstawicieli nauk humanistycznych, społecznych i penalnych, którzy w zależności od proveniencji naukowej poddają je szerokiej analizie. U podstaw wielowymiarowości i wieloaspektowości teorii i praktyki penitencjarnej leży jej interdyscyplinarność, ukierunkowana na realizację celów wykonywania kary pozbawienia wolności, a w zasadzie podstawowego celu, jakim jest prewencja recydywy przestępczej, czyli poprawa jurydyczna osoby, która weszła w konflikt z prawem. Realizacja wskazanego celu odbywa się zarówno przy uwzględnieniu zasad wykonywania kary pozbawienia wolności¹, jak i przy użyciu metod i środków przybliżających do osiągnięcia **metaefektu, jakim jest brak wtórnej karalności**.

Praktyczny wymiar oddziaływań penitencjarnych organizowanych w warunkach izolacji więziennej jest domeną pedagogów resocjalizacyjnych i penitencjarnych, którzy, jak zauważa L. Pytka, w sensie teoretycznym i praktycznym realizują swoje modele i pomysły „resocjalizowania” osób dorosłych uwagi ze względu na *brak jednej teorii resocjalizacji, której aplikacja gwarantowałaby resocjalizacyjny sukces w każdym przypadku*². Ten pluralizm

¹ J. Nikołajew, *Podstawowe zasady wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2017, nr 38, s. 7–37.

² L. Pytka, *Różne ujęcia definicji resocjalizacji*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, Warszawa 2008, s. 74.

konceptyjny³, zaszczerpiony z różnych nauk na grunt pedagogiki resocjalizacyjnej, powinien być uwzględniany w konstruowaniu oddziaływań wobec różnych, często specyficznych ze względu na dane kryterium (np. wiek, zaburzenie, uzależnienie, odmienność kulturowa), grup osób pozbawionych wolności.

Każda z opisywanych w literaturze penitencjarnej koncepcji, w swych zakresach i poziomach rozumienia procesu resocjalizacji, posiada i rozbudowuje swoje metodyki szczegółowe, wykorzystując pomysły z innych nauk, co ma również odniesienie w resocjalizacji penitencjarnej. Pomimo różnych poglądów i stanowisk wobec procesu resocjalizacji, jego istoty i zadań, zauważyć można jeden wspólny dla nich element, a mianowicie cel tego procesu, jakim jest prawidłowe funkcjonowanie jednostki w społeczeństwie. Mając to na uwadze, można stwierdzić, że resocjalizacja penitencjarna jest procesem niezwykle trudnym, ze względu na:

- a) cechy psychofizyczne osób, wobec których wykonywana jest kara pozbawienia wolności;
- b) miejsce i warunki, w których podejmowane są oddziaływania resocjalizacyjne;
- c) przygotowanie metodyczne kadry penitencjarnej, osób biorących udział w przedsięwzięciach resocjalizacyjnych;
- d) gotowość społeczeństwa do przyjmowania osób opuszczających jednostki penitencjarne⁴.

Interdyscyplinarność pedagogiki penitencjarnej⁵ w wymiarze teoretycznym, teleologicznym, aksjologicznym i metodycznym wymaga wciąż penetracji

³ Cz. Czapów, *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*, Warszawa 1978; M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Warszawa 2006; L. Pytko, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Warszawa 2008; P. Stępnia, *Wymiar sprawiedliwości i praca socjalna w krajach Europy Zachodniej*, Poznań 1998; B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005; J. Konopnicki, *Niedostosowanie społeczne*, Warszawa 1971; K. Pospiszyl, *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży*, Warszawa 1973; W. Ambrozik, *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*, Kraków 2016; A. Bałandynowicz, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Warszawa 2019.

⁴ H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003, s. 40–41, 200.

⁵ P. Szczepaniak, *Pedagogika penitencjarna a kara pozbawienia wolności – wybrane zagadnienia metodyki oddziaływania penitencjarnego*, [w:] P. Szczepaniak (red.), *Polski system penitencjarny. Ujęcie integracyjno-kulturowe*, Warszawa 2013, s. 173–186.

badawczych w zakresie propozycji modelowych rozwiązań oddziaływań penitencjarnych wobec różnych grup skazanych⁶. Stosowanie jednej, normatywnej metodyki penitencjarnej wobec różnorodności populacji więziennej skazanych ma swe krytyczne odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu⁷, a także w podnoszonej od dekady argumentacji związanej z niską skutecznością oddziaływań penitencjarnych poglądowo ocenianych przez pryzmat wskaźnika recydywy przestępczej, który od 2002 r. systematycznie rośnie, co przedstawia tabela.

Tabela 1. Odsetek skazanych i ukaranych według grupy klasyfikacyjnej R (recydywista penitencjarny)

Lp.	Rok/stan na 31 grudnia	Skazani i ukarani według grupy klasyfikacyjnej R (recydywista penitencjarny) – % ogólnej populacji skazanych po uzyskaniu decyzji klasyfikacyjnej	Dane jednostkowe – liczba osadzonych
1	maj 2019*	56,4	37551
2	2018	56,4	36561
3	2017	55,8	37180
4	2016	55,9	36974
5	2015	55,2	36817
6	2014	54,1	38509
7	2013	52,2	37779
8	2012	51,0	39370
9	2011	50,0	36618
10	2010	47,9	34680
11	2009	45,6	33977

⁶ A. Kwiecieński (red.), *Postępowanie z wybranymi grupami skazanych w polskim systemie penitencjarnym – aspekty prawne*, Warszawa 2013; S. Grzesiak, *Praca penitencjarna z więźniami seniorami*, Wrocław 2013; B. Toroń, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Kraków 2016; A. Rzepliński, M. Ejchart-Dubois, M. Niełaczną, *Dożywotnie pozbawienie wolności. Zabójca. Jego zbrodnia i kara*, Warszawa 2018; A. Urbanek, *System penitencjarny wobec wyzwań wielokulturowości. Studium diagnostyczne*, Kraków 2018; A. Matysiak-Błaszczyk, *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2016.

⁷ Zob.: H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Kraków 2008; M. Konopczyński, *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Warszawa 2013; M. Sztuka, *Anachronizm i aktualność. Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność*, Kraków 2013; P. Stępnia, T. Kalisz, W. Zalewski (red.), *Czy i jakie więzienia są potrzebne? Rozważania na tle zagadnień współczesności*, Poznań–Gdańsk–Wrocław–Kalisz 2016; P. Stępnia, *Resocjalizacja (nie)urojona. O zawłaszczaniu przestrzeni penitencjarnej*, Warszawa 2017.

Lp.	Rok/stan na 31 grudnia	Skazani i ukarani według grupy klasyfikacyjnej R (recydywista penitencjarny) – % ogólnej populacji skazanych po uzyskaniu decyzji klasyfikacyjnej	Dane jednostkowe – liczba osadzonych
12	2008	45,58	33834
13	2007	44,28	33798
14	2006	44,14	32769
15	2005	43,79	30451
16	2004	43,83	28623
17	2003	43,58	26602
18	2002	41,72	24853
19	2001	42,61	24277

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Kwartalne Informacje Statystyczne, <https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka-kwartalna> [dostęp: 11 VII 2019].

Jak zauważa H. Machel⁸, tylko część osób odbywających karę pozbawienia wolności wymaga resocjalizacji penitencjarnej, co ma znaczenie w określaniu celów zabiegów penitencjarnych, jednocześnie wskazując na trzy kategorie więźniów:

- a) przypadkowych i innych, mało zdemoralizowanych, dokonujących przestępstw niegroźnych społecznie, dla których sam fakt uczestniczenia w procedurze karnej wymiaru sprawiedliwości jest wstydlivym doświadczeniem – wobec tej grupy szacowanej przez badacza na poziomie 5% populacji więziennej oddziaływania resocjalizacyjne należałoby ograniczyć do chroniących ją przed procesem prizonizacji;
- b) zdemoralizowanych, podatnych na resocjalizację, skłonnych do zmian i refleksji nad dotychczasowym postępowaniem – autor określa tę kategorię osadzonych na poziomie 60–65%;
- c) wysoce zdemoralizowanych, w tym przestępców zawodowych, u których proces demoralizacji nałożył się na deformujące ich zachowanie aberracje organiczne i osobowościowe zaburzenia o różnym pochodzeniu – badacz określa tę grupę na poziomie od 30–35%, jako niepoddającą się korekcji prospołecznej.

Pomimo doświadczeń autora, które odnoszą się do początku XXI w., i stosowania kary pozbawienia wolności jako głównej sankcji karnej, a także

⁸ H. Machel, *Więzienie jako instytucja ...*, s. 44; por. P. Stępnia, op. cit.

szacunkowego przedstawiania danych określających kontekst więzienny z przewagą osób pierwszy raz odbywających karę pozbawienia wolności, teza o kategoriach więźniów tak wymagających i podatnych na zabiegi resocjalizacyjne, jak i niepodatnych oraz niewymagających takich działań wydaje się wciąż aktualna. Wymaga ona również uwzględnienia **zjawiska procesu tzw. kompresji populacji osadzonych**⁹, które może mieć wpływ na skalę szacunkową poszczególnych kategorii więźniów, a także na efektywność podejmowanych względem nich oddziaływań resocjalizacyjnych – wysoce specjalistycznych. Powyższe upoważnia do poszukiwań metodycznych w obszarze pedagogiki penitencjarnej, gdzie struktura celów resocjalizacyjnych wobec poszczególnych grup skazanych może dotyczyć:

- a) celów kreatywnych – działań zogniskowanych na wywołanie i ukształtowanie pozytywnych cech/zachowań/postaw, których początkowo nie było (–), a po zaaplikowaniu indywidualnego/grupowego modelu oddziaływania pojawiły się (+),
- b) celów optymalizujących – działań nastawionych na zwiększanie, wzmacnianie i poszerzanie zakresu cech/zachowań/postaw, które istniały w początkowej fazie (+), a po realizacji określonych zadań uległy pogłębieniu, utrwaleniu i jakościowej wymiernej zmianie (++),
- c) celów minimalizujących – działań wychowawczych skupionych na osłabianiu lub ograniczaniu cech/zachowań/postaw negatywnych, które w początkowej fazie występowały (–) i utrudniały prowadzenie innych działań, a po zaaplikowaniu nadal występują, ale ich rezonowanie może być skutecznie neutralizowane (+),
- d) celów korekcyjnych – działań wychowawczych zogniskowanych na przekształcaniu i zmienianiu cech/zachowań/postaw negatywnych (–)

⁹ Proces kompresji populacji osadzonych – w związku z utrwaloną tendencją traktowania kary izolacji więziennej jako ostatecznej sankcji wobec osób dopuszczających się czynów zabronionych, oraz zmniejszający się w strukturze skazań procentowy udział bezwzględnej kary pozbawienia wolności oznaczają w praktyce, iż w jednostkach penitencjarnych gromadzą się skazani o najgorszej prognozie społeczno-kryminologicznej, wysoce zdemoralizowani, często ukarani za najpoważniejsze przestępstwa. Jest konsekwencją tendencji modyfikacyjnych i depenalizacyjnych w polityce kryminalnej. T. Kalisz, *Kara pozbawienia wolności w perspektywie rozważań penologicznych i psychospołecznych*, [w:] A. Rzepliński (red.), *Pozbawienie wolności: funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, Warszawa 2013, s. 279–280.

występujących przed zaaplikowaniem określonej metodyki oddziaływania penitencjarnego, które po zakończonym procesie resocjalizacji już nie występują (+).

Biorąc pod uwagę powyższe, należy podkreślić, iż przydatny dla penitencjarnej praktyki resocjalizacyjnej mógłby być integracyjny model metodyki resocjalizacji penitencjarnej¹⁰. Metodyka penitencjarna rozumiana jako praktyczne, ustandaryzowane i sprawne działanie resocjalizacyjne wobec osób odbywających karę pozbawienia wolności wymaga używania metod i środków, których systematyczne stosowanie prowadzi do osiągnięcia zamierzonego celu¹¹. Skuteczność metod jest uwarunkowana właściwym ich stosowaniem w zależności od wskazanych, zidentyfikowanych wcześniej czynników ryzyka występujących u osadzonych, których zmiana może prowadzić do zmniejszenia ryzyka powrotu do przestępstwa, ale i to nie daje gwarancji powodzenia. Dlatego pytanie o skuteczne oddziaływania penitencjarne, czyli: Jak należy to robić?, jest nadal aktualne. Dobór właściwych metod jest ściśle związany z rodzajem wyznaczanych zadań. Wobec różnych grup skazanych określenie zadań na poziomie teleologicznym może dotyczyć¹²:

- likwidowania/eliminowania/usuwania przyczyn zachowania/zmian w osobowości/ postawach;
- utrwalania uzyskanych rezultatów;
- optymalizacji potencjałów;
- wdrażania do samowychowania/autoresocjalizacji/refleksji.

Właściwe **wyznaczanie celu** jest kluczowe ze względu na efekt, który chce się osiągnąć. Zdefiniowane cele powinny być krótkie, mierzalne, osiągalne, aktualne i istotne dla procesu zmiany skazanego. Dlatego poszukiwanie efektywnych sposobów resocjalizacji penitencjarnej poprzez analizę celów, treści, metod oraz form organizacji oddziaływań penitencjarnych powinno być

¹⁰ O modelu resocjalizacyjnym (klasycznym), pomocowym (sądowej pracy socjalnej) i urzędowym (instytucjonalno-urzędowy) pracy penitencjarnej szeroko pisze: S. Grzesiak, op. cit., s. 45–58.

¹¹ Art. 67, § 1. Wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 ze zm.).

¹² S. Górski, *Metodyka resocjalizacji*, Warszawa 1985, s. 39–95.

typowym działaniem konceptualizacyjno-implementacyjnym dla pragmatyka penitencjarnego, którym najczęściej jest wychowawca. O ile posiada on wykształcenie pedagogiczne, o tyle jego poszukiwania sposobów racjonalnego działania poprzez możliwie dokładną analizę działań pedagogicznych pomaga mu w doborze metod i środków umożliwiających osiągnięcie założonych celów (kreatywnych, minimalizujących, optymalizujących czy korekcyjnych). Jednak należy pamiętać, że nie wszyscy wychowawcy penitencjarni legitymują się wykształceniem pedagogicznym¹³ i nie zawsze zdają sobie sprawę z zawilości w konceptualizacji oddziaływań resocjalizacyjnych, co może mieć znaczenie dla procesu zarządzania zmianą.

Integracyjny model metodyki resocjalizacji penitencjarnej – wymiary modelu

Zważywszy na fakt, że podejmowana problematyka orientuje się wokół działań zapobiegających ponownemu naruszaniu norm prawnych, za pomocą których próbuje się uprawdopodobnić zmianę psychospołeczną osób pozbawionych wolności, należy w kontekście wybrzmiewających głosów krytycznych pod adresem skuteczności oddziaływań penitencjarnych zastanowić się nad innym niż dotychczasowy modelem metodyki resocjalizacji penitencjarnej. Przedstawione poniżej ogólne założenia modelu postępowania z osobami wchodzącymi w konflikt z prawem są próbą zasygnalizowania potrzeby dyskusji nad integracyjnym sposobem resocjalizacji skazanych, który może być komplementarny wobec obecnej metodyki penitencjarnej, tworząc jednocześnie bardzo dokładny i wielowymiarowy model analityczny pracy wychowawczej w zakładach karnych. Na układ tych elementów i wzajemnych zależności składają się następujące wymiary modelu:

- a) co warto wiedzieć i praktykować – działania interwencyjne podejmowane wobec osób pozbawionych wolności ze swej płynnej natury

¹³ Spośród 2192 wychowawców działu penitencjarnego zatrudnionych w 2018 r. wykształcenie pedagogiczne posiadało 1559 (71,12%). Innym wykształceniem, socjologicznym, psychologicznym czy prawniczym legitymowało się 633 wychowawców (28,88%). Tabela 76. Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Roczna Informacja Statystyczne za 2018 r., <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> [dostęp: 11 VII 2019].

powinny być ciągłym poszukiwaniem skutecznych rozwiązań penitencjarnych w myśl nurtu *What Works?* Poszukiwania te w przypadku realizatorów zadań resocjalizacyjnych należałoby wpisać w ich proces samodoskonalenia zawodowego, w którym nie powinni być osamotnieni, szczególnie na etapie wdrażania projektu, jakim są m.in. resocjalizacyjne programy penitencjarne szczegółowo opisane w Zarządzeniu¹⁴. Obecna obszerność literatury przedmiotu może powodować pewnego rodzaju zagubienie młodego adepta pracy wychowawczej, co może też rzutować na jakość jego działań podejmowanych w przestrzeni penitencjarnej. Posiadanie wiedzy pozwala na niwelowanie błędów w praktyce penitencjarnej i ukierunkowuje na skuteczne interwencje resocjalizacyjne. Postępowanie schematyczne, rutynowe i powierzchowne nie przynosi oczekiwanych efektów, a nawet może szkodzić i zniechęcać do podejmowania jakiegokolwiek aktywności ze strony osób pozbawionych wolności¹⁵. Dlatego tak ważne jest to, by w tym wymiarze rzetelnie zaznajomić się z dotychczasowym dorobkiem nauki, przemyśleć kompleksowo cały projekt i całościowo zaplanować działania, angażujące nie tylko realizatora i beneficjenta oddziaływań, ale również całą instytucję. Jeśli program czy projekt nie ma solidnych podstaw teoretycznych, teleologicznych i metodycznych, to jego wprowadzenie/realizacja nic nie zmienia, poza oczywistym przyrostem dokumentacji¹⁶. Realizacja programu powinna uwzględniać podstawowe zasady skutecznych interwencji korekcyjnych¹⁷ oraz być wyzwaniem dla całej administracji w procesie zarządzania zmianą – indywidualną u skazanego, instytucjonalną w myśleniu o działaniach podejmowa-

¹⁴ § 4–§ 6 Zarządzenie nr 19/16 DGSW z 14 IV 2016 r. w sprawie zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych oraz oddziałów penitencjarnych.

¹⁵ S. Grzesiak, *Realizowany i postulowany sposób pracy penitencjarnej wychowawców ze skazanymi. Raport z badań*, [w:] K. Marzec-Holka, K. Mirosław-Nawrocka, J. Moleda (red.), *Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzji*, Warszawa 2014, s. 265–292.

¹⁶ S. Grzesiak, *Biurokracja i biurokratyzacja w pracy penitencjarnej wychowawców*, [w:] P. Stępiak (red.), *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarnej. Człowiek a system*, Kalisz–Poznań 2014, s. 179–200.

¹⁷ B. Stańdo-Kawecka, *O koncepcji resocjalizacji w polskiej literaturze naukowej polemicznie*, „Probacja” 2010, nr 1, s. 116–118.

nych wobec skazanego, społeczną w przypadku udziału podmiotów zewnętrznych w prowadzeniu działalności resocjalizacyjnej, społecznej, kulturalnej, oświatowej, sportowej i religijnej¹⁸.

- b) oparty na dowodach naukowych – wiedza i praktyka, uzupełniona o solidne badania empiryczne podejmowanych działań interwencyjnych i ich efektów, pozwala na właściwe wydatkowanie czasu, energii i środków, które są do dyspozycji w przestrzeni penitencjarnej. Badania empiryczne są poparte określoną metodologią, która pozwala określić, w jakim stopniu i w jakich warunkach podejmowane działania przynoszą najwięcej korzyści we wskazanych wyżej obszarach: indywidualnym, instytucjonalnym czy społecznym. Wiedza *maksymalnie ścisła, maksymalnie pewna, maksymalnie ogólna, maksymalnie prosta o maksymalnej zawartości informacji*¹⁹ jest podstawą do planowania i implementacji skutecznych interwencji resocjalizacyjnych, a także pozwala na weryfikację poglądowych opinii na temat wykonywania kary pozbawienia wolności, np. punitowności czy permissywności w karaniu. Szczególnie cenne dla realizatorów działań zmianotwórczych, ale i wymagające metodologicznie, są badania z obszaru kryminologii i penitencjarystyki prowadzone w perspektywie longitudinalnej, które przedmiotem swej analizy czynią okres anamnezy i katamnezy przestępczej. Rygoryzm metodyczny, osadzony na kontinuum czasowym, pozwala na określenie trajektorii wzlotów i upadków w biografii osoby pozbawionej wolności, tym samym dostarcza wiedzy na temat indywidualnych uwarunkowań kryminogennych.
- c) kompleksowość – zarządzanie zmianą powinno obejmować całość działań metodyki resocjalizacji penitencjarnej, działań wzajemnie się

¹⁸ Art. 38, § 1. W wykonywaniu kar, środków karnych, zabezpieczających i zapobiegawczych, w szczególności związanych z pozbawieniem wolności, mogą współdziałać stowarzyszenia, fundacje, organizacje oraz instytucje, których celem działania jest realizacja zadań określonych w niniejszym rozdziale, jak również kościoły i inne związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania.

§ 2. Podmioty, o których mowa w § 1, mogą w porozumieniu z dyrektorem zakładu karnego lub aresztu śledczego uczestniczyć w prowadzeniu działalności resocjalizacyjnej, społecznej, kulturalnej, oświatowej, sportowej i religijnej w tych zakładach lub aresztach. Ustawa z 6 VI 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997, nr 90, poz. 557, ze zm.).

¹⁹ T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych: strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 23.

uzupełniających, popartych wiedzą i empirią oraz warsztatem metodycznym, a nie ograniczać się tylko do realizacji jednostkowego działania. W tym obszarze prewencję recydywy przestępczej należy traktować *sensu largo*, nie zawężając działań resocjalizacyjnych tylko do realizacji jakiegoś programu czy określonego postępowania wychowawczego, ale traktując ją jako całokształt wpływów administracji więziennej ukie-
runkowanych na realizację normy art. 67 k.k.w. Dopiero takie, spójne podejście wszystkich działów/osób mających wpływ na wykonywanie kary pozbawienia wolności pozwoli na wyznaczenie jednej strategii resocjalizacyjnej względem konkretnej osoby/grupy.

- d) interdyscyplinarność – immanentną cechą wiedzy dotyczącej skutecznych interwencji korekcyjnych jest jej interdyscyplinarność oraz metodyczna różnorodność. Jak wcześniej wspomniano, nie ma jednej teorii resocjalizacji, natomiast jest wiele koncepcji, których metodyczne egzemplifikacje można odnaleźć w realizowanych przez Służbę Więzienną resocjalizacyjnych programach penitencjarnych²⁰. Interdyscyplinarność stanowi klucz do wiedzy na temat czynników ryzyka i czynników chroniących. Jest podstawą do opracowywania i ewaluacji skutecznych programów i strategii profilaktycznych. Szerokie spojrzenie na etapie implementacji programu pozwala również na elastyczny dobór metod działania eliminujących lub redukujących optymalnie wpływ znaczących czynników ryzyka albo powodujących ich osłabianie/kompensowanie poprzez wzmocnienie czynników chroniących.
- e) holizm oddziaływań – całokształt postępowania administracji więziennej z osobą odbywającą karę pozbawienia wolności, a w szczególności oddziaływania resocjalizacyjne²¹ powinny dotyczyć wszystkich sfer rozwoju człowieka: fizycznej (biologicznej), psychicznej, społeczno-kulturowej, duchowej. Najczęściej jednak działania resocjalizacyjne dotyczą sfery społeczno-kulturowej, działania terapeutyczne – sfery psychiczno-fizycznej, natomiast sfera duchowa, z którą związany jest system norm i wartości człowieka, wydaje się zaniedbanym obszarem

²⁰ Zob.: M. Marczak (red.), *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez Służbę Więzienną w Polsce*, Kraków 2009.

²¹ H. Machel, *Więzienie jako instytucja ...*, s. 20–21.

resocjalizacji, sprowadzanym do duszpasterstwa więziennego lub funkcjonowania kościołów i związków wyznaniowych na terenie jednostek penitencjarnych. Tymczasem współczesna badania empiryczne z obszaru nauk medycznych wskazują na konieczność leczenia człowieka w obszarze nie tylko jego fizyczności czy psychiki, ale także duchowości, która może mieć wpływ na zaburzenia psychosomatyczne, a także behawioralne²².

- f) współpraca – zarządzanie zmianą w prewencji recydywy przestępczej nie jest działaniem jednej osoby (wychowawcy, psychologa) czy nawet jednej instytucji (jednostki penitencjarnej), co także dostrzeżone jest w literaturze przedmiotu²³, gdzie próbuje się wskazywać na rozwiązania systemowe, które obecnie raczej są fragmentaryczne, niż tworzą jakiś zwarty system wsparcia społecznego czy resocjalizacji. Kadra realizująca programy resocjalizacji czy podejmująca działania zmianotwórcze w osadzonych najczęściej pochodzi z działu penitencjarnego lub terapeutycznego. Są to wychowawcy, psychologowie, terapeuci zajęciowi lub inne osoby, które mają lub nie mają formalnego przygotowania w tym zakresie. W tym obszarze Kodeks karny wykonawczy dopuszcza możliwość prowadzenia/ współprowadzenia programów przy współpracy z podmiotami, o których mowa w art. 38 § 1 k.k.w.²⁴, a także istnieje możliwość zlecania realizacji programów resocjalizacyjnych, edukacyjnych czy profilaktycznych innym wyspecjalizowanym podmiotom i osobom posiadającym

²² Zob.: M. Galanter, L. Glickman, H. Dermatis, K. Tracy, C. McMahon, *Znaczenie duchowości pacjentów w procesie leczenia*, „Psychiatria po Dyplomie” 2009, t. 6, nr 1; J. Mastalski, *Aksjologiczne wymiary walki ze stresem*, „Sztuka Leczenia” 2006, t.13, nr 1–2.

²³ Zob.: T. Bulenda, R. Musidłowski (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Warszawa 2003.

²⁴ Art. 38. § 1. W wykonywaniu kar, środków karnych, zabezpieczających i zapobiegawczych, w szczególności związanych z pozbawieniem wolności, mogą współdziałać stowarzyszenia, fundacje, organizacje oraz instytucje, których celem działania jest realizacja zadań określonych w niniejszym rozdziale, jak również kościoły i inne związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania.

§ 2. Podmioty, o których mowa w § 1, mogą w porozumieniu z dyrektorem zakładu karnego lub aresztu śledczego uczestniczyć w prowadzeniu działalności resocjalizacyjnej, społecznej, kulturalnej, oświatowej, sportowej i religijnej w tych zakładach lub aresztach. Ustawa z 6 VI 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997, nr 90, poz. 557, z późn. zm.).

odpowiednie kwalifikacje do ich prowadzenia. Tego typu działania mogą się odbywać m.in. na podstawie art. 19a Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie²⁵. Współpracując z różnymi podmiotami instytucjonalnymi i nieinstytucjonalnymi, na zasadach wzajemności, można by posiłkować się w działalności resocjalizacyjnej wiedzą i doświadczeniem osób reprezentujących te podmioty, często wysoce wyspecjalizowane z uwagi na wąski zakres swoich statutowych zadań w danej tematyce. Tego typu działania mają również dodatkowe atuty, gdyż beneficjenci chętniej biorą udział w takich spotkaniach, m.in. ze względu na przełamanie więziennej monotonii, a także nie utożsamiają osób prowadzących z pracownikami aparatu opresyjnego, z którymi mają kontakt na co dzień. Przekaz informacji przez przedstawiciela podmiotu zewnętrznego a wychowawcę więziennego już w swej wymowie jest lepiej odbierany przez osadzonych i chętniej uczestniczą oni w interakcjach z kimś spoza administracji więziennej. Implikuje to dla Służby Więziennej ścisłą współpracę na rzecz szeroko rozumianego bezpieczeństwa publicznego m.in. z takimi podmiotami jak: Kuratorska Służba Sądowa; Ośrodki Pomocy Społecznej; Powiatowe Urzędy Pracy; Instytucje Samorządu Lokalnego; Noclegownie i Schroniska dla Bezdomnych (samorządowe oraz prowadzone przez organizacje trzeciego sektora, np. Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta); Kościoły i związki wyznaniowe; podmioty niepubliczne – trzeciego sektora, które w swoich działaniach statutowych pomagają osobom w/lub opuszczającym jednostki penitencjarne, ale także osobom pokrzywdzonym, czy zajmują się szeroko rozumianą edukacją obywatelską (np. Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami, Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”, Polskie Towarzystwo Penitencjarne, Stowarzyszenie „Klinika art. 44 KKW”, Stowarzyszenie Pomocy „Ludzie ludziom”); instytucje kulturalne i artystyczne: teatry, domy kultury, grupy artystyczne; placówki opiekuńczo-wychowawcze i resocjalizacyjne dla dzieci i młodzieży (Domy Dziecka, MOW, MOAS) i opiekuńcze dla dorosłych (DPS, środowiskowe DPS); uczelnie

²⁵ Ustawa z 24 IV 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2019, poz. 688).

wyższe (pracownicy naukowo-dydaktyczni, doktoranci, studenci kół naukowych); wolontariusze.

Prowadzenie oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach izolacji więziennej wymaga utrwalania i kontynuacji działań w warunkach wolnościowych, jeżeli chcemy, by interwencje zmianotwórcze były skuteczne²⁶. Dlatego współpraca ze wskazanymi instytucjami wydaje się naturalną kontynuacją działań podjętych na etapie wykonywania kary pozbawienia wolności; w myśl wcześniejszych interwencji resocjalizacyjnych i terapeutycznych, postępowanie po zaistnieniu zmiany stanowi niezbędny, kolejny etap inkluzji społeczno-kulturowej²⁷.

Proces zarządzania zmianą, jakim powinna być resocjalizacja penitencjarna, wcale nie oznacza, że zmniejsza się ryzyko wystąpienia problemu. Nawet jeśli działania zmianotwórcze wydają się logiczne, umocowane w teorii bądź po prostu zdroworozsądkowe, to nie ma gwarancji, że przyniosą one korzyści lub uzyska się pożądaný efekt, który w przypadku pracy z drugim człowiekiem zawsze jest tylko antycypowany. Nie zmienia to jednak faktu, iż konieczne jest prowadzenie tego typu oddziaływań, które są realizacją oczekiwań społecznych względem Służby Więziennej. Dlatego dbałość o wyznaczniki skuteczności działań resocjalizacyjnych:

- na etapie konceptualizacji oddziaływań – jakości merytorycznej programu, projektu, strategii działań;
- poprzez implementację konkretnych rozwiązań – jakości wdrożenia;
- ale i miękkiej kategorii, jaką jest atmosfera instytucjonalna, w której się tego typu postępowanie dzieje – jakości instytucji resocjalizującej²⁸,

wyduje się koniecznością i niezbędnym warunkiem do podjęcia dyskursu na temat refleksji wokół penitencjarnej rzeczywistości resocjalizacyjnej, dziś tak chętnie krytykowanej przez różne środowiska naukowe i praktyków

²⁶ B. Stańdo-Kawecka, *op. cit.*, s. 116–118. Zob.: M. Sztuka, *Efektywność oddziaływań w zorientowanym korekcyjnie modelu instytucji penitencyjnej. Doświadczenia amerykańskie*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, nr 1.

²⁷ Zob.: S. Grzesiak, *Włączanie wykluczonych w kulturę metodyczne konteksty działań socjalizacyjno-kulturowych wychowawców penitencjarnych*, [w:] A. Haratyk, N. Zayachkivska (red.), *Rozwój polskiej i ukraińskiej teorii i praktyki pedagogicznej na przestrzeni XIX–XXI wieku*, t. 7, Wrocław 2017, s. 269–281.

²⁸ A. Kojder, *Patologia instytucji*, [w:] W. Kuczyński (red.), *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989–1999*, Warszawa 2001, s. 1018–1019.

penitencjarnych. Mówienie o resocjalizacji w zakładach karnych i formułowanie względem niej oczekiwań wydaje się nadużyciem w sytuacji podejmowania przez administrację więzienną oddziaływań penitencjarnych mających niewiele wspólnego z założeniami teoretycznymi, teleologicznymi, aksjologicznymi czy metodycznymi resocjalizacji penitencjarnej. Dlatego nie powinien dziwić fakt, iż wraz ze wzrostem liczby programów resocjalizacji penitencjarnej wzrastał również współczynnik recydywy przestępczej²⁹.

Opisywany model metodyki resocjalizacji penitencjarnej jest modelem skalającym, a nie różnicującym sposoby dochodzenia do metacelu, modelem integrującym podejścia metodyczne i dostrzegającym różnorodność sposobów pracy ze zróżnicowanymi grupami skazanych. W swej realizacji wymaga wysiłku zarówno indywidualnego i grupowego skazanych i prowadzących, jak i instytucjonalnego oraz wytycza kierunki, w jakich należy podążać, planując i realizując działania prowadzące do pozytywnej zmiany instytucjonalno-społecznej, a w konsekwencji w przypadku osadzonych – do prewencji recydywy przestępczej.

Podsumowanie

Tradycyjnie rozumiana resocjalizacja jest fragmentem szerszych oddziaływań penitencjarnych, których środki i metody wychodzą daleko poza oddziaływania korekcyjno-wychowawcze. Praktyki penitencjarnej nie należy utożsamiać ze skutecznymi interwencjami korekcyjnymi, gdyż warunek *sine qua non* takich działań w wielu przypadkach nie w pełni jest spełniony, a dotyczy m.in. takich obszarów jak:

- zabezpieczenia niezbędnych warunków do przeprowadzenia poszczególnych działań;
- indywidualizacji sposobu oddziaływań zależnie od osobowości osadzonych;

²⁹ Liczba programów resocjalizacji penitencjarnej realizowanych przez Służbę Więzienną w latach 2009–październik 2019 przedstawiona chronologicznie: 2009 r. – 1941; 2010 r. – 2606; 2011 r. – 2817; 2012 r. – 3322; 2013 r. – 6332; 2014 r. – 8158; 2015 r. – 8199; 2016 r. – 6982; 2017 r. – 5913; 2018 r. – 6158; październik 2019 – 5234; Dane z Biura Penitencjarnego CZSW pozyskane 25 XI 2019.

- profesjonalnego opracowania programów resocjalizacyjnych i fachowego przygotowania personelu więziennego;
- prawidłowej klasyfikacji i rozmieszczania więźniów, uniemożliwiającego ich wzajemną demoralizację;
- racjonalnego zapewniania czasu wolnego skazanym;
- zwrócenie szczególnej uwagi na warunki postpenitencjarne, do których powraca były przestępca po odbyciu kary;
- czynności nadzorczych w okresie probacyjnym.

Metodyka resocjalizacji penitencjarnej, pomimo licznych publikacji naukowych i badań empirycznych w tej kwestii, z uwagi na obciążanie osób mających zajmować się *stricte* pracą resocjalizacyjną, – innymi obowiązkami, niewychowawczymi³⁰, nie jest wystarczająco i z należytą starannością stosowana, co może prowadzić do błędnej konkluzji – *nothing works*³¹. Jak wskazuje B. Stańdo-Kawecka, to, że coś *nie przynosi efektów w zakresie redukcji recydywy przestępczej, to nie dlatego, że nic nie działa, tylko zostało źle przygotowane lub było realizowane sprzecznie z wypracowanymi przez badaczy zasadami skutecznych interwencji korekcyjnych*³². Model integracyjny metodyki resocjalizacji penitencjarnej wymaga wysiłku i skoordynowania pomocy i wsparcia na rzecz osób pozbawionych wolności, które wcześniej czy później powrócą do społeczeństwa.

Bibliografia

- Ambrozik W., *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*, Kraków 2016.
- Balandynowicz A., *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Warszawa 2019.
- Bulenda T., Musidlowski R. (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Warszawa 2003.

³⁰ S. Grzesiak, *Biurokracja i biurokratyzacja ...*, s. 179–200.

³¹ A. Majcherczyk, *Projektowanie i implementacja programów resocjalizacji*, [w:] P. Szczepaniak (red.), *Polski system penitencjarny. Ujęcie integracyjno-kulturowe*, Warszawa 2013, s. 195–210.

³² B. Stańdo-Kawecka, op. cit., s. 116–118.

- Czapów Cz., *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*, Warszawa 1978.
- Galanter M. i in., *Znaczenie duchowości pacjentów w procesie leczenia*, „Psychiatria po Dyplomie” 2009, t. 6.
- Górski S., *Metodyka resocjalizacji*, Warszawa 1985.
- Grzesiak S., *Praca penitencjarna z więźniami seniorami*, Wrocław 2013.
- Grzesiak S., *Biurokracja i biurokratyzacja w pracy penitencjarnej wychowawców*, [w:] P. Stępiak (red.), *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarnej. Człowiek a system*, Kalisz–Poznań 2014.
- Grzesiak S., *Realizowany i postulowany sposób pracy penitencjarnej wychowawców ze skazanymi. Raport z badań*, [w:] K. Marzec-Holka, K. Mirosław-Nawrocka, J. Moleda (red.), *Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzji*, Warszawa 2014.
- Grzesiak S., *Włączanie wykluczonych w kulturę – metodyczne konteksty działań socjalizacyjno-kulturowych wychowawców penitencjarnych*, [w:] A. Haratyk, N. Zayachkivska (red.), *Rozwój polskiej i ukraińskiej teorii i praktyki pedagogicznej na przestrzeni XIX–XXI wieku*, t. 7, Wrocław 2017.
- Kalisz T., *Kara pozbawienia wolności w perspektywie rozważań penologicznych i psychospołecznych*, [w:] A. Rzepliński (red.), *Pozbawienie wolności: funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, Warszawa 2013.
- Kojder A., *Patologia instytucji*, [w:] W. Kuczyński (red.), *Dziesięciolecie Polski Niepodległej 1989–1999*, Warszawa 2001.
- Konopczyński M., *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Warszawa 2013.
- Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Warszawa 2006.
- Konopnicki J., *Niedostosowanie społeczne*, Warszawa 1971.
- Kwieciński A. (red.), *Postępowanie z wybranymi grupami skazanych w polskim systemie penitencjarnym – aspekty prawne*, Warszawa 2013.
- Machel H., *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003.
- Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Kraków 2008.
- Majcherczyk A., *Projektowanie i implementacja programów resocjalizacji*, [w:] P. Szczepaniak (red.), *Polski system penitencjarny. Ujęcie integracyjno-kulturowe*, Warszawa 2013.
- Marczak M. (red.), *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez Służbę Więzienną w Polsce*, Kraków 2009.
- Mastalski J., *Aksjologiczne wymiary walki ze stresem*, „Sztuka Leczenia” 2006, nr 1–2.
- Matysiak-Błaszczyk A., *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2016.
- Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Kwartalne Informacje Statystyczne za 2001–2019*, <https://www.sw.gov.pl/strona/Statystyka-kwartalna> [dostęp: 11 VII 2019].

- Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Roczna Informacja Statystyczne za 2018 r., <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> [dostęp: 11 VII 2019].
- Nikołajew J., *Podstawowe zasady wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2017, nr 38.
- Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych: strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.
- Pospiszyl K., *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży*, Warszawa 1973.
- Pytka L., *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Warszawa 2008.
- Pytka L., *Różne ujęcia definicji resocjalizacji*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, t. 1, Warszawa 2008.
- Rzepliński A., Ejchart-Dubois M., Nielączna M., *Dożywotnie pozbawienie wolności. Zabójca. Jego zbrodnia i kara*, Warszawa 2018.
- Stańdo-Kawecka B., *O koncepcji resocjalizacji w polskiej literaturze naukowej polemicznie*, „Probacja” 2010, nr 1.
- Stępiak P., Kalisz T., Zalewski W. (red.), *Czy i jakie więzienia są potrzebne? Rozważania na tle zagadnień współczesności*, Poznań–Gdańsk–Wrocław–Kalisz 2016.
- Stępiak P., *Resocjalizacja (nie)urojona. O zawłaszczaniu przestrzeni penitencjarnej*, Warszawa 2017.
- Stępiak P., *Wymiar sprawiedliwości i praca socjalna w krajach Europy Zachodniej*, Poznań 1998.
- Szczepanik P., *Pedagogika penitencjarna a kara pozbawienia wolności – wybrane zagadnienia metodyki oddziaływania penitencjarnego*, [w:] P. Szczepanik (red.), *Polski system penitencjarny. Ujęcie integracyjno-kulturowe*, Warszawa 2013.
- Sztuka M., *Anachronizm i aktualność. Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność*, Kraków 2013.
- Sztuka M., *Efektywność oddziaływań w zorientowanym korekcyjnie modelu instytucji penalnej. Doświadczenia amerykańskie*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, nr 1.
- Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Kraków 2016.
- Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005.
- Urbanek A., *System penitencjarny wobec wyzwań wielokulturowości. Studium diagnostyczne*, Kraków 2018.
- Ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2019, poz. 688).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2019, poz. 676 ze zm.).
- Zarządzenie nr 19/16 DGSW z 14 kwietnia 2016 r. w sprawie zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych oraz oddziałów penitencjarnych.

Praca w ocenie skazanych

Abstrakt

Przedmiotem badań są oceny pracy dokonywane przez skazanych. Za narzędzie posłużył autorski Kwestionariusz Ankiety do Badania Oceny Pracy. Aby zweryfikować sformułowane hipotezy, przyjęto metodę sondażu diagnostycznego oraz metody analizy statystyczno-porównawczej. Analiza czynnikowa wykazała, że ocena pracy nie sprowadza się do jednolitego wymiaru. Wyróżniono cztery czynniki, tj.: rozwój poczucia własnej wartości i użyteczności, zaspokajanie potrzeb, nadanie sensu więziennej egzystencji oraz kontakt ze skazanymi. Wykazano m.in., że więźniowie zatrudnieni odpłatnie wyżej oceniali rozwój poczucia własnej wartości i użyteczności niż skazani zatrudnieni nieodpłatnie ($p < 0,01$). Podobnie skazani zatrudnieni odpłatnie wyżej niż zatrudnieni nieodpłatnie oceniali zaspokajanie potrzeb ($p < 0,01$). Ustalono również, że więźniowie zatrudnieni poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) wyżej oceniali rozwój poczucia własnej wartości i użyteczności niż skazani zatrudnieni na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego) ($p < 0,05$).

Słowa kluczowe

poczucie własnej wartości, zaspokajanie potrzeb, więzienna egzystencja, kontakt ze skazanymi

Abstract

The subject of the study is inmates' assessment of work. The tool used for that purpose was the Questionnaire for Work Assessment devised by the author. To verify the hypotheses formulated, the method of diagnostic survey and methods of statistical and comparative analysis were applied. The factor analysis shows that the assessment of work is not one-dimensional. The following four factors were distinguished: development of self-esteem and sense of usefulness, satisfaction of needs, giving meaning to prison existence and contact with inmates. It was shown,

among other things, that inmates who received payment for their work valued development of self-esteem and sense of usefulness higher than those who did not get paid ($p < 0.01$). Similarly, inmates receiving payment rated satisfaction of needs higher than those who were not paid. ($p < 0.01$). It was also found that inmates employed outside penitentiary (or a pre-trial detention center) rated the development of self-esteem and sense of usefulness higher than those employed in penitentiary (or a pre-trial detention center), ($p < 0.05$).

Key words

self-esteem and sense of usefulness, satisfaction of needs, prison existence, contact with inmates

Wprowadzenie

W ostatnich latach obserwuje się znaczące upowszechnienie zatrudnienia skazanych w rozumianej szeroko przestrzeni więzienia. Dzieje się tak za sprawą implikacji ogłoszonego w kwietniu 2016 r. przez Ministerstwo Sprawiedliwości programu „Praca dla więźniów”¹. Realizacja programu sukcesywnie przekłada się na powstawanie nowych miejsc pracy dla więźniów. Zatrudnienie skazanych przynosi wymierne korzyści ekonomiczne, które z założenia są wykorzystywane m.in. do finansowania budowy nowych hal produkcyjnych lokalizowanych przy zakładach karnych i aresztach śledczych. Integralną częścią realizowanego programu jest utworzenie prawnych podstaw gwarantujących zwiększenie liczby podmiotów uprawnionych do nieodpłatnego zatrudnienia skazanych, a w konsekwencji upowszechnienie nieodpłatnego zatrudnienia skazanych². O znaczeniu pracy w więzieniu przekonuje fakt, że ustawodawca wskazuje pracę jako istotny środek instytucjonalnego oddziaływania penitencjarnego³. Niniejszy artykuł wpisuje się w nurt prac badawczych zorientowanych na poznanie percepcji pracy przez skazanych. Ów sposób postrzegania może okazać się kluczowym dla powodzenia oddziaływań penitencjarnych, które w założeniu mają zmienić

¹ Program pracy więźniów Ministerstwa Sprawiedliwości, 28 IV 2016, [on-line], www.rp.pl. [dostęp: 1 VIII 2017].

² Ibidem.

³ Ustawa z 6 VI 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997, nr 90, poz. 557 ze zm.), art. 67 § 3.

postawy skazanego. Praca, zwłaszcza ta odpłatna (najpełniej realizująca założenia resocjalizacyjne), jak żaden inny środek oddziaływania penitencjarnego, skrywa w sobie potencjał oddziaływania. Swoje walory może też ujawniać nieodpłatna praca – a to za sprawą możliwości aktywizowania mechanizmu uzasadnienia swojego zachowania – jako strategii zmiany postawy. Aby jednak tak się stało, musi zostać spełniony szereg warunków. Wśród nich wypada wymienić dopasowanie oferty wychowawczej do wychowanka. Dopasowanie pozostające w związku z jej przyjęciem bądź odrzuceniem. Stąd wynika uzasadnienie rozpoznania ocen pracy dokonywanych właśnie przez samych skazanych. Określone ramy artykułu ograniczają możliwość odniesienia się do treści aktów prawnych regulujących kwestie zatrudnienia skazanych w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Kwestie te zostały opisane w literaturze przedmiotu. Zaś zasadnicze rozstrzygnięcia zawierają same akty prawne.

Praca w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności – wartości cenione przez skazanych

Rozwój poczucia własnej wartości i użyteczności

Obserwacja zachowania więziennej zbiorowości nie dostarcza przekonujących argumentów o eksponowaniu przez skazanych chęci rozwijania poczucia własnej wartości. Wypowiedzi skazanych w obecności innych skazanych również nie upoważniają do optymizmu w tym zakresie. Obecność innych sprawia, że skazani nie ujawniają swoich rzeczywistych postaw. Mówią to, co wypada im powiedzieć: *Do więzienia nie przychodzi się, aby się dorobić*. Wypowiedzi w innym tonie, zwłaszcza gloryfikujące pracę jako taką, są zdecydowanie źle odbierane przez więźniów. W gruncie rzeczy nie ma w tym nic dziwnego, dla wielu z nich praca jest zdecydowanie najmniej cenionym sposobem zaspokajania potrzeb. Kiedy jednak skupimy się na ich zachowaniu, okazuje się, że pierwotne przypuszczenia nie zawsze odnajdują odzwierciedlenie w indywidualnych postawach więźniów. Pogłębiona analiza zachowania skazanych pracujących, zwłaszcza zespołowo, kiedy wykonywanie konkretnej operacji złożonego procesu produkcyjnego, pozostając w związku z efektami

pracy innych skazanych, przekłada się na wymierny wytwór produkcyjny grupy skazanych, skłania do refleksji. Owo wykonywanie konkretnej operacji procesu produkcyjnego (praca konkretnego skazanego) może nabierać zupełnie innego znaczenia. Jest to jego własny wkład, za który jest osobiście odpowiedzialny (zwłaszcza) przed grupą odniesienia. Źle wykonana praca spowolni lub zatrzyma proces produkcyjny i spowoduje niezadowolenie skazanych. Dla wielu więźniów może to być zupełnie nowe doświadczenie. Sposób wykonywania pracy pozostaje w związku z jego więzienną reputacją i w konsekwencji samooceną. Stąd troska o obsługiwaną maszynę (aby jej usterka nie zatrzymała produkcji) oraz rzetelne wykonywanie pracy. Niespodziewanie okazuje się, że nawet w więzieniu dobra praca może być wartością znaczącą i jako taka jest wręcz oczekiwana przez więźniów⁴. A zatem praca, niejednokrotnie lekceważąco traktowana na wolności, w więzieniu może przyczyniać się do rozwoju poczucia własnej wartości i do zrozumienia, że można i warto być użytecznym dla innych.

Zaspokajanie potrzeb

Rozważając kwestię zaspokajania potrzeb, należy mieć na myśli te, które pozostają lub mogą pozostawać w związku z wykonywaną przez skazanych pracą. Ponieważ więzienie nie jest naturalnym środowiskiem życia człowieka, dlatego też zaspokajanie potrzeb nabiera problematycznego charakteru (odnośnie do chociażby zakresu oraz stopnia zaspokojenia). Zagadnienie staje się bardziej złożone za sprawą pojawienia się potrzeb specyficznych dla skazanych, przebywających w izolacji więziennej. Dążenie do zaspokojenia podstawowych materialnych potrzeb jest oczywiste i praca umożliwia ich realizację w zakresie pozostającym w związku z ograniczonymi środkami finansowymi. Kwestię uzupełniają ustalenia porządku wewnętrznego, które precyzują, co i w jakich ilościach może posiadać skazany. Niemniej jednak ilościowe ograniczenia nie deprecjonują istoty wynagrodzenia za pracę (co jednoznacznie podkreślali badani).

⁴ Własna obserwacja autora.

Pomimo iż kontakty więźniów stanowią treść odrębnego podrozdziału, już teraz zostają wprowadzone za sprawą ich właściwości, stanowią bowiem wartość samą w sobie, pośrednio zaś otwierają perspektywy realizacji innych potrzeb. Wgląd w tabelę 15 rzuca pewne światło na złożoność zagadnienia. Opuszczenie celi, oddziału, pawilonu czy też zakładu można rozpatrywać jako próbę kształtowania środowiska pierwszoplanowego. Z jednej strony, może to być chęć oswobodzenia się, choćby krótkotrwałego, z narzuconego składu osobowego celi mieszkalnej. Z drugiej strony, wyjście poza teren pawilonu, zakładu może być wyrazem unikania nieakceptowanych kontaktów (ze skazanymi, funkcjonariuszami) i/lub dążenia do sytuacji zawierających chociażby symptomy wolności (np. samodzielne pokonywanie drogi do i z pracy). Dzięki zatrudnieniu poza terenem zakładu karnego skazani mogą zaspokajać potrzebę kształtowania relacji innych niż więzienne. Skomplikowana jest natura ludzka, częstokroć trudno jest odkryć rzeczywiste motywy pogoni za pracą.

Nadanie sensu więziennej egzystencji

Nagromadzenie znacznej liczby przestępców na ograniczonej powierzchni więzienia sprawia, że nie jest to miejsce ani przyjazne, ani bezpieczne. Wymaga od skazanych ostrożności oraz zachowania uwagi nie tylko w początkowym okresie izolacji więziennej. Przeniesienie człowieka w obce i wymagające środowisko implikuje koszty psychologiczne (zwłaszcza) nieodpornych więźniów. Dla pewnej części skazanych jest to trudna sytuacja. Aktywność słabszych więźniów skupia się na przetrwaniu w zbiorowości więzienia. Prawdopodobnie wielu skazanych nie zadaje sobie trudu, aby roztrząsać kwestię sensownego wykorzystania czasu w więzieniu. Po części wyjaśnia to próżność samych skazanych, którzy zdają się żyć „z dnia na dzień”, po części wymiar czasu pozostający do końca kary. Ujawniają się znaczące różnice w ilości owego „czasu do zagospodarowania” (tabela 2). Niemniej jednak wielu skazanych, chociażby przez wzgląd na bardzo odległy termin końca kary, powinno i zapewne próbuje nadać sens więziennej egzystencji. Poszukiwanie sensu przybiera różne formy. Skazani niejednokrotnie próbują zaistnieć w nieformalnej strukturze podkulturowej. Pewna część skazanych rozwija swoje

zainteresowania (hobbystyczne, artystyczne i inne). Niektórzy uzupełniają wykształcenie, zdobywają zawód. Inni nie przejawiają znaczącej aktywności. Korzyści płynące z wykonywania pracy mogą się ujawniać na wielu płaszczyznach, i byłoby nadmiernym uproszczeniem sprowadzać sens pracy jedynie do zaspokajania materialnych potrzeb. Wykonywana w więzieniu, posiada walory cenione w jego przestrzeni. Ze względu na implikowane możliwości więźniowie cenią pewne rodzaje pracy. Osobliwe, że praca w więzieniu, w odróżnieniu od tej na wolności, nie musi przynosić ujmy skazanemu. Wprost przeciwnie, zaświadczać o jego możliwościach implikowanych chociażby pewną swobodą w zakresie poruszania się po terenie jednostki (a zwłaszcza poza zakładem) czy też osobliwie postrzeganego „dostępu do dóbr cenionych”, może być czynnikiem pozostającym w związku z jego pozycją w hierarchii więźniów. Jest także alternatywą dla codziennej monotonii. Umożliwia materialne wsparcie bliskiej osoby. Dostrzega się także skazanych, dla których praca zdaje się mieć znaczenie rzadko spotykane w więzieniu. Jest jedyną wartością, jaka im pozostała. Odrzuceni, zapomniani i zdani na siebie, już tylko za jej pośrednictwem próbują przekonać sobie i innych, że coś znaczą.

Kontakt ze skazanymi

Nie ulega wątpliwości, że w więzieniu kwestia wzajemnych kontaktów skazanych ma kluczowy charakter dla funkcjonowania zarówno ogółu pozbawionych wolności, jak i jednostki. Z przyczyn obiektywnie uzasadnionych administracja ogranicza kontakty do niezbędnego minimum, przemyślnie je organizuje oraz nieustannie kontroluje. Przyjęta strategia wynika z roli oraz zadań, jakie ustawodawca wyznaczył Służbie Więziennej. Przemawiają za tym także względy bezpieczeństwa funkcjonariuszy i pracowników jednostek penitencjarnych oraz samych skazanych. Jakże ważnym zagadnieniem pozostaje nieustanne przeciwdziałanie wzajemnej demoralizacji przestępców. W gruncie rzeczy skazani powinni utrzymywać kontakty w obrębie grup formalnych organizowanych przez administrację zakładu. Z punktu widzenia społeczeństwa jest to logicznie uzasadniona konieczność. Zdecydowanie inaczej kwestię ograniczania kontaktów w obrębie więziennej zbiorowości zdają się postrzegać skazani. Na próżno dopatrywać się u nich pogłębionej refleksji

w kwestii ograniczeń kontaktów. Jako społeczność przeciwstawna administracji zakładu próbują na swój sposób zaspokajać własne potrzeby, w tym także potrzebę kontaktu z innymi osobami. Naturalnie, nie zawsze zgodnie z regulaminem i porządkiem wewnętrznym zakładu. Nawiązywanie kontaktów wykraczających poza formalne grupy nie jest łatwe, co nie znaczy, że niemożliwe. Pewnym sposobem na pokonanie trudności w tym zakresie jest wykonywanie pracy. Oczywiście nie każdej pracy. Niemniej jednak wykonywanie pewnych czynności jest nieuchronnie związane z przemieszczaniem się po terenie zakładu (czy choćby oddziału mieszkalnego), co znacząco ułatwia nawiązywanie kontaktów ze skazanymi. Dotyczy to kontaktów zarówno przypadkowych, jak i celowych. Pewne możliwości w zakresie kontaktów zdaje się otwierać praca fryzjera, wydających posiłki czy choćby sprzątających. Niekwestionowane walory posiada praca w magazynie odzieżowym, bibliotece czy nawet w warsztacie remontowym. Wykonywanie wymienionych prac posiada pewien niekwestionowany walor – albo zatrudniony skazany przemieszcza się w określonym rejonie, albo specyfika funkcjonowania zakładu sprawia, że jest to takie miejsce zatrudnienia, do którego doprowadza się więźniów w celu załatwienia różnych spraw bytowych (np. magazyn odzieżowy). Naturalnie należy zakładać, że nie jest to niczym nieskrępowany kontakt – wszak normą jest obecność nadzorującego funkcjonariusza. Jednak dobrze zorganizowany skazany, motywowany choćby naturalną ciekawością, charakteryzujący się wysoką gotowością do manipulacji, na podstawie luźno rzuconych słów zorientuje się np., kto *zasilił zbiorowość więzienia*, może nawet dowie się, w którym oddziale on przebywa. Takie więzienne newsy. Po powrocie do celi jest o czym rozmawiać, bo przecież jakże często o to właśnie chodzi. Motywacja do kontaktowania się ze skazanymi może być bardzo zróżnicowana. Czasami jest to prozaiczna potrzeba pożyczenia papierosów, innym razem chęć przekazania informacji, a niejednokrotnie naturalna potrzeba kontaktu z drugim człowiekiem. Potrzeba nasilona dodatkowo regulaminowymi ograniczeniami oraz zakazami.

Metodologia badań

Głównym celem badania było rozpoznanie, jak skazani oceniają pracę wykonywaną w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Cel badawczy zadecydował o postawieniu następujących problemów badawczych:

- Czy istnieje związek między wiekiem a ocenami pracy skazanych?
- Czy istnieje związek między czasem pozostałym do końca kary pozbawienia wolności a ocenami pracy skazanych?
- Czy skazani pracujący odpłatnie różnią się ocenami pracy od skazanych pracujących nieodpłatnie?
- Czy skazani pracujący poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) różnią się ocenami pracy od skazanych pracujących na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego)?

Badano następujące zmienne niezależne: wiek, czas pozostały do końca kary pozbawienia wolności, okoliczność wynagrodzenia (praca odpłatna/praca nieodpłatna), lokalizacja miejsca pracy (teren zakładu/poza terenem zakładu), liczba pobyków w izolacji więziennej. Zmienne zależne zostały wyodrębnione za pomocą analizy czynnikowej otrzymanych wyników badań i będą zaprezentowane w dalszej części.

Sformułowano następujące hipotezy badawcze:

- H1. Skazani starsi wiekiem wyżej cenią pracę niż skazani młodsi wiekiem.
- H2. Skazani o dłuższym czasie pozostałym do końca kary pozbawienia wolności i bytu w warunkach izolacji więziennej wyżej cenią pracę niż skazani o krótszym czasie do końca kary.
- H3. Skazani pracujący odpłatnie wyżej cenią pracę niż skazani pracujący nieodpłatnie.
- H4. Skazani pracujący poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) wyżej cenią pracę niż skazani pracujący na terenie zakładu karnego/aresztu śledczego.

W celu udzielenia odpowiedzi na postawione problemy badawcze i zweryfikowania sformułowanych hipotez przyjęto metodę sondażu diagnostycznego oraz metody analizy statystyczno-porównawczej. Odpowiednio do przyjętej metody zastosowano technikę ankiety oraz technikę wywiadu. Za narzędzie badawcze posłużył autorski Kwestionariusz Ankiety „Praca

w Ocenie Skazanych”. Badani zajmują stanowisko wobec pytań i stwierdzeń, zaznaczając odpowiednią cyfrę na pięciostopniowej skali Likerta.

Kontrolowano także nastrój skazanych na jedenastostopniowej skali Likerta (*Jak się Pan dzisiaj czuje?*). Kwestionariusz ankiety zawiera także pulę pięciu pozycji upodobnionych do pytań skal weryfikacyjnych z inwentarzy osobowości, głównie skali „Kłamstwa” (KŁ) z MPI Eysencka⁵. Przeprowadzenie badań zostało poprzedzone obliczeniem niezbędnej wielkości próby. Do obliczeń zastosowano wzór przybliżony, który ma postać⁶:

$$n_b = \frac{N}{1 + \frac{4d^2(N-1)}{z_\alpha^2}}$$

gdzie:

N – liczebność populacji; d – maksymalny błąd szacunku.

Obliczenia:

N = 65769 (liczebność mężczyzn skazanych
i ukaranych na dzień 31 XII 2017)

d = 5% – jest to maksymalny błąd szacunku = 0,05

P = 0,95 – jest to współczynnik ufności

W takim razie: $\alpha = 1 - P = 1 - 95 = 0,05$

dla: $\alpha = 0,05$ $z_\alpha = 1,96$

$$n_b = \frac{65769}{1 + \frac{4 \times 0,05^2 (65769 - 1)}{1,96^2}}$$

$$n_b = 381$$

Pobrana próba badawcza powinna liczyć nie mniej niż 381 skazanych. Aby uzyskać próbę reprezentatywną dla populacji skazanych, zastosowano losowy dobór więźniów. Udział w badaniu był dobrowolny. Po uzyskaniu zgody skazanego na badanie omówiono procedurę badawczą. Udzielono

⁵ M. Choynowski, *Opracowanie polskiej adaptacji Inwentarza osobowości H. J. Eysencka*, „Biuletyn Psychometryczny” 1968, nr 2, s. 51–95; R. Drwał, *Osobowość wychowanków zakładów poprawczych*, Wrocław 1981, s. 144–145.

⁶ J. Greń, *Statystyka matematyczna modele i zadania*, Warszawa 1975, s. 245.

mu instruktażu odnośnie do ustosunkowania się do stwierdzeń zawartych w ankiecie. Podkreślono potrzebę zastanowienia się przed udzieleniem odpowiedzi. Poinformowano osadzonych, że mogą na każdym etapie zrezygnować z uczestnictwa w badaniu. Starano się zadbać o odpowiednią jakość kontaktu badacz–badany. Badanie zwieńczyła krótka rozmowa ze skazanym, której celem było m.in. pozyskanie danych do analizy statystycznej.

W badaniu wzięło udział 526 skazanych ($N = 526$). Do analizy statystycznej wykorzystano wyniki badania 526 skazanych dorosłych mężczyzn nieuczestniczących w podkulturze gryperskiej. Wśród badanych 49,8 % to skazani przebywający pierwszy raz w więzieniu, pozostali przebywali w izolacji kolejny raz (50,2%).

Tabela 1. Wiek badanych

Badani		Wczesna dorosłość	Średnia dorosłość	Późna dorosłość
Skazani dorośli	M	25,79	41,07	64,29
	SD	2,93	7,59	2,21
	N	184	335	7
	%	35	63,7	1,3

Źródło: obliczenia własne. Wiek wyrażono w latach.

Tabela 2. Czas pozostały do końca kary

Badani		Czas pozostały do końca kary pozbawienia wolności
Skazani pierwszy raz	M	43,05
	SD	92,42
	N	262
Skazani kolejny raz	M	42,13
	SD	78,45
	N	264

Źródło: obliczenia własne. Czas wyrażono w miesiącach.

Tabela 3. Wykształcenie skazanych po raz pierwszy

	Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Podstawowe	56	21,4	21,4	21,4
Gimnazjalne	53	20,2	20,2	41,6
Zasadnicze zawodowe	87	33,2	33,2	74,8
Średnie	60	22,9	22,9	97,7
Wyższe	6	2,3	2,3	100
Ogółem	262	100,0	100,0	

Źródło: obliczenia własne.

Tabela 4. Wykształcenie skazanych po raz kolejny

	Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Podstawowe	76	28,8	28,8	28,8
Gimnazjalne	39	14,8	14,8	43,6
Zasadnicze zawodowe	102	38,6	38,6	82,2
Średnie	45	17,0	17,0	99,2
Wyższe	2	0,8	0,8	100
Ogółem	264	100,0	100,0	

Źródło: obliczenia własne.

W Zakładzie Karnym w Krakowie-Nowej Hucie (jednostka typu półotwartego) badano skazanych od 21 do 26 stycznia 2018 r. Badanie w Zakładzie Karnym w Nowym Sączu (jednostka typu zamkniętego) przeprowadzono w dniach 7–11 lutego 2018 r., w Zakładzie Karnym w Rzeszowie (jednostka typu zamkniętego) badanie prowadzono w dniach 22–25 lutego 2018 r. W Areszcie Śledczym w Radomiu badano skazanych od 12 do 16 marca 2018 r., badanie w Zakładzie Karnym w Trzebini (jednostka typu półotwartego) przeprowadzono od 21 do 23 marca 2018 r.

Wyniki badań

Dla 48 pytań kwestionariusza badawczego *Praca w Ocenie Skazanych*⁷, stosując analizę czynnikową metodą głównych składowych, określono eksploracyjnie konstrukt wymiarowy. Zgodnie z zaleceniem Fielda⁸, z użyciem macierzy przeciwobrazów, określono wartości KMO dla poszczególnych pytań, precyzując, czy są one na tyle spójne z pozostałymi pytaniami narzędzia, by można je pozostawić w analizie. Zadowalające indywidualne właściwości pomiarowe KMO uzyskało 48 pytań. Miara adekwatności doboru dla całej próby (wszystkich pytań) wynosiła w pełni akceptowalne KMO = 0,913, co oznacza zadowalającą adekwatność pobierania próbek do analizy. Test sferyczności Barletta [$\chi^2(1128) = 9875,056; p < 0,001$] wykazał, że korelacje między poszczególnymi wymiarami były wystarczająco duże, by przeprowadzić ekstrakcję czynników⁹. Zarówno wykres osypiska, jak i kryterium Kaisera wskazały rozwiązanie czteroczynnikowe, wyjaśniające razem 40,13% wariancji. Oznacza to, że biorąc pod uwagę podejście eksploracyjne dla tworzonego narzędzia do pomiaru ocen pracy dokonywanych przez skazanych, badani traktowali udzielane odpowiedzi jako odpowiedzi dla czterech wyraźnie rozdzielnych wymiarów. Do ekstrakcji czynników użyto metody Varimax. Pierwszy wyekstrahowany wymiar (czynnik), noszący nazwę „Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności”, zawiera pytania o treści świadczącej, że wykonywanie pracy może przyczyniać się do postrzegania siebie jako osoby przydatnej innym, np.: P14. Czy wykonując pracę, odczuwał Pan, że jest komuś przydatny? Początkowa wartość własna czynnika to 11,666. Czynnik ten wyjaśnia 13,965% wariancji. Czynnik drugi, o nazwie „Zaspokajanie Potrzeb”, złożony jest ze stwierdzeń i pytań o konotacji wskazującej, że zaspokajanie osobistych potrzeb jest wartością cenioną przez skazanych, np.: P8. Czy praca w więzieniu umożliwiła Panu zaspokojenie codziennych potrzeb (np. kawa, herbata)? Początkowa wartość własna czynnika osiągnęła 3,202. Czynnik ten wyjaśnia 10,831% wariancji.

⁷ P5, P7, P8, P9, P11, P12, P13, P14, P15, P16, P17, P18, P21, P23, P24, P25, P26, P27, P28, P31, P32, P33, P35, P36, P46, P47.

⁸ A. Field, *Discovering Statistics using IBM SPSS Statistics*, London 2013.

⁹ S. Bedyńska, A. Brzezicka, *Statystyczny drogowskaz*, Warszawa 2007.

Tabela 5. Wyniki analizy czynnikowej danych uzyskanych za pomocą Kwestionariusza Ankiety „Praca w Ocenie Skazanych”

	Składowa			
	Rozwój Poczucia Wła- stnej Wartości i Użyteczności	Zaspokajanie Potrzeb	Nadanie Sensu Więzienniej Egzystencji	Kontakt ze Skazanymi
P14. Czy wykonując pracę, odczuwał Pan, że jest komuś przydatny?	,618	,129	,167	
P25. Czy dzięki pracy nauczył się Pan czegoś przydatnego?	,609	,286		
P28. Czy praca może Pana pozytywnie zmienić ?	,602	,111	,232	,115
P21. Czy praca wzmacnia Pańskie poczucie własnej wartości?	,581	,148	,296	
P11. Czy praca z innymi uczyniła Pana odpowiedzialnym za swój wkład (w pracę)?	,573	,154		,176
P26. Czy w miejscu zatrudnienia spożytkował Pan swoje umiejętności?	,560	,267		
P12. Czy podjęcie pracy w więzieniu zostało dobrze przyjęte przez bliską osobę?	,531	,116		,131
P31. Czy pochwała w pracy sprawiła lub sprawiłaby Panu przyjemność?	,501		,188	
P5. Czy zarobione pieniądze poprawiły Pańską finansową sytuację w więzieniu?	,224	,800		
P8. Czy praca w więzieniu umożliwiła Panu zaspokojenie codziennych potrzeb (kawa, herbata)?	,103	,800	,176	
P27. Najważniejsze, że praca polepsza sytuację materialną.		,701	,176	,173
P7. Sens pracy sprowadza się do tego, że nie trzeba się prosić o ważne rzeczy (np. o papierosy).		,685	,148	,121
P18. Czy zarobione pieniądze spożytkował Pan do zmniejszenia zadłużenia wobec osób innych niż bliskie?	,181	,645		
P17. Czy zarobione pieniądze wykorzystał Pan do wsparcia bliskiej osoby?	,230	,625		
P16. Czy zarobione pieniądze pozwoliły Panu uregulować zobowiązania na wolności?	,246	,624	,112	
P13. Czy dostrzega Pan, że wykonywanie pracy uniezależnia od pomocy innych?	,244	,564		,147
P46. Czy zgodzi się Pan ze stwierdzeniem, że dzień bez pracy to dzień stracony?	,256	,108	,634	
P24. Czy brak zatrudnienia w danym dniu czyni ten dzień bezsensownym?	,232		,606	
P9. Czy pracując, czuje się Pan lepszy od niepracujących?		,125	,571	

	Składowa			
	Rozwój Poczucia Wła- snej Wartości i Użyteczności	Zaspokajanie Potrzeb	Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Kontakt ze Skazanymi
P32. Czy zgadza się Pan ze stwierdzeniem, że dopiero wykonywanie pracy czyni nas przydatnymi?	,267		,523	
P35. Czy podejmując pracę, chciał Pan zyskać uznanie bliskiej osoby?	,264		,410	,178
P47. Dobra praca umożliwia kontakty ze skazanymi.				,807
P36. Czy miejsce zatrudnienia sprzyja nawiązywaniu kontaktów ze skazanymi?	,151			,712
P15. Jest bardzo ważne, aby praca umożliwiała codzienny kontakt w więzieniach.	,147			,645
P33. Najważniejsze, że praca daje kontakt z innymi osobami.	,119	,105	,174	,513
P23. Czy ceni Pan pracę ze skazanymi?	,333	,106		,498

Metoda wyodrębniania czynników – Głównych składowych. Metoda rotacji – Varimax z normalizacją Kaisera. Rotacja osiągnęła zbieżność w 7 interakcjach.

Źródło: obliczenia własne.

Trzeci czynnik został nazwany „Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji”, ponieważ zawiera pytania wskazujące, że to właśnie praca może oogniskować więzienną aktywność skazanego, np.: P46. Czy zgodzi się Pan ze stwierdzeniem, że dzień bez pracy to dzień stracony? Początkowa wartość własna czynnika to 2,319. Czynnik ten wyjaśnia 8,261% wariancji. Czwarty wyekstrahowany wymiar (czynnik), noszący nazwę „kontakt ze skazanymi”, zawiera stwierdzenia i pytania, które unaoczniają, że wykonywanie pracy może przyczyniać się do zaspokajania potrzeby kontaktów ze skazanymi, np.: P47. Dobra praca umożliwia kontakty ze skazanymi. Początkowa wartość własna czynnika 2,076. Czynnik ten wyjaśnia 7,073% wariancji.

W celu określenia poziomu rzetelności (rzetelności rozumianej jako cecha oznaczająca dokładność pomiaru) kwestionariusza obliczono statystyki Alfa-Cronbacha¹⁰. Rzetelność skali Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użytecz-

¹⁰ Ponieważ wszystkie skale dla pytań kwestionariusza badawczego były takie, wynik wymiarowy był średnią dla wyników poszczególnych pytań.

ności złożonej z 8 pozycji: P11, P12, P14, P21, P25, P26, P28, P31 wynosi $\alpha = 0,813$, czyli skala cechuje się zadowalającą rzetelnością. Rzetelność skali Zaspokajanie Potrzeb złożonej z 8 pozycji: P5, P7, P8, P13, P16, P17, P18, P27 wynosi $\alpha = 0,872$, zatem i ta skala cechuje się zadowalającą rzetelnością. Rzetelność skali Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji złożonej z 5 pozycji: P9, P24, P32, P35, P46 wynosi $\alpha = 0,710$, czyli skala cechuje się zadowalającą rzetelnością. Rzetelność skali Kontakt ze Skazanymi złożonej z 5 pozycji: P15, P23, P33, P36, P47 wynosi $\alpha = 0,741$. Również i ta skala charakteryzuje się zadowalającą rzetelnością.

Tabela 6. Miary statystyczne uzyskanych czynników

Czynnik	N	M	SD	R	s ²	Me	K-S	SK	KU
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	526	3,8	0,588	3,50	0,346	3,875	0,126**	-0,719	0,844
Zaspokajanie Potrzeb	526	3,1	0,87	4,0	0,765	3,25	0,075**	-0,210	-0,571
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	526	3,0	0,77	4,00	0,597	3,0	0,080**	0,151	-0,517
Kontakt ze Skazanymi	526	3,52	0,65	3,20	0,428	3,6	0,128**	-0,318	-0,227

** $p < 0,001$

Źródło: obliczenia własne.

Obliczone miary statystyczne dla czynnika Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności wykazały, że czynnik ten charakteryzował się umiarkowanym zróżnicowaniem. Aby sprawdzić normalność rozkładu wyników, zastosowano test Kołmogorowa-Smirnowa, który sprawdza się dla dużych grup. Statystyka oraz istotność dla tego testu wykazały, że rozkład danych nie był zgodny z rozkładem normalnym ($p < 0,001$). Statystyka skośności (SK) wskazała nieznaczną lewoskośność, czyli przewagę wartości niższych od średniej, natomiast statystyka kurtozy (KU) wskazała niewielką leptokurtyczność, czyli koncentrację wyników wokół średniej.

Czynnik Zaspokajanie Potrzeb charakteryzował się umiarkowanym zróżnicowaniem. Rozkład czynnika nie był zgodny z rozkładem normalnym ($p < 0,001$). Statystyka skośności (SK) wskazała nieznaczną lewoskośność, czyli przewagę wartości niższych od średniej, natomiast statystyka kurtozy (KU) wskazała umiarkowaną platykurtyczność, czyli małą koncentrację

wyników wokół średniej, a dużo wyników skrajnych. Także czynnik Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji charakteryzował się umiarkowanym zróżnicowaniem. Rozkład czynnika nie był zgodny z rozkładem normalnym ($p < 0,001$). Statystyka skośności (SK) wskazała nieznaczną prawoskośność, czyli przewagę wartości wyższych od średniej, natomiast statystyka kurtozy (KU) wskazała umiarkowaną platykurtyczność, czyli małą koncentrację wyników wokół średniej, a dużo wyników skrajnych.

Czynnik Kontakt ze Skazanymi charakteryzował się umiarkowanym zróżnicowaniem. Rozkład czynnika nie był zgodny z rozkładem normalnym ($p < 0,001$). Statystyka skośności (SK) wskazała nieznaczną lewoskośność, czyli przewagę wartości niższych od średniej, natomiast statystyka kurtozy (KU) wskazała umiarkowaną platykurtyczność, czyli małą koncentrację wyników wokół średniej, a dużo wyników skrajnych.

W celu weryfikacji związku między uzyskanymi czynnikami przeprowadzono analizę korelacji. Zastosowano nieparametryczny test korelacji *rho* Spearmana, oparty na rangach, którego właściwości pozwalają na dobre oszacowanie współczynników korelacji w przypadku zaburzonych rozkładów zmiennych. Współczynniki wskazują, że wraz ze wzrostem Rozwoju Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności silnie rosną: wymiar Zaspokajanie Potrzeb ($p < 0,01$) oraz czynnik Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji ($p < 0,01$), umiarkowanie zaś rośnie wymiar Kontakt ze Skazanymi ($p < 0,01$). Wraz ze wzrostem Zaspokajania Potrzeb umiarkowanie wzrasta wymiar Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji ($p < 0,01$) oraz słabo wzrasta Kontakt ze Skazanymi jako wymiar ($p < 0,01$). Wraz ze wzrostem wymiaru Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji słabo wzrasta czynnik Kontakt ze Skazanymi ($p < 0,01$).

Tabela 7. Współczynniki korelacji rangowej ρ Spearmana pomiędzy uzyskanymi czynnikami

		Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	Zaspokajanie Potrzeb	Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Kontakt ze Skazanymi
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	Współczynnik korelacji Istotność (dwustronna) N				
Zaspokajanie Potrzeb	Współczynnik korelacji Istotność (dwustronna) N	,430 ,000 526			
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Współczynnik korelacji Istotność (dwustronna) N	,438** ,000 526	,314** ,000 526		
Kontakt ze Skazanymi	Współczynnik korelacji Istotność (dwustronna) N	,340** ,000 526	,214** ,000 526	,241** ,000 526	

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

Źródło: obliczenia własne.

W celu weryfikacji hipotezy o związku nastroju badanych z ocenami pracy przeprowadzono analizę korelacji. Nastrój badano z użyciem jedynastopniowej skali Likerta (*Jak się Pan dzisiaj czuje?*). Zastosowano nieparametryczny test korelacji τ -b Kendalla. Korelacje między Nastrojem a Rozwojem Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności (τ -b Kendalla 0,135) oraz między Nastrojem a wymiarem Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji (τ -b Kendalla 0,066), a także między Nastrojem a wymiarem Kontakt ze Skazanymi (τ -b Kendalla 0,082) były istotne statystycznie. Są to jednak bardzo niskie wartości współczynnika korelacji, które należy interpretować jako brak lub bardzo słabą korelację¹¹. Nie stwierdzono korelacji między Nastrojem a wymiarem Zaspokajanie Potrzeb. Można zatem wnioskować, że wyniki badania są wiarygodne.

¹¹ S. Bedyńska, M. Cypriańska, *Statystyczny drogowskaz 2. Praktyczne wprowadzenie do analizy wariacji*, Warszawa 2013, s. 201.

Tabela 8. Współczynniki korelacji *tau-b* Kendalla pomiędzy uzyskanymi czynnikami a deklaracją badanych o ich nastroju

Zmienne		Jak się Pan dzisiaj czuje?
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,135** 0,000 526
Zaspokajanie Potrzeb	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,052 0,106 526
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,066* 0,045 526
Kontakt ze Skazanymi	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,082* 0,013 526

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$

Źródło: obliczenia własne.

Kwestionariusz zawierał także skalę kłamstwa (KŁ). W celu sprawdzenia związku między wynikiem w Skali Kłamstwa a wymiarami kwestionariusza przeprowadzono analizę korelacji z użyciem nieparametrycznego testu korelacji *tau-b* Kendalla. Korelacje między wynikiem w Skali Kłamstwa a Rozwojem Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności (*tau-b* Kendalla 0,111), oraz między wynikiem w Skali Kłamstwa a wymiarem Zaspokajanie Potrzeb (*tau-b* Kendalla 0,085), a także między wynikiem w Skali Kłamstwa a wymiarem Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji (*tau-b* Kendalla 0,151) były istotne statystycznie. Są to jednak bardzo niskie wartości współczynnika korelacji, które należy interpretować jako brak lub bardzo słabą korelację¹². Nie stwierdzono korelacji między wynikiem w Skali Kłamstwa a wymiarem Kontakt ze Skazanymi. Można zatem wnioskować, że wyniki badania są wiarygodne.

¹² Ibidem.

Tabela 9. Współczynniki korelacji *tau-b* Kendalla pomiędzy uzyskanymi czynnikami a wynikami w Skali Kłamstwa badanych

Zmienne		Skala Kłamstwa
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,111** 0,001 526
Zaspokajanie Potrzeb	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,085* 0,012 526
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,151** 0,000 526
Kontakt ze Skazanymi	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,006 0,855 526

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$

Źródło: obliczenia własne.

Odnotowano, że wiek skazanych nie ma związku z wymiarami Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności oraz Kontakt ze Skazanymi. Natomiast wraz z wiekiem skazanych rośnie wartość wymiaru Zaspokajanie Potrzeb ($p < 0,01$) oraz czynnika Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji ($p < 0,01$). Ujawniono także, że im dłuższy jest czas pozostały do końca kary, tym większa jest wartość wymiaru Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności ($p < 0,01$). Nie stwierdzono natomiast związku między czasem pozostałym do końca kary a wymiarami Zaspokajanie Potrzeb, Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji oraz Kontakt ze Skazanymi.

Tabela 10. Współczynniki korelacji rangowej ρ Spearmana pomiędzy uzyskanymi czynnikami a zmiennymi: wiek, czas pozostały do końca kary

Zmienne		Wiek	Czas pozostały do końca kary
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,057 0,188 526	0,114** 0,009 526
Zaspokajanie Potrzeb	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,154** 0,000 526	0,075 0,086 526
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,229** 0,000 526	-0,025 0,567 526
Kontakt ze Skazanymi	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,061 0,164 526	-0,003 0,942 526

** $p < 0,01$

Źródło: obliczenia własne.

Aby ocenić, czy między skazanymi pracującymi odpłatnie i nieodpłatnie występują różnice w kwestii formułowania ocen pracy, wykonano analizę międzygrupową, gdzie zmienną niezależną był podział skazanych ze względu na to, czy pracują odpłatnie czy nieodpłatnie, a zmiennymi zależnymi były wymiary uzyskane drogą analizy czynnikowej. Analiza różnic dla czynnika Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,01$). Skazani zatrudnieni odpłatnie wyżej oceniali Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności niż skazani zatrudnieni nieodpłatnie.

Analiza różnic dla czynnika Zaspokajanie Potrzeb nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,01$). Skazani zatrudnieni odpłatnie wyżej oceniali Zaspokajanie Potrzeb niż skazani zatrudnieni nieodpłatnie. Nie było zaś różnic między skazanymi zatrudnionymi odpłatnie i nieodpłatnie w kwestii oceny dotyczącej Nadania Sensu Więziennej Egzystencji oraz Kontakt z Skazanymi. Należy jednak koniecznie podkreślić, iż w przypadku wymiaru Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji wartość Z przybliżyła się do wartości krytycznej.

Tabela 11. Uzyskane czynniki a zatrudnienie odpłatne i nieodpłatne

Zmienne	Skazani zatrudnieni odpłatnie (N = 350)		Skazani zatrudnieni nieodpłatnie (N = 176)		U	Z	P
	Średnia ranga	Suma rang	Średnia ranga	Suma rang			
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	284,22	99475,50	222,30	39125,50	23549,500	-4,427*	0,000
Zaspokajanie Potrzeb	323,98	113394,50	143,22	25206,50	9630,500	-12,887*	0,000
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	271,18	94912,00	248,23	43689,00	28113,000	-1,639	0,101
Kontakt ze Skazanymi	263,98	92392,00	262,55	46209,00	30633,000	-0,102	0,919

** $p < 0,01$

Źródło: obliczenia własne.

Aby ocenić, czy między skazanymi pracującymi na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego) i skazanymi zatrudnionymi poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) występują różnice w kwestii formułowania ocen pracy, wykonano analizę międzygrupową, gdzie zmienną niezależną był podział skazanych ze względu na miejsce zatrudnienia, a zmiennymi zależnymi były wymiary uzyskane drogą analizy czynnikowej. Analiza różnic dla czynnika Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,05$). Skazani zatrudnieni poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) wyżej oceniali rozwój poczucia własnej wartości i użyteczności niż skazani pracujący na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego). Analiza różnic dla czynnika Zaspokajanie Potrzeb nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,01$). Skazani zatrudnieni poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) wyżej oceniali zaspokajanie potrzeb niż skazani pracujący na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego). Nie było zaś różnic między skazanymi pracującymi na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego) i skazanymi zatrudnionymi poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) w kwestii oceniania nadania sensu więziennej egzystencji oraz kontaktu ze skazanymi.

Tabela 12. Uzyskane czynniki a zatrudnienie na terenie zakładu karnego lub aresztu śledczego i poza terenem zakładu karnego lub aresztu śledczego

Zmienne	Zatrudnieni na terenie zakładu karnego lub aresztu śledczego (N = 349)		Zatrudnieni poza terenem zakładu karnego lub aresztu śledczego (N = 177)		U	Z	P
	Średnia ranga	Suma rang	Średnia ranga	Suma rang			
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	250,37	87377,50	289,40	51223,50	26302,500	-2,795*	0,005
Zaspokajanie Potrzeb	241,20	84180,00	307,46	54421,00	23105,000	-4,730**	0,000
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	259,53	90575,50	271,33	48025,50	29500,500	-0,844	0,399
Kontakt ze Skazanym	268,20	93602,00	254,23	44999,00	29246,000	-1,003	0,316

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$

Źródło: obliczenia własne.

Odnotowano, że nie ma związku między liczbą pobyków w więziennej izolacji a zmiennymi Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności, Zaspokajanie Potrzeb, Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji oraz Kontakt ze Skazanymi. Rezultat badawczy zdaje się wskazywać, że w trakcie kolejnych pobyków w więzieniu skazani nie zmieniają znacząco swego postrzegania pracy. Dla wielu skazanych, niezależnie od liczby pobyków w więzieniu, praca może być nowym doświadczeniem lub aktywnością ujawniającą się zazwyczaj w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Okolicznością pozostającą w związku z postrzeganiem pracy przez skazanych może być obserwowany od lat 80. XX w. brak miejsc pracy w więzieniach.

Tabela 13. Współczynniki korelacji *tau-b* Kendalla dla uzyskanych czynników a liczbą pobytów w izolacji więziennej

Zmienne		Liczba pobytów w izolacji więziennej
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	-0,008 0,813 526
Zaspokajanie Potrzeb	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	0,062 0,061 526
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	-0,005 0,889 526
Kontakt ze Skazanymi	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	-0,024 0,489 526

Źródło: obliczenia własne.

Wykazano, że nie ma związku między wykształceniem a zmiennymi Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności, Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji oraz Kontakt ze Skazanymi. Odnotowano natomiast związek między wykształceniem a czynnikiem Zaspokajanie Potrzeb – im lepiej wykształceni byli skazani, tym niżej w pracy cenili Zaspokajanie Potrzeb ($p < 0,01$). Rezultat badawczy zdaje się wskazywać, że dla lepiej wykształconych skazanych Zaspokajanie Potrzeb nie jest dominującym walorem wykonywanej w więzieniu pracy. Być może wyższy poziom uświadamienia pozwala dostrzec oraz nadać właściwą rangę niematerialnym walorom pracy.

Tabela 14. Współczynniki korelacji *tau-b* Kendalla dla uzyskanych czynników a wykształcenie skazanych

Zmienne		Wykształcenie skazanych
Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	-0,041 0,226 526
Zaspokajanie Potrzeb	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	-0,118** 0,000 526
Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	-0,033 0,323 526
Kontakt ze Skazanymi	Współczynnik korelacji Istotność dwustronna N	-0,029 0,400 526

** $p < 0,01$

Źródło: obliczenia własne.

W kwestionariuszu ankiety zawarto także pytanie: *Co w pracy ceni pan najbardziej?* A zatem badano pozytywne aspekty pracy wykonywanej w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, tu wyrażone słowami samych skazanych. Analizę danych zawartych w tabeli 15 warto poprzedzić refleksją nad wartościami cenionymi przez skazanych, które zdają się stanowić o pozytywnych implikacjach pracy jako środka oddziaływania penitencjarnego. Myśl będąca wynikiem takiego zastanowienia się skłania do stwierdzenia, że pozytywami pracy powinny być: sumienność, możliwość rozwoju, dokładność oraz współdziałanie i porządek). Jak wynika z uzyskanych danych, wartości te znalazły większe uznanie u skazanych zatrudnionych nieodpłatnie niż odpłatnie. W sposób szczególny zdaje się o tym zaświadczać ranga nadana sumienności. Co prawda zatrudnieni odpłatnie także wymienili ten walor pracy, ale nadali mu o wiele niższą rangę. Konkludując powyższe rozważania, należy podkreślić, że rangi nadane wartościom cenionym przez zatrudnionych odpłatnie zdają się wskazywać na odmienne (niż zatrudnionych odpłatnie) postrzeganie pozytywnych aspektów pracy. Pracujący odpłatnie przede wszystkim cenią utylitarne korzyści materialne oraz korelujące z pracą dobrodziejstwa, które łagodzą izolację więzienną (wynagrodzenie, szybki upływ czasu, zagospodarowanie czasu, czas poza zakładem). Z wychowawczego

punktu widzenia można zaryzykować stwierdzenie, że praca nieodpłatna, mimo że nie realizuje najpełniej założeń resocjalizacyjnych (wszak pełniej czyni to praca odpłatna), nieoczekiwanie dobrze spełnia oczekiwania stawiane pracy jako głównemu środkowi oddziaływania penitencjarnego. Do takiego wniosku skłaniają także wypowiedzi badanych skazanych.

Tabela 15. Wartości cenione przez skazanych (wyrażone ich słowami)

Skazani zatrudnieni odpłatnie			Skazani zatrudnieni nieodpłatnie		
	Częstość	Procent ważnych		Częstość	Procent ważnych
Kontakt z osobami wolnymi	27	8,9	Sumienność	15	11,4
Wynagrodzenie	25	8,2	Zagospodarowanie czasu	12	9,1
Szybki upływ czasu	25	8,2	Kontakt ze skazanymi	8	6,1
Zagospodarowanie czasu	22	7,2	Szybki upływ czasu	7	5,3
Sumienność	19	6,3	Wyjście z celi	7	5,3
Czas poza zakładem karnym	13	4,3	Możliwość rozwoju	5	3,8
Spokój	10	3,3	Dokładność	5	3,8
To co robię	10	3,3	Współdziałanie	4	3,0
Możliwość rozwoju	9	3,0	Spokój	4	3,0
Wyjście z celi	9	3,0	Porządek	4	3,0
N Ważne Brak danych		304 46	N Ważne Brak danych		132 44

Źródło: obliczenia własne.

Podsumowanie

Literatura przedmiotu w sposób niebudzący wątpliwości udowadnia, jak znaczącą rolę w egzystencji człowieka odgrywa praca. Zarówno w jego jednostkowym wymiarze, jak i w szerszym społecznym ujęciu. Nawet pobieżna analiza ujawnia, że praca pozostaje w związku z osobniczym rozwojem człowieka, umożliwia społecznie akceptowany sposób zaspokajania potrzeb, wyznacza pozycję społeczną w grupie ludzi. W rzeczywistości wykonywanie pracy ma o wiele dalej sięgające implikacje. Niniejsze opracowanie jest próbą zbadania, jak oceniają pracę skazani w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Wykres osypiska oraz kryterium Keisera wykazały, że ocena pracy

nie sprowadza się do jednolitego wymiaru, lecz stanowi czteroczynnikowy konstrukt wyjaśniający 40,13% wariancji. Pierwszy z wyekstrahowanych czynników, a mianowicie Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności, wyjaśnia 13,97% wariancji. Drugi czynnik, tj. Zaspokajanie Potrzeb, wyjaśnia 10,83% wariancji. Trzeci czynnik, Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji, wyjaśnia 8,26% wariancji. Natomiast czwarty wyekstrahowany wymiar to Kontakt ze Skazanymi, który wyjaśnia 7,07% zmienności. Wykazano, że wiek skazanych nie ma związku z wymiarami: Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności oraz Kontakt ze Skazanym. Natomiast wraz z wiekiem rośnie wartość wymiaru Zaspokajanie Potrzeb ($p < 0,01$) oraz czynnika Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji ($p < 0,01$). Pierwsza hipoteza potwierdziła się częściowo. Odnotowano także, że im dłuższy jest czas pozostały do końca kary, tym większa jest wartość wymiaru Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności ($p < 0,01$). Nie stwierdzono natomiast związku między czasem pozostałym do końca kary a wymiarami: Zaspokajanie Potrzeb, Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji oraz Kontakt ze Skazanymi. Tak więc i druga hipoteza potwierdziła się częściowo. Formułując trzecią hipotezę, dopatrywano się związku między ocenami a odpłatnością za wykonaną pracę. Analiza różnic dla czynnika Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,01$). Skazani zatrudnieni odpłatnie wyżej oceniali Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności niż skazani zatrudnieni nieodpłatnie. Analiza różnic dla czynnika Zaspokajanie Potrzeb nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,01$). Skazani zatrudnieni odpłatnie wyżej oceniali Zaspokajanie Potrzeb niż skazani zatrudnieni nieodpłatnie. Nie było zaś różnic między skazanymi zatrudnionymi odpłatnie i nieodpłatnie w kwestii oceny dotyczącej wymiarów Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji oraz Kontakt ze Skazanymi. Należy jednak koniecznie podkreślić, iż w przypadku czynnika Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji wartość Z przybliżyła się do wartości krytycznej. Hipoteza trzecia potwierdziła się częściowo. Formułując czwartą hipotezę, zakładano, że skazani zatrudnieni poza terenem zakładu będą wyżej oceniali pracę. Analiza różnic dla czynnika Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,05$). Skazani

zatrudnieni poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) wyżej oceniali Rozwój Poczucia Własnej Wartości i Użyteczności niż skazani pracujący na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego). Analiza różnic dla czynnika Zaspokajanie Potrzeb nieparametrycznym testem rangowym U Manna-Withneya wykazała, że różnice są istotne statystycznie ($p < 0,01$). Skazani zatrudnieni poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) wyżej oceniali Zaspokajanie Potrzeb niż skazani pracujący na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego). Nie było zaś różnic między skazanymi pracującymi na terenie zakładu karnego (aresztu śledczego) i skazanymi zatrudnionymi poza terenem zakładu karnego (aresztu śledczego) w kwestii oceniania czynnika Nadanie Sensu Więziennej Egzystencji oraz Kontakt ze Skazanymi. Hipoteza czwarta potwierdziła się częściowo.

Konkludując, stwierdzić należy, że skazani mogą pozytywnie postrzegać wykonywaną w więzieniu pracę. Dotychczasowe doświadczenia odnoszące się do pracy jako takiej (lub brak takich doświadczeń) niekoniecznie muszą przekładać się na jej wartościowanie w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Okazuje się, że praca może stanowić wartość dla skazanego. Jej charakter oraz sposób wykonywania mogą pozostawać w związku z budowaniem poczucia własnej wartości i użyteczności oraz pozycją w grupie odniesienia. Mogą też nadawać sens egzystencji (tu więziennej). Nie pierwszy raz okazuje się, że praca, stanowiąc podstawową i kluczową aktywność człowieka, należy do największych, uniwersalnych wartości. I wartości jej nie umniejszają nawet szeroko rozumiane warunki izolacji więziennej.

Bibliografia

- Bedyńska S., Brzezicka A., *Statystyczny drogowskaz*, Warszawa 2007.
 Bedyńska S., Cypriańska M., *Statystyczny drogowskaz 2. Praktyczne wprowadzenie do analizy wariancji*, Warszawa 2013.
 Choynowski M., *Opracowanie polskiej adaptacji Inwentarza osobowości H.J. Eysencka (Maudsley Personality Inventory)*, „Biuletyn Psychometryczny” 1968, nr 2.
 Drwał R.Ł., *Osobowość wychowanków zakładów poprawczych*, Wrocław 1981.
 Field A., *Discovering Statistics using IBM SPSS Statistics*, London 2013.
 Greń J., *Statystyka matematyczna modele i zadania*, Warszawa 1975.

Łukaszewicz A., *Program pracy więźniów Ministerstwa Sprawiedliwości*, 28 IV 2016 [on-line], www.rp.pl. [dostęp: 1 VIII 2017].

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 14 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. 2003, nr 151, poz. 1469).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003, nr 152, poz. 1493).

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997, nr 90, poz. 557, ze zm.).

Ustawa z 9 kwietnia 2010 r. Ustawa o Służbie Więziennej (Dz.U. 2010, nr 79, poz. 523, ze zm.).

MARIUSZ JĘDRZEJKO

Uniwersytet Technologiczno-
-Humanistyczny w Radomiu
Centrum Profilaktyki Spo-
łecznej w Milanówku

KAJA KASPRZAK

Parlament Europejski

MACIEJ SZCZODROWSKI

Fundacja Bonum Humanum

Marihuana (THC) – zagrożenia wielowymiarowe, wyzwania profilaktyczne

Abstrakt

Autorzy podejmują problem wpływu marihuany na zdrowie psychosomatyczne. Artykuł jest próbą wyjaśnienia negatywnych skutków używania tego narkotyku oraz jego związku z przestępczością.

Słowa kluczowe

młodzież, narkotyki, nowe substancje psychoaktywne, przestępczość, zdrowie

Abstract

The authors deal with the problem of marijuana's influence on psychosomatic health. The article is an attempt to explain the negative effects of using this drug and its relationship with crime.

Key words

youth, drugs, new psychoactive substances, crime, health

Wprowadzenie

Według szacunków z 2010 r. ponad 23 mln Europejczyków używało konopi w ostatnim roku, co stanowiło 6,8% wszystkich osób w wieku 15–64 lat. Około 12,5 mln mieszkańców Europy używało tego narkotyku w ostatnim miesiącu (3,7% osób w wieku od 15 do 64 lat). Używanie konopi dotyczy głównie osób młodych (od 15 do 34 lat), przy tym najwyższy wskaźnik używania jest

zgłaszany w grupie wiekowej 15–24 lat¹. Od tego czasu nastąpiły znaczące zmiany. Marihuana jest nadal najpopularniejszym narkotykiem w Europie, ale do jej używania przyznaje się już ponad 24 miliony mieszkańców naszego kontynentu, w tym wśród osób w wieku 15–34 lat ponad 17 milionów². Badania potwierdzają, że pełni ona rolę narkotyku „przepustkowego” do innych silniejszych substancji – ośmiu na dziesięciu użytkowników innych narkotyków zaczynało od marihuany.

Problem marihuany należy ściśle wiązać z zagadnieniem rozwoju przestępczości³, gdyż jej popularność zwiększa zainteresowanie grup przestępczych rozwojem tego segmentu rynku narkotykowego⁴. Zjawiskiem nowym (co do skali) są również uprawy marihuany na własny użytek lub w wąskiej grupie rówieśniczej. Ten segment działań przestępczych ulega dużemu przyspieszeniu. *Nie mamy możliwości przeciwdziałania małym uprawom indywidualnym. W Łodzi i jej okolicach jest ich kilka tysięcy. Skupiamy się na rozpoznaniu i przejmowaniu większych ilości narkotyków oraz producentów* [Oficer Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi]. Produkcja na własny pożytek jest też istotnym wyzwaniem dla profilaktyki i edukacji, gdyż w świadomości sprawców kształtuje poczucie bezkarności oraz może w przyszłości prowadzić do przenoszenia tej postawy na inne sfery funkcjonowania społecznego: [Anna, kurator rodzinny]:

Bez wątpienia rośnie poczucie bezkarności nastolatków oraz ich przekonanie, że sprawa się rozplynie. Mają nie tylko niski poziom świadomości prawnej, ale także znajdują dziesiątki argumentów na bezzasadność działań wobec nich. Ostatnio 16-latka powiedziała mi tak „A dlaczego nie może być tak jak w Holandii. Co pani przeszkadza, że palę marihuanę. Czy są ze mną jakieś problemy?

Marihuana jest stymulantem ponad 70% czynów przestępczych związanych z narkotykami w Polsce. W odniesieniu do posiadania dotyczy to szczególnie ludzi młodych w wieku 17–24 lat, a więc wchodzących w dorosłość, najczęściej uczniów i studentów lub młodych pracowników. Popełniane

¹ Raport roczny ECMDDA, Luksemburg 2010.

² Raport roczny EMCDDA, Luksemburg 2019.

³ T. Safjański, *Skala i charakter używania narkotyków i dopalaczy w Polsce. Przestępczość narkotykowa*, [w:] M. Jędrzejko i in., *Narkotyki i dopalacze*, Warszawa 2016.

⁴ Zob. T. Safjański, *Działania operacyjne Europolu*, Szczytno 2013.

przez nich przestępstwa – czego sobie całkowicie nie uświadamiają – będą na okres wielu lat wpływały na ich rozwój zawodowy. [dr pedagogiki, nauczyciel akademicki, ekspert NGO, Łódź]:

Nastolatkom nie potrafią łączyć swoich obecnych zachowań z przyszłością. Gdy nastolatka z tzw. dobrego domu, gdzie matka jest sędzią, mówi, że takie zachowanie zamyka jej drogę na podobno upragnione prawo, a matce grozi utratą zaufania zawodowego, budzi to zdziwienie i niedowierzanie.

Ponieważ problem kontaktu z marihuaną dotyczy już 1/4 polskich nastolatków na przełomie pełnoletniości, możemy mówić o zjawisku masowego łamania norm prawnych. Europejski i polski problem z marihuaną (w naszym kraju do inicjacji z tym narkotykiem przyznaje się niemal 1/4 młodzieży w wieku 17–18 lat i ponad 10% 14–15-latków⁵) wynika z pięciu kluczowych czynników⁶:

- ogromnej podaży narkotyku na rynku, w wyniku czego jest ona powszechnie dostępna (wobec podaży wielu silniejszych substancji, w tym NSP, walka z marihuaną, zwłaszcza w postaci „popalania” eksperymentalnego i „rozrywkowego”, uległa znacznemu osłabieniu;
- masowej destygmatyzacji tego narkotyku oraz silnej presji społeczno-politycznej ze strony środowisk neoliberalnych i lewicowych na jej legalizację;
- niskiej świadomości społecznej oraz wiedzy nt. rzeczywistych skutków używania marihuany (jako wynik upowszechnienia się mitów o jej „lekkości”);
- niskiego poziomu profilaktyki narkotykowej na poziomie rodzin oraz w edukacji szkolnej;
- utożsamiania marihuany z tzw. medyczną marihuaną⁷.

Wynikiem jest nie tylko rozwój problemu marihuanowego wśród młodzieży (co do skali zjawiska)⁸, ale także istotne obniżenie wieku pierwszych

⁵ Zob. M. Motyka, J. Marcinkowski, *Używanie pochodnych konopi*, cz. 2: *Zastosowanie w medycynie vs. konsekwencje zdrowotne*, Problemy Higieny i Epidemiologii, t. 95, 2014, nr 1.

⁶ K. Biegluk, M. Jędrzejko, *Etyczno-moralne aspekty narkomanii i używania narkotyków*, Pułtusk 2019, s. 17.

⁷ Zob. M. Jędrzejko, T. Białas, *Narkotyki i NSP*, Warszawa 2019.

⁸ M. Motyka, J. Marcinkowski, op. cit.

eksperymentów z tą substancją psychoaktywną. Już na wstępie konieczne jest przypomnienie twardych naukowych argumentów powodujących umieszczenie marihuany na liście substancji szkodliwych dla człowieka. Jest ona narkotykiem o wysokim (w stosunku do młodych ludzi) potencjale uzależnienia psychicznego; wywołuje niekwestionowanie szkodliwy wpływ na funkcjonowanie układu motywacyjnego; silnie zaburza odbiór bodźców zewnętrznych (w okresie aktywnego działania – w odniesieniu do ludzi młodych nawet na wiele godzin); przez 1–3 godzin od zażycia jest silnie ryzykowna (zaburzenia w odbiorze bodźców zewnętrznych). Niestety współczesny przekaz naukowy i profilaktyczny przegrywa „wojnę” o stosunek młodych ludzi do tego narkotyku. Jak wynika z najnowszych badań zrealizowanych na terenie województwa łódzkiego (2019), niemal 32% nastolatków w wieku 15–18 lat rozważa zażycie tego narkotyku w ciągu najbliższych 12 miesięcy⁹.

Autorzy od blisko siedmiu lat realizują programy edukacyjne i profilaktyczne zmierzające do zwiększenia skuteczności czynników ochronnych przed narkotykami oraz obniżenia czynników ryzyka. W artykule zaprezentowano dowody naukowe na szkodliwe działanie marihuany na zdrowie i zachowania człowieka. Dołączyliśmy do nich liczne wypowiedzi użytkowników marihuany oraz ich rodziców, a także pracowników oświaty, dla lepszego zobrazowania problemu¹⁰. Dodajmy w tym miejscu, że niektóre z tych negatywnych czynników generują skutki dalekosiężne, w tym takie, które mogą decydować o potencjałach zawodowych i społecznych.

Zdrowotne i społeczne skutki używania marihuany – przegląd badań

W ostatnich dwóch dekadach pojawiło się wiele doniesień naukowych dotyczących wpływu marihuany na zdrowie człowieka. Ich uogólnienie daje podstawy do stwierdzenia jednoznaczności dowodów naukowych na negatywne

⁹ J. Kurzępa, M. Jędrzejko, *Raport z badań. Używanie narkotyków przez dzieci i młodzież – eksperyment łódzki*, Łódź 2018, s. 7.

¹⁰ Wszystkie wypowiedzi pochodzą z diagnoz autorskich M. Jędrzejki realizowanych w Centrum Profilaktyki Społecznej.

oddziaływanie substancji psychoaktywnych zawartych w pochodnych konopi indyjskich.

Tabela 1. Dowody naukowe na negatywne działanie marihuany

Obszar i typ zaburzenia	Dowody naukowe
Zgon po wypaleniu marihuany lub haszyszu	Nie (Odnotowano jednak śmiertelne skutki użytkowania marihuany, np. wypadki komunikacyjne, utonięcia oraz wypadnięcie z okien)
Układ krążenia	Tak
Układ oddechowy	Tak
Zaburzenia genetyczne	Nie
Zaburzenia płodności	Tak
Niska waga noworodków	Tak
Wypadki, wzrost urazowości	Tak

Źródła: I. Lozano, *The Therapeutic Use of Cannabis sativa (L.) in Arabic Medicine*, „Journal Cannabis Ther” 2001, nr 1; M. Tkaczy, E. Florek, W. Piekoszewski, *Marihuana i kannabinoidy jako leki*, „Przegląd Lekarski” 2012, nr 10; S.A. Maisto, M. Galizio, G.J. Connors, *Uzależnienie, zażywanie i nadużywanie*, Warszawa 2000; T. Ghose, *Does marijuana change the brain?*, https://www.livescience.com/51981-does-marijuana-change-the-brain.html?cmpid=514627_20151107_54991466&adbid=10153081459576761&adbp1=fb&adbpr=30478646760).

Używanie marihuany nie jest bezpieczne – każde jej przyjęcie powoduje zmiany w działaniu ośrodkowego układu nerwowego. Siła tego oddziaływania jest zależna od płci, wieku, kontekstu używania innych substancji psychoaktywnych oraz czynników osobniczych. O ile u osób dorosłych dochodzi do mniejszych zaburzeń, o tyle u młodszych użytkowników tetrahydrokannabinol (THC) wywołuje bardzo silne reakcje. Ponieważ jego działanie jest szybkie (aktywność rozpoczyna się po 10–15 minutach od wchłonięcia dawki aktywnej), a reakcje silnie euforyzujące, większość młodych użytkowników ma problem z oceną wpływu THC zgodnie z wykładnią naukową. Bardzo często euforyzujące wpływy powodują, że palacze marihuany, choć są świadomi narkotycznych cech substancji, ten argument całkowicie odrzucają. [Tomasz, menager w stołecznej korporacji, ojciec 17-latką]:

Kuba najczęściej stosuje argument, że palą wszyscy z jego grupy i w klasie, a ty się czepiasz. Dodaje często, że wolę palić trawę niż chlać pod barem piwsko. W tym roku znaleźliśmy u niego trzykrotnie marihuanę. Gdy mówię o paleniu

jako przestępstwie śmieje się w głos i co zamkniecie nas wszystkich, przestań się ojciec wygłupiać.

Wpływ marihuany na pamięć

Problem dotyczy wszystkich użytkowników niezależnie od płci i wieku, ale najsilniejszy jest u palaczy młodych. Z perspektywy doświadczeń narkomanów marihuanowych i użytkowników eksperymentalnych jest trudno dostrzegalny, gdyż oddziaływanie euforyczne powoduje skupienie się palacza na „efektownych” skutkach przyjęcia narkotyku. Odurzenie marihuaną może negatywnie wpływać na krótkotrwałą pamięć, koordynację ruchową oraz skracać czas reakcji. Ponadto upośledzenie funkcji poznawczych i neurologicznych związane z zatruciem konopiami indyjskimi może prowadzić do ryzykownych zachowań (np. seks bez zabezpieczenia, jazda pod wpływem alkoholu)¹¹. Zaburzenie może wywoływać zachowania ryzykowne, np. zapominanie o włączonych urządzeniach elektrycznych, kuchenkach gazowych, miejscu pozostawienia dokumentów. Podobnie dotyczyć to może trudności w odtworzeniu kontekstów różnych interakcji społecznych. Ten aspekt wpływu THC na działanie naszego ośrodkowego układu nerwowego jest często trywializowany.

Wpływ marihuany na ryzykowne zachowania seksualne

Palacze marihuany, zwłaszcza gdy jest ona przyjmowana równolegle z alkoholem, mają skłonność do poszukiwania kontaktów seksualnych (pobudzenie seksualne dotyczy tak chłopców jak i dziewcząt) oraz charakteryzują się niską asertywnością seksualną. Pierwsze kilkadziesiąt minut po przyjęciu THC jest najbardziej ryzykowne, to wtedy dochodzi do większości nieplanowanych wcześniej zbliżeń seksualnych. [Irena, nauczycielka, matka 19-latka, ucznia stołecznego technikum, Marki]:

¹¹ *Treatment of cannabis-related disorders in Europe*, Luxembourg 2015, s. 14.

Na imprezie imieninowej u koleżanki syn wypalił ze swoją dziewczyną po jointcie, później zrobili to jeszcze raz. Oboje nie pamiętają jak doszło do ich pierwszych zbliżeń, co zakończyło się ciążą. Basia jest teraz w trzecim miesiącu, zdała maturę, ale my im przypominamy, ciesząc się z nowego życia, że dziecko wychowują rodzice. Chyba coraz bardziej uświadamiają sobie, co tak naprawdę zrobili.

Ryzykowne zachowania seksualne dotyczą wielu kontekstów sytuacyjnych, np. wyższej skłonności do kontaktów seksualnych z przygodnie spotkanymi partnerami, a w przypadku osób uzależnionych do stymulowania tego typu kontaktów jako formy zdobycia środków na narkotyki. Regularni użytkownicy marihuany mają wyższą skłonność do zachorowań na choroby zakaźne, takie jak choroby czy infekcje przenoszone drogą płciową¹². Najczęściej ujawniane w późniejszym okresie skutki somatyczne definiowane są jako wynik działań spontanicznych, których chory nie potrafił opanować. [B., żołnierz w jednostce Wojsk Lądowych, Świętoszów]:

Wypaliłem tylko raz ale nie mogę wyjść z tego kaca. Poszliśmy z chłopkami w długą, kilka piw no i wylądowałem z jakąś przydrożną babką w hotelowym pokoju. Kończę leczenie zakażenia, ale dziewczyna skończyła ze mną. Musiałem się przyznać, bałem się bo rano dziewczyny już nie było, jak i kasy z mojego portfela.

Marihuana a wyniki edukacyjne uczniów

Najnowsze badania realizowane w cyklu longitudinalnym pokazują istotny związek długotrwałego palenia marihuany z obniżeniem frekwencji szkolnej i wyników edukacyjnych. Obniżenie wyników edukacyjnych dotyczy przedmiotów tak humanistycznych, jak i matematyczno-fizycznych. [Tomasz, były oficer Policji, ojciec 20-letniej Natalii, Warszawa]:

¹² J.M. Costes, *Cannabis, données essentielles*, Saint-Denis La Plaine 2007, s. 89.

Ze świetnie uczącej się dziewczyny, żywej, elokwentnej oraz rodzinnej w ciągu kilku miesięcy palenia marihuany przeistoczyła się w człowieka pragnącego całkowitej destrukcji. Pojawiły się nowe substancje, aż do stanu oddziału psychiatrii. Po dwuletnim leczeniu zaczyna samodzielne życie ze świadomością jak niewinna jest marihuana. My to widzieliśmy każdego dnia i tygodnia. Nieodrobione lekcje, apatia, niechęć do samoorganizowania, upadające motywacje, brak siły do rozwiązywania problemów wymagających głębszego myślenia.

[Irek, inżynier budownictwa, ojciec 15-letniej Kasi]:

Pierwsze co nam się rzuciło w oczy to lenistwo i patia. Tak jakby nic jej się nie chciało, nawet spakowanie plecaka do szkoły szło z oporem. Później pojawiły się pierwsze jedyńki. Myśleliśmy, że to kryzys nastolatki, do czasu kiedy znaleźliśmy susz marihuany. Po długiej rozmowie przyznała się do palenia od ponad pół roku, po 3–4 jointy w tygodniu. Kiedy to poskładaliśmy dostrzegliśmy wyraźne zależności pomiędzy paleniem a wynikami w nauce.

Tabela 2. Zależność między paleniem marihuany a wynikami edukacyjnymi – pierwsze wnioski z analizy materiału empirycznego

Długość palenia – zaobserwowane zmiany				Ilość palonej marihuany – deklaracje pacjentów
1–3 miesięcy	3–12 miesięcy	12–24 miesięcy	Powyżej 24 miesięcy	
Mniejsze zainteresowanie nauką, niechęć do odrabiania lekcji, zwiększenie liczby niższych ocen (1–3), lenistwo edukacyjne i rozwojowe – mniejsze zainteresowanie czytaniem.	Zaległości w nauce, szczególnie w przedmiotach matematyczno-fizycznych, zwiększona absencja szkolna, regularne spóźnianie się do szkoły, opuszczanie trudniejszych lekcji, niechęć do odrabiania lekcji. Zaległości edukacyjne.	Istotne obniżenie wyników edukacyjnych 1–2 pkt rok do roku. Zagrożenia w awansie do kolejnej klasy. Minimalny nakład pracy za zajęcia edukacyjne. Wysoki procent nieusprawiedliwionej obecności w szkole. Zanik aktywności edukacyjnej.	Minimalizm edukacyjny i zagrożenia awansu do kolejnej klasy. Obniżenie wyników edukacyjnych w cyklu 24 miesięcy o 2–3 pkt. Zanikanie aspiracji edukacyjnych połączone z obojętnością na zagrożenia.	1–2 jointów tygodniowo
	Obniżenie bieżących wyników edukacyjnych, niechęć do obowiązków szkolnego – regularne spóźnianie się i nieodrabianie lekcji. Trudności z rannym wstawaniem. Obniżenie ocen i aktywności edukacyjnej w szkole. Zagrożenie drugorocznością – dwa przypadki.	Obniżenie średniej oceny na świadectwach o średnio 1,2 pkt. Częsta absencja w szkole. Unikanie zajęć z wychowania fizycznego. Systematyczne spóźnianie się do szkoły. Drugoroczność w dwóch badanych przypadkach. Porzucenie nauki – 1 przypadek.	Obniżenie średniej oceny na świadectwach o 1,7 pkt. Drugoroczność w trzech przypadkach. Porzucenie nauki – w trzech przypadkach. Zanik czytelnictwa, zanikanie aktywnych planów zawodowo-edukacyjnych.	3–5 jointów tygodniowo
	Palenie powyżej 5 jointów tygodniowo wywołuje podobne efekty, niezależnie od długości trwania procedury. Ciągła obecność THC w mózgu uruchamia silne mechanizmy antymotywacyjne i wywiera negatywny wpływ na edukację. Następuje zanik planów edukacyjno-zawodowych, występuje wysoka absencja szkolna i zagrożenie awansem z kilku przedmiotów. W zasadzie możemy mówić o zaniku edukacji.			Więcej niż 5 jointów tygodniowo

Źródło: wywiady z respondentami – pacjentami CPS, analiza świadectw, wywiady z rodzicami nastolatków. Materiał empiryczny dotyczy 31 pacjentów z lat 2016–2019. Jako zmienne uwzględniono deklarowaną długość palenia i liczbę wypalanych jointów. Respondenci – uczniowie szkół podstawowych w wieku 14–15 lat, uczniowie szkół ponadpodstawowych w wieku 16–19 lat.

Skutkiem dodatkowym jest zanikająca dbałość o kondycję fizyczną¹³, objawiająca się regularną nieobecnością na zajęciach wychowania fizycznego.

¹³ M. Jędrzejko, *Długotrwałe używanie marihuany a wyniki edukacyjne uczniów – wyniki badań wstępnych*, [w:] *Zaburzone dorastanie*, t. 3, red. M. Jędrzejko, M. Walancik, Pułtusk 2019, s. 134.

Przyjmowanie marihuany ma wpływ na pamięć i zmniejsza zdolność uczenia się i zapamiętywania nowych rzeczy. Modyfikuje również percepcję wzrokową, czujność i refleks. Badania pokazują, że wczesne zażywanie pochodnych konopi indyjskich u młodych ludzi w wieku poniżej 14 lat może zaburzać funkcjonowanie mózgu¹⁴.

Marihuana a zaburzenia działania kierowcy i innych uczestników ruchu drogowego

Młode pokolenie jest coraz aktywniejsze w ruchu drogowym – nie tylko wzrasta używanie rowerów, ale także nowych form masowej komunikacji, np. deskorolek, hulajnóg, motorowerów. Wraz z bogaceniem się społeczeństwa oraz rosnącą ofertą rynku nastolatkomie są aktywniejsi w poruszaniu się środkami indywidualnej komunikacji. Zagadnienie używania marihuany w kontekście bezpieczeństwa ruchu drogowego dotyczy także pieszych przemieszczających w ciągu dróg publicznych.

Badania naukowe wskazują, że używanie pochodnych konopi indyjskich prowadzi do ujawnienia się reakcji mogących mieć niepożądany wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Do kluczowych z nich zalicza się (w perspektywie kierowcy pojazdu): opóźniony refleks w sytuacjach awaryjnych i krytycznych; błędną ocenę odległości (np. najeżdżanie na inny pojazd); trudność w kontrolowaniu trasy (jazda tzw. szlaczkiem); osłabioną koordynację ruchów (na ogół wolniejsze wykonywanie ruchów np. kierownicą, hamowania); zaburzenia słuchu i wzroku; wydłużony czas reakcji na sytuacje drogowe¹⁵. Istotnym zagrożeniem jest także bardzo niski poziom wiedzy i świadomości nastolatków oraz młodych dorosłych dotyczących związku palenia marihuany z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Jak wskazują J.M. Costes, S. Legleye, A. Cadet-Taïrou, niemal 1/3 badanych przez nich respondentów prowadzi pojazdy już w kilka godzin po wypaleniu marihuany¹⁶. Takich badań w Polsce jeszcze nie mamy, ale uwagi zebrane

¹⁴ *Cannabis: les risques expliqués aux parents*, Sante Publique de France, s. 13.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ J.M. Costes, op. cit., s. 50.

od policjantów ruchu drogowego z województwa łódzkiego i śląskiego wskazywałyby na podobne zagrożenia [podoficer policji, pion ruchu drogowego, Komenda Powiatowa Policji, Zgierz]:

Kontekst marihuana – kierowanie pojazdami dotyczy szczególnie młodych. Po dyskoteci, spotkaniu z kumplami. Są kompletnie nieświadomi tego co się dzieje na drodze. Przede wszystkim myślą prędkość innych pojazdów i odległość do nich. Piesi i rowerzyści mają tendencję do nagłego wkraczania lub wjeżdżania na drogę.

Marihuana zyskała miano substancji rozrywkowej, stąd jej szeroka obecność w relacjach rówieśniczych nastolatków w ich czasie wolnym (szczególnie weekendowym) oraz na imprezach masowych. Poczucie pewności związanej z obecnością rówieśników powoduje, że część nastolatków wyłącza myślenie ochronne, wynikiem czego jest pojawienie się wysokiej swobodności. Przyjęcie marihuany (działanie THC) zwiększa tego typu zachowania, co może być źródłem zachowań ryzykownych. Analiza dostępnych opracowań sugeruje następujące problemy: większą skłonność do osobistej aktywności seksualnej (przyjęcie THC pobudza seksualnie), brak dbałości o zabezpieczenia (ryzyko niepożądaney ciąży), możliwość kontaktu z kilkoma partnerami w przypadku przyjęcia dużych ilości THC (zanik instynktu odmowy i samokontroli). Zagrożeniem towarzyszącym takim zachowaniom problemowym może być także nieświadomość ofiary, iż jej zachowania mogą zostać elektronicznie udokumentowane, co z kolei prowadzi do ryzyka szantażowania lub ośmieszenia poprzez publikację takiego materiału. Długotrwałe używanie marihuany ma także związek z funkcjonowaniem układu rozrodczego kobiety oraz płodnością mężczyzn.

Tabela 3. Wpływ palenia marihuany na reakcje związane z identyfikacją ruchu drogowego

Czas od przyjęcia substancji		
Mniej niż 1–2 godz. 4 uczestników	2–3 godz. 4 uczestników	Więcej niż 3 godziny 3 uczestników
Wszyscy uczestnicy błędnie ocenili odległość, w jakiej znajdują się jadące pojazdy – błąd w zakresie 30–40 metrów; błąd prędkości: zaniżanie szybkości jazdy o 30–40 km/h; dwóch uczestników nie potrafiło prawidłowo wskazać liczby nadjeżdżających pojazdów; wszyscy uczestnicy eksperymentu nie byli w stanie określić marki i wielkości pojazdu. Cała czwórka wykazywała tendencję do dużej ruchliwości w pobliżu jezdni – byli powstrzymywani przez znajome im osoby. Opóźnienia w ocenie zmiany sygnalizacji od 1–2 sekund.	Trzech na czterech uczestników z dużym błędem oceniło liczbę zbliżających się pojazdów oraz ich prędkość (w zakresie ponad 30 km/h). Nie odnotowano opóźnień w ocenie zmiany sygnalizacji świetlnej, ale wszyscy uczestnicy mieli problem z koordynacją ruchową i bezpiecznym zachowaniem się w pobliżu jezdni. Bardzo duża psychomotoryczna ruchliwość.	Nie odnotowano błędnych wskazań co do liczby zbliżających się pojazdów. Trzech uczestników błędnie oceniło prędkość pojazdów poruszających się po drodze. Zachowanie uczestników przypominało stan po wypiciu większej ilości alkoholu – trudność w utrzymaniu kierunku poruszania się z dużą ruchliwością psychoruchową.

Źródło: Eksperyment zrealizowany w dniach 1–14 maja 2019 r. przed znanym warszawskim klubem nocnym oraz klubem-restauracją nad Zalewem Zegrzyńskim. Eksperyment realizowano po zmroku. Poproszono 18 osób o jednoznacznych zachowaniach wskazujących na używanie marihuany (wesołkowatość, trudność w utrzymaniu ciała w jednej pozycji, zaczerwienione białka, niska koordynacja ruchowa) o odpowiedź na pytania dotyczące odległości jadącego samochodu oraz orientacyjną szybkości poruszania się auta. Uczestnik eksperymentu określał także czas włączenia się sygnalizacji świetlnej. 11 osób wyraziło zgodę na udział w eksperymencie. W eksperymencie wykorzystano prędkościomierz.

Marihuana a płodność kobiet i rozwój płodu

Jedną z takich konsekwencji są zakłócenia układu odpornościowego, co może przerodzić się w zakłócenia funkcjonowania organizmu i zmniejszenie płodności. Przypomnijmy, że ta jest determinowana przez wiele czynników wewnętrznych związanych ze zdrowiem kobiety. Długotrwałe palenie marihuany obniża jakość procesu jajeczkowania u kobiet, a palenie długotrwałe przed zajściem w ciążę lub w trakcie ciąży ma bezpośredni wpływ na rozwój płodu. Ponieważ długotrwałych palaczy marihuany cechuje także wyższa skłonność do chorób układu oddechowego oraz zapadania na gruźlicę, tego typu zaburzenia wpływają na zdrowie zarówno kobiety, jak i jej nienarodzonego jeszcze dziecka. Badania dowodzą także związku pomiędzy paleniem marihuany przez matki w okresie ciąży a dalszym rozwojem dziecka, np. jego zdolnościami intelektualnymi oraz rozwojem edukacyjnym. Na ogół dzieci palaczek mają niższe efekty rozwoju edukacyjnego. Pojawiają się także inne

problemy zdrowotne – zaburzenia rozwoju wewnątrzmacicznego, wady wrodzone i niektóre guzy wieku dziecięcego¹⁷ [ginekolog, 28 lat doświadczenia zawodowego, Warszawa]:

Jestem bardzo ostrożny w ocenie związku palenia marihuany a płodnością kobiet. Widziałbym to raczej jako czynnik zwiększający ryzyko niepłodności lub zaburzeń płodności. To co wiem z pewnością to związek deklaracji trzech moich tegorocznych pacjentek deklarujących regularne palenie marihuany w cyklu pół roku do trzech lat – na ogół weekendowe i imprezowe – z ich zaburzeniami płodności. Mówimy tu o intoksykacji 2–3 jointów w tygodniu. Czy jest to jednak czynnik pierwszorzędowy? Raczej nie. Istotniejszy jest permanentny stres zawodowy i przemęczenie pracą. Używanie jointów jest odreagowaniem zawodowym. W tym kontekście ważnym byłyby badania w szerszej skali. Tak czy owak mówię im, że bez przerywania palenia efektywność naszej terapii będzie zerowa.

Jak wynika z opublikowanego w 2012 r. raportu Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii palenie marihuany w przypadku kobiet w ciąży ma negatywny wpływ na ich funkcjonowanie w zdrowiu oraz na wieloaspektowy rozwój płodu. Kobiety w ciąży używające marihuanę są bardziej narażone na poronienia, a płód jest bardziej podatny na choroby już po urodzeniu¹⁸. Występuje także zwiększone ryzyko niskiej wagi narodzonego dziecka oraz jego późniejszych problemów rozwojowych.

Marihuana a płodność mężczyzn

Cytowany wcześniej badacz wskazuje także na związek pomiędzy długotrwałym paleniem marihuany a zdolnościami płciowymi mężczyzn. Przyjmowanie THC zakłóca układ odpornościowy mężczyzn, a jakość nasienia mężczyzn jest

¹⁷ Ibidem, s. 89.

¹⁸ *Pregnancy, childcare and the family: key issues for Europe's response to drugs*, Luxembourg 2012, s. 9.

niższa – mają oni trudność w zostaniu ojcem. Palenie długotrwałe zwiększa ryzyko całkowitej bezpłodności.

Palenie marihuany a zaburzenia układu oddechowego

Konsekwencje przewlekłego palenia marihuany są podobne do obrazu klinicznego obserwowanego w przypadku tytoniu, ponieważ istnieje ryzyko zachorowania na raka (płuc, górnego odcinka przewodu pokarmowego, rzadziej pęcherza, prostaty lub szyjki macicy). Innymi następstwami są choroby naczyniowe i przewlekłe choroby układu oddechowego związane z oskrzelami. Dostępne badania dają także podstawę do stwierdzenia, że nowotwory płuc występują wcześniej u osób zażywających regularnie pochodne konopi indyjskich. Pomimo sugestii, że jest to najłżejszych narkotyk, to właśnie dym z konopi zawiera więcej substancji rakotwórczych niż tytoń i dlatego jest toksyczny dla układu oddechowego i może sprzyjać rakowi płuc lub gardła¹⁹.

Marihuana a schizofrenia

Istnieją jednoznaczne dowody pochodzące z dobrze kontrolowanych prospektywnych badań długoterminowych wskazujące na związek między zażywaniem pochodnych konopi indyjskich a zwiększonym ryzykiem zaburzeń psychotycznych. Podobnie mamy podstawy do postawienia tezy, że używanie konopi indyjskich jest połączone ze słabymi wynikami klinicznymi, nawrotem, remisją i nasileniem objawów w wielu zaburzeniach psychicznych²⁰. Co prawda u osób ze stwierdzoną schizofrenią palenie marihuany nasilało zaburzenia, a u niektórych nastąpiło zwiększenie zaburzeń poznawczych i psychicznych, ale nie ma jednoznacznego dowodu na stymulujący charakter THC w kierunku wzbudzania schizofrenii. Wiemy natomiast, że palacze marihuany są narażeni na upośledzenia związane z przetwarzaniem wzrokowo-przestrzennym, pamięcią, samoświadomością. Bardziej podatni są na

¹⁹ *Cannabis ...*, s. 13.

²⁰ *Treatment of cannabis-related disorders in Europe*, Luxembourg 2015, s. 14.

depresję i chorobę dwubiegunową. Badania zmierzają także do potwierdzenia wstępnie zarysowanej tezy, że osoby rozpoczynające palenie w młodszy wiek generują ryzyko niższego IQ.

Palenie marihuany w młodym wieku

Niepożądane konsekwencje zażywania konopi indyjskich są najbardziej widoczne u nastolatków, którzy intensywnie zażywają marihuanę. Należą do nich: niepowodzenie szkolne, uporczywe problemy ze zdrowiem psychicznym oraz skłonność do próbowania innych substancji. W przypadku użytkowników, którzy rozpoczną tego typu doświadczenie później lub stosują marihuanę okazjonalnie, ryzyko jest niższe i wydaje się, że wiąże się ono przede wszystkim z niskim poziomem ryzyka związanego z używaniem innych dodatkowych narkotyków²¹.

Modyfikacje substancji

Popularność marihuany doprowadziła do jej szerokiej podaży, stabilizacji cen oraz wzrostu zainteresowania małymi uprawami (1–2 krzaki na własny użytek). Zjawiskiem o wyraźnej dynamice jest produkcja syntetycznych kannabinoidów i wzrost upraw silniejszych – głównie hydroponicznych – oraz wzmocnianie marihuany syntetycznymi kannabinoidami. Te procedury doprowadziły do dużej podaży substancji mocniejszych (tradycyjne jointy mają około 4% zawartości THC). Konsekwencją tego jest dominacja odmian zawierających 8–12% THC, a także pojawienie się odmian o zawartości THC powyżej 20%. Nowe odmiany nie tylko wywołują silniejsze reakcje, ale mają także wysoki potencjał uzależnienia. Badania kliniczne oraz obserwacje terapeutów wskazują na następujące zagrożenia używania odmian mocniejszych: objawy lękowe i ataki paniki są często obserwowane po użyciu syntetycznej

²¹ C. Coffey, G. C. Patton, *Cannabis Use in Adolescence and Young Adulthood: A Review of Findings from the Victorian Adolescent Health Cohort Study*, "Canadian Journal of Psychiatry", t. 61, 2016, nr 6, s. 318–327.

marihuany; użytkownicy częściej zgłaszają zaburzenia snu, nadpobudliwość, pobudzenie i drażliwość. Ostre zatrucie może być związane z zaburzeniami kognitywnymi, takimi jak utrata pamięci krótkotrwałej; w praktyce klinicznej zdarzały się również przypadki paranoi, retrospekcji i myśli samobójczych.

Syntetyczne kannabinoidy, które stanowią grupę dominującą na rynku nowych narkotyków, są związkami o funkcjonalnym podobieństwie do THC, niektóre z nich mogą być 10–800 razy silniejsze od THC²². Jednym z istotnych niebezpieczeństw zwiększających ich używanie jest trudność wykrycia przez standardowe testy (ślinowe i moczowe). Na rynku polskim dominującą pozycję w tej grupie narkotyków zdobył „Spice”. Objawy związane z zaprzestaniem stosowania syntetycznych kannabinoidów są podobne do objawów związanych z wycofaniem z zażywania konopi: zaburzenia snu, intensywne sny, silny lęk, nudności, niepokój lub skurcze nóg, pocenie się, drżenie i utrata apetytu²³. Długotrwałe używanie syntetycznych kannabinoidów może prowadzić do silnych powikłań somatycznych i psychiatrycznych, np. długotrwałych psychoz²⁴.

Podsumowanie

Tendencje społeczne obserwowane w wielu krajach Europy wskazują na rosnące przyzwolenie dla legalizacji tego narkotyku. Jest wielce prawdopodobne, że pojawienie się u władzy ugrupowań silnie liberalnych będzie zmierzało do zastosowania modeli legalizacyjnych podobnych do obowiązujących w Hiszpanii lub Czechach. Bezpośrednim następstwem będzie nie tylko wzrost liczby użytkowników, ale także wystąpienia zagrożeń o charakterze pośrednim i bezpośrednim. Chociaż zwolennicy legalizacji sugerują, że takie decyzje doprowadzą do zmniejszenia zagrożenia przestępczością narkotykową, to jej zasadność wydaje się wątpliwa. Środowiska przestępcze

²² Zob. A. Klimkiewicz, *Syntetyczne kannabinoidy (SCRA)*, [w:] *Standardy postępowania wobec osób używających NSP*, red. M. Wojnar, Warszawa 2018.

²³ G. Lafaye i in., *Cannabis, cannabinoids, and health*, „Dialogues Clin Neurosci” 2017, nr 19/3, s. 309–316; A. Klimkiewicz, op. cit., s. 72–72.

²⁴ R. Le Boisselier i in., *Focus on cannabinoids and synthetic cannabinoids*, „Clin Pharmacol Ther” 2017, nr 101(2), s. 220–229.

podejmą działania na rzecz maksymalizacji zysków z legalnego już rynku. Ułatwi to im „pranie brudnych pieniędzy” pochodzących z handlu innymi narkotykami i NSP. Autorzy przyjmują, że już obecny poziom używania narkotyków wywoła w ciągu dekady wyraźny wzrost liczby wkraczających w dorosłość młodych ludzi odznaczających się wyraźnie niższą jakością procesów poznawczych. Nie chodzi tylko o jakość ich motywacji do osobistego rozwoju, ale przede wszystkim o zdolność do wysokojakościowych procesów myślowych. Szczególnego podkreślenia wymagają zagadnienia poruszone już w artykule, a związane ze zniekształceniami percepcji bodźców zewnętrznych; zaburzeniami koordynacji ruchowej takiej osoby; trudnościami z myśleniem i rozwiązywaniem problemów; zaburzeniami procesu uczenia się i zapamiętywania. W ostatnim przypadku takie skutki mogą trwać nawet kilka dni lub tygodni. Tego typu problemy mają charakter nawracający przy częstym przyjmowaniu marihuany²⁵. Nakładają się na to ryzyko wystąpienia lub wzmożenia problemów społeczno-psychicznych, np. tych związanych z zaburzeniami pamięci, demotywnością i brakiem energii. Dochodzi również do pogorszenia relacji z osobami bliskimi, a także dezintegracji relacji w pozytywnym środowisku rówieśniczym²⁶.

Zaburzenia koordynacji ruchowej
Zaburzenia widzenia – szczególnie w nocy
Obniżony poziom myślenia abstrakcyjnego
Trudności w interpretacji zdarzeń
Zaburzenia pamięci krótkotrwałej

Wykres 1. Kluczowe zaburzenia będące wynikiem używania marihuany (w czasie aktywnym)

Źródło: oprac. własne autorów.

²⁵ M. Jędrzejko, *Marihuana fakty. Marihuana mity*, Wrocław 2011, s. 177.

²⁶ J. J.M. Costes, op. cit., s. 50.

Badania prowadzone przez CPS w Milanówku wskazują również na związek zachodzący między uzależnieniem od marihuany a zanikiem potrzeb religijnych, sportowych, aktywności kulturalnej oraz atomizacją w życiu rodzinnym. Do pierwszych inicjacji narkotykowych dochodzi na ogół w grupie rówieśniczej, nierzadko stanowią element dostosowania się nastolatka do panujących w niej reguł.

Długoterminowe negatywne skutki związane z zażywaniem pochodnych konopi indyjskich obejmują uzależnienie, gorsze wyniki w nauce, zmniejszone zadowolenie z życia, problemy z górnymi drogami oddechowymi i zwiększone ryzyko rozwoju psychozy u osób wrażliwych. Uzależnienie od marihuany jest zaburzeniem psychicznym o charakterze niepokojącym, przewlekłym i nawracającym. U osób uzależnionych od konopi indyjskich prawdopodobieństwo wystąpienia zaburzeń nastroju lub lęku jest sześć razy większe niż u osób bez uzależnienia od konopi. Jak słusznie zauważa B. Szukalski, *świadomość społeczna zagrożeń związanych z używaniem cannabis jest dużo mniejsza niż w przypadku alkoholu i tytoniu*²⁷. W opinii publicznej marihuana jest niegroźnym, lekkim narkotykiem powodującym rozluźnienie i poprawę nastroju. Nie zmienia to faktu, że substancja ta jest ujęta we wszystkich wykazach substancji psychoaktywnych używanych we współczesnej medycynie. Co więcej, jest to narkotyk o bardzo wysokim potencjale uzależnień, szczególnie wśród osób młodych, odpowiadający za 50–70% pierwszych eksperymentów narkotykowych w Europie. Jest to, obok alkoholu, tytoniu, nadużywania leków i dopalaczy (NSP), największe wyzwanie współczesnej profilaktyki w obszarze substancji psychoaktywnych.

²⁷ B. Szukalski, *Narkotyki. Kompendium wiedzy o środkach uzależniających*, Warszawa 2005, s. 103–104.

Bibliografia

- Biegluk K., Jędrzejko M., *Etyczno-moralne aspekty narkomanii i używania narkotyków*, Pułtusk 2019.
- Cannabis: les risques expliqués aux parents*, Sante Publique de France Costes.
- Costes J.M., *Cannabis, données essentielles*, Saint-Denis La Plaine 2007.
- Coffey C., Patton G.C., *Cannabis Use in Adolescence and Young Adulthood: A Review of Findings from the Victorian Adolescent Health Cohort Study*, "Canadian Journal of Psychiatry", t. 61, 2016, nr 6.
- Jędrzejko M., *Długotrwałe używanie marihuany a wyniki edukacyjne uczniów – wyniki badań wstępnych*, [w:] *Zaburzone dorastanie*, t. 3, red. M. Jędrzejko, M. Walan-cik, Pułtusk 2019.
- Jędrzejko M., Białas T., *Narkotyki i NSP*, Warszawa 2019.
- Jędrzejko M., *Marihuana fakty, Marihuana mity*, Wrocław 2011.
- Kurzępa J., Jędrzejko M., *Używanie narkotyków przez dzieci i młodzież – eksperyment łódzki*, Łódź 2018.
- Lafaye G., Karila L., Blecha L., Benyamina A., *Cannabis, cannabinoids, and health*, *Dialogues Clin Neurosci*, nr 19/3/2017.
- Motyka M., Marcinkowski J., *Używanie pochodnych konopi, cz. 2: Zastosowanie w medycynie vs. konsekwencje zdrowotne*, „Problemy Higieny i Epidemiologii”, t. 95, 2014, nr 1.
- Sues for Europe's response to drugs*, Luxembourg, 2012.
- Raport roczny ECMDDA, Luksemburg 2010.
- Raport roczny EMCDDA, Luksemburg 2019.
- Safański T., *Skala i charakter używania narkotyków i dopalaczy w Polsce. Przestępczość narkotykowa*, [w:] M. Jędrzejko i in., *Narkotyki i dopalacze*, Warszawa 2016.
- Safański T., *Działania operacyjne Europolu*, Szczytno 2013.
- Szukalski B., *Narkotyki. Kompendium wiedzy o środkach uzależniających*, Warszawa 2005.
- Treatment of cannabis-related disorders in Europe*, Luxembourg 2015.

O właściwe podejście do kwestii nowych narkotyków (tzw. dopalaczy)

Abstrakt

Zjawisko ekspansji rynkowej nowych narkotyków (tzw. dopalaczy) wywołuje niepokój. Często informacje na ich temat docierające do opinii publicznej budzą lęk. Tymczasem konieczne jest przedstawianie problemu w sposób wyważony, który nie powoduje wzrostu zainteresowania używaniem tych substancji. Przesadne, sensacyjne informacje mogą być wysoce przeciwproduktywne, kształtując w odbiorcach tzw. błędne przekonania normatywne. Artykuł omawia popularne mity i stereotypy społeczne na temat dopalaczy, weryfikując je w świetle aktualnej wiedzy.

Słowa kluczowe

narkotyki, nowe substancje, profilaktyka, normy społeczne

Abstract

The phenomenon of new narcotics (so-called designer drugs) expanding across the drug market often times raises concerns. Information that reaches the wide public often inspires apprehension. Yet, the necessary approach is to present the issue in a balanced way, that won't lead to an increase in the use of designer drugs. Exaggerated, sensational information can prove highly counter-productive, creating so-called false normative beliefs. This paper describes popular myths and stereotypes concerning designer drugs, verifying them in light of the current scientific knowledge.

Key words

drugs, new psychoactive substances, preventions, social norms

Wprowadzenie

Od 2008 r. pojawiają się w Europie pewnego rodzaju nowe produkty, zawierające różne substancje psychoaktywne. Produkty te znane są opinii publicznej jako tzw. dopalacze. Termin ten jest całkowicie potoczny i zapewne został zaproponowany przez tych, którzy początkowo tego rodzaju substancjami handlowali. Spełniał zatem rolę dodatkowego narzędzia marketingowego, bo nie od dziś wiadomo, że dobra nazwa produktu to znaczna część jego rynkowego powodzenia. Ponadto termin upowszechniły media, które dosłownie „rzuciły się” na ten temat, często epatując czytelników, słuchaczy czy widzów drastycznymi komunikatami, nierzadko prezentującymi zatrutych tymi produktami młodych ludzi. Powody tego zainteresowania były i są dwuznaczne i niekoniecznie związane wprost z celami profilaktycznymi. Racjonalnym powodem zainteresowania mógł być gwałtowny wzrost zatruczeń tymi produktami, który w ciągu roku sięgał kilku tysięcy hospitalizowanych w polskich oddziałach toksykologicznych (najwięcej w 2015 r. – ponad 7000). Tej fali nie towarzyszyła jednak duża liczba zgonów, do czego jeszcze wrócimy. Były to po prostu mniej lub bardziej poważne zatrucia, wymagające hospitalizacji. Innym powodem zainteresowania mediów była nowość tematu. Jak wiadomo, media szukają stale nowości, gdyż ich „produkty informacyjne” szybko się zużywają. Temat tzw. dopalaczy nadawał się do tego doskonale, ponieważ mało kto wiedział cokolwiek o tych nieznanach szerzej powodach zatruczeń, zatem odbiorowi informacji towarzyszyło często pytanie *A może moje dziecko mogłoby się tym świństwem zatruć?* Od lat notuje się wysoki poziom niepokoju rodziców z powodu perspektywy używania narkotyków przez ich dzieci. Jest to widoczne, gdy zaprasza się rodziców na wywiadówki profilaktyczne. Znacznie chętniej zjawiają się w szkole, gdy tematem są narkotyki, a znacznie rzadziej, gdy chodzi o „oswojony” alkohol czy palenie tytoniu. Tymczasem proporcje realnych zagrożeń są odwrotne, o czym za chwilę.

Pojawienie się tzw. dopalaczy na rynku narkotyków było o tyle osobliwe, że weszły one w pewnego rodzaju lukę prawną. Przepisy antynarkotykowe w Polsce i na świecie były tak formułowane, aby objąć konkretne substancje, a już nie ich analogi. Organicznych związków chemicznych są miliony, zatem ustawodawcy realistycznie oceniali możliwości kontroli i kierowali uwagę tylko na to, co ewidentnie zagrażało – na konkretne, znane psychoaktywne

związki chemiczne, których listy publikowano. To ułatwiało kontrolę, ale też doskonale ułatwiało jej obchodzenie, gdy „producent” proponował substancje niemal identycznie (lub silniej) działające, ale nie inkryminowane przez prawo, nieobecne na oficjalnych listach.

Taka sytuacja spowodowała błyskawiczny rozwój sieci sprzedaży tych „produktów kolekcjonerskich” czy też „nawozów roślinnych” w osiedlowych sklepikach. Jako nowość produkty te dobrze się sprzedawały. Powstały sieci obejmujące nawet dwa tysiące punktów. W latach 2009–2011 rozlała się prawdziwa fala użytkowników, sięgająca setek tysięcy eksperymentatorów. Zanosilo się na jakąś nową epidemię używania substancji. Z tego powodu zainteresowanie mediów może być uznane za zrozumiałe.

Istnieje jednak jeszcze inny potencjalny powód, mało znany opinii publicznej. To powód polityczny. Walka z narkotykami okazuje się świetnym wehikułem politycznym, co sprawdzili wiele razy tzw. *spin-doktorzy* na świecie (np. J. Ehrlichman, A.J. Finkelstein). Czołowi doradcy w sprawach marketingu politycznego sugerowali swoim klientom akcentowanie tego rodzaju problematyki w wystąpieniach wyborczych. Publiczność miała odnosić wrażenie, że politycy są „mężami opatrznosciowymi”, dbającymi o bezpieczeństwo obywateli. Im mniej znany w szczegółach temat, tym lepiej (ogólnie o różnorodnych strategiach stosowanych współcześnie w marketingu politycznym)¹.

Zatem pojawienie się nowych narkotyków w owych produktach zwanych dopalaczami wielu było na rękę: producentom, bo zapewniało rozgłos i darmową reklamę, mediom – bo zapewniało łatwe i chwytliwe tematy, i politykom, bo pozwalało tanim kosztem kreować się na „ojców narodu”.

Ponieważ jednak deklaracje trzeba było jakoś wypełniać, a ponadto fala zatruc robiła wrażenie również na władzy, zdecydowano się na swoistą wojnę administracyjną z tymi produktami, eliminując większość jawnych punktów sprzedaży. Nie bez trudności, bo producenci doskonale i sprytnie się bronili, jednak ograniczenie dostępności tzw. dopalaczy było realne. Spowodowało natychmiastowe zahamowanie liczby zatruc i zgonów do... kilku rocznie. Temat spadł z wokandy do momentu, gdy w roku 2015 pojawiła się nowa fala zatruc, zwłaszcza na Śląsku. Zatruc i zgonów. To spowodowało zmiany

¹ Szerzej A. Stępińska, *Marketingowe strategie wyborcze. Wybory prezydenckie w Polsce (1990–2000)*, Poznań 2004.

prawne. Tak zwane dopalacze formalnie uznano za narkotyki i włączono do systemu prawnej prewencji dostępności i używania (zmiana Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2018). Od tej pory upowszechnia się też bardziej poprawny termin „nowe narkotyki”. Albo po prostu „narkotyki”, co jest najbardziej zgodne z prawdą. Czy zatem problem nadal istnieje? Czy ma tendencję wzrostową czy malejącą? Jak należy podchodzić do kwestii tzw. dopalaczy z punktu widzenia profilaktyki używania substancji psychoaktywnych?

Czy dopalacze zasługują na tak ukształtowaną opinię?

Jako profilaktyk mam za sobą ciekawe doświadczenie projektowania i prowadzenia oryginalnego programu autorskiego dotyczącego profilaktyki dopalaczy pod nazwą *Smak życia, czyli debata o dopalaczach*. Program ten powstał w 2010 r. na prośbę Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii i był jednym z pierwszych na świecie tego rodzaju scenariuszy „anty-dopalaczowych”. Tak, na świecie, gdyż z różnych powodów nie opracowano wcześniej takich narzędzi w krajach, gdzie nowe narkotyki już się pojawiały. Od tego czasu stale realizowałem tego rodzaju zajęcia, a obecnie czynnie uczestniczę w dwuletnim programie badawczym Biura. Przeszkoliłem też osobiście kilkaset osób do używania tego scenariusza w praktyce. Siłą rzeczy zmuszało mnie to do stałego kierowania uwagi na owo specyficzne pole profilaktyki².

Co zatem zauważyłem? Przede wszystkim dużą rozbieżność między opiniami i utrwalającymi się stereotypami w opinii publicznej a rzeczywistością używania „dopalaczy”. Rozbieżność, która, moim zdaniem, może działać w przyszłości bardzo niekorzystnie z perspektywy profilaktyki ich używania. Ale po kolei. Najpierw kwestia samej „nowości” „nowych narkotyków”. W przypadku tzw. dopalaczy ta nowość jest wątpliwa. W kilkuset rodzajach produktów, które skonfiskowano przy okazji likwidowania punktów sprzedaży, były zarówno istotnie „nowe narkotyki”, jak i znane „stare narkotyki”, a także mieszaniny produktów roślinnych o działaniu psychoaktywnym, znane od tysięcy lat (np. susz czuwaliczki jadalnej, *Cathaedulis*), nawet zdarzało się, że

² K. Wojcieszek, *Smak życia, czyli debata o dopalaczach. Program profilaktyki uniwersalne*, Warszawa 2010.

były tam leki czy też niczego nie było (względnie najbezpieczniejsza forma, gdyż działająca jedynie na podstawie efektu placebo). Czy można nazwać nowym coś, co znane jest ludzkości od tysięcy lat³, a jedynie nie jest znane na danym rynku? Podobno produkt z czuwaliczki (*khat*) jest używany przez jakieś 10% ludności świata, od tysięcy lat, zatem jaka to nowość?

Podobnie jest z dosyć groźnymi w skutkach nowymi narkotykami z grupy opiatów (np. fentanyl, stosowane w medycynie do analgezji). Ta grupa substancji spowodowała zamęt i straty w USA, ale już w latach 90. XX w., jak wynika z opisów w encyklopediach narkotykowych z tego okresu⁴. U nas substancje te pojawiły się szerzej w kilku ostatnich latach. Dla nas były nowe, światu były aż za dobrze znane.

Oczywiście podjęcie przez podziemny biznes narkotykowy gry z władzami polegającej na obchodzeniu prawa (omijanie listy substancji zakazanych) spowodowało nowe zjawisko opracowywania „na zamówienie” analogów znanych narkotyków, które można formalnie uznać za nowe. Europejskie biuro EMCDDA, które zbiera dane o takich substancjach, mówi o kilkudziesięciu nowych narkotykach rocznie. Obecnie ich liczba dochodzi już do kilkuset. Ponieważ zmiany legislacyjne w części krajów są powolne, to nadal część z tych opracowanych substancji ma, jak dotąd, status formalnej legalności. Państwa usiłują temu zapobiegać, formułując swoje prawa tak, aby zakazy dotyczyły nie poszczególnych substancji, ale całych ich grup. I to, jak się zdaje, jest pewnego rodzaju recepta na problem dostępności tzw. dopalaczy. Być może jednak nie jest ona doskonała.

Zatem w produktach zwanych u nas „dopalaczami” (na świecie; *boosters*, *designer drugs*, *smart drugs*) znajdowało się i znajduje przysłowiowe „mydło i powidło”. Stare i nowe substancje i co tylko w rękę wpadnie lub zalega w magazynie. Zatem jest to nowy produkt marketingowy, nowy kanał dystrybucji substancji psychoaktywnych zwanych narkotykami. Warto zauważyć, że w naszym komercyjnie zorientowanym świecie podchodzi się do wszelkich tematów rynkowo. Popularność studiów z zakresu marketingu nie jest przypadkiem. Czy można się zatem dziwić, że ten swoisty „segment” rynku

³ M. Zięborak, *Rola muchomora czerwonego w kulturach plemiennych dawnej Syberii*, maszynopis 2015.

⁴ S.A. Maisto, M. Galizio, G.J. Connors, *Uzależnienia. Zazywanie i nadużywanie*, Warszawa 2000, s. 285–287.

usiłuje wykorzystywać narzędzia marketingowe? W marketingu ceni się wszelką nowość, gdyż wiadomo, że każdy produkt się starzeje, przechodzi przez cykl narastania zainteresowania i spadku zainteresowania. W Polsce rynek narkotykowy nie miał łatwo, gdyż nasze obyczaje preferowały nieco inne substancje psychoaktywne, zresztą bardzo groźne, a mianowicie alkohol etylowy i nikotynę. Poziomy używania niemal wszystkich innych narkotyków były porównawczo, na tle Europy czy świata, niskie lub umiarkowane. „To” nie było modne, ograniczało się do grup podwyższonego ryzyka. Innymi słowy, narkotyków używała zdecydowana mniejszość potencjalnych konsumentów. Tak zwane dopalacze były zatem idealną metodą na swoiste „wkładanie stopy w drzwi” i dostęp do opornych potencjalnych konsumentów. Niby nie narkotyki, ale narkotyki! Na ten lep marketingowy dało się początkowo złapać stosunkowo wielu (kilkaset tysięcy użytkowników rocznie), ale entuzjazm dla dopalaczy wyraźnie przygasł, gdyż nie stały się normatywne.

Kluczowa kwestia normatywności substancji psychoaktywnych

O tym, czy używa się szerzej jakichś substancji w danym środowisku, decyduje ich normatywność, czyli uznanie ich używania za „normalne”⁵. To podstawowe kryterium, które musi zawsze brać pod uwagę profilaktyk. Nigdy nasze działania nie powinny wzmacniać tej normatywności, np. poprzez bezkrytyczne i nieoparte na dowodach tezy o powszechności używania „czegoś”. Potencjalni konsumenci nie pytają bowiem najpierw, czy „to coś” jest dla nich przydatne lub użyteczne, ale pytają, „Czy to się bierze?” Jeśli słyszą, że coś „się bierze”, to już blisko jest do uznania, że „to coś” jest normalne i można brać (używać). A skoro można, to... trzeba. Doskonałym przykładem jest status używania napojów alkoholowych w Polsce. Zapytany przez dziennikarza TV Polsat prezydent odparł, że używa napojów alkoholowych, chociaż ich nie nadużywa. I zapewne tak właśnie jest, ale na uwagę zasługuje treść tej odpowiedzi, która brzmiała: *Alkohol nie jest w Polsce czymś nienormalnym. Podchodzę do sprawy normalnie po prostu, nie należy przesadzać ani w jedną,*

⁵ K. Wojcieszek, *Wstępna ewaluacja programu „Smak życia, czyli debata o dopalaczach”*, „Remedium” 2011, v. 10 (224).

ani w drugą stronę (2 VIII 2019 r. w TV Polsat). I nie inaczej odpowiadali rodacy w doskonałych badaniach RARHA, obejmujących 19 państw europejskich. Aż 60% badanych stwierdziło, że napoje alkoholowe to produkt taki jak inne i nie powinien być obejmowany jakimiś specjalnymi restrykcjami⁶. Dowodem na popularność takiego podejścia jest stała obecność napojów alkoholowych w naszych sklepach spożywczych. Tymczasem w ocenie specjalistów alkohol etylowy jest obecnie najgroźniejszą co do negatywnych skutków substancją psychoaktywną, swoistym supernarkotykiem⁷. Skoro mamy nasz supernarkotyk w stałym obiegu, to po co nam nowości? Chyba, że atrakcyjne, „przyjemne w dotyku” i... tanie. Wiele z tych cech nowe narkotyki spełniają, zatem przyszłość jest niejasna, ale na dzień dzisiejszy ich status nie jest dominujący. Aby ich używać, trzeba posiadać pewne cechy, które nie są powszechne, trzeba być w grupie podwyższonego ryzyka. Większość z nas tych cech nie ma. Potencjalny rynek jest ograniczony. Oczywiście zawsze może się to zmienić, scena substancji psychoaktywnych jest zawsze dynamiczna.

Podkreślam jednak, jako profilaktyk, że jestem żywo zainteresowany utrzymaniem statusu słabej normatywności tych produktów, zwłaszcza wśród ludzi młodych. Na razie tak jest. Pracowałem w ciągu ostatnich lat z kilkudziesięcioma klasami polskich gimnazjalistów, realizując program *Smak życia...* W żadnej z grup tzw. dopalacze nie były normatywne. Były takimi jedynie w grupach młodzieży przebywającej w MOW. W szkołach spotykałem raczej pogardę dla ich brania, i to systematyczną. Zatem nie dziwił mnie stosunkowo niskie wskaźniki epidemiologiczne. W doskonałych Badaniach Mokotowskich⁸ znajdujemy wynik szokujący – tylko ok. 1% badanych przyznało się do używania tzw. dopalaczy. Nawet jeśli nie ujawnili prawdy, to fakt, że się tym nie chwalili, wskazuje na całkowity BRAK NORMATYWNOŚCI

⁶ J. Moskalewicz, R. Room, B. Thom (red.), *Comparative monitoring of alcohol epidemiology across the EU. Baseline assesment and suggestions for future action. Synthesis report. RARHA Work Package 4*, Warsaw 2016.

⁷ D. Nutt, L. King, L. Philips, *Drug harms in the UK: a multicriteria decision analysis*, „The Lancet” 2010, v. 376, nr 9752.

⁸ K. Ostaszewski i in., *Monitorowanie zachowań ryzykownych, zachowań nałogowych i problemów zdrowia psychicznego 15-letniej młodzieży. Badania Mokotowskie 2004–2018*, Warszawa 2017.

tego zachowania. Taki stan obserwuję w bezpośredniej pracy i dostrzegam w wynikach w badań⁹.

Może być tak, że w pewnych regionach kraju (np. Łódź, Śląsk, tzw. „ściana zachodnia”) to zachowanie może być na tyle częste, że poziom normatywności się zmienia. Na razie liczba badanych, którzy przyznają się do używania kiedykolwiek tzw. dopalaczy nie przekracza 10%. Standardowo uznaje się, że jest to najwyżej 3–3,5% wśród młodzieży, po uśrednieniu badań. Ponadto używają tzw. dopalaczy raczej **młodzi dorośli**, czyli ludzie już formalnie dojrzały. To nie jest narkotyk dzieci i młodzieży, ale dorosłych. W przekazach medialnych to się zaciera, eksponuje się przypadki bardzo młodych ludzi, ale w badaniach widać wyraziście, że chodzi o młodych dorosłych, nawet ludzi z 4 dekady życia. Gdy media podawały przypadek zgonu użytkownika tzw. dopalaczy w Bełchatowie, to rzadko dodawały, że chodzi o osobę, która od 8 lat brała systematycznie narkotyki i postanowiła „wzbogacić sobie dietę” o nowe i być może tańsze zamienniki. Tak to z bliska wygląda.

Dlatego elementem zmagania o nieużywanie nowych narkotyków jest adekwatne, oparte na prawdzie informowanie. Jeśli będziemy systematycznie straszyć tzw. dopalaczami na szeroką skalę, to z czasem uzyskamy odwrotny skutek. Zamiast odstraszenia – zainteresowanie. Pamiętajmy bowiem, że podstawowym pytaniem potencjalnego konsumenta nie jest: *Czy to jest indywidualnie szkodliwe?* Ale: *Czy tego się używa?* Nie budujmy normy używania dopalaczy. Na razie jej nie ma, czego jestem jako profilaktyk świadkiem. Potwierdzają to badania. Ale sami możemy przyczynić się do wzrostu używania, jeśli nie będziemy informować w sposób umiejętny, profilaktycznie optymalny. Obecne komunikaty na ten temat są dalekie od tej optymalności.

Mity i stereotypy „dopalaczowe”

Nie wiadomo, czy to mediom tak się udało, czy to spontaniczne zjawisko, w każdym razie dopracowaliśmy się już kilku szkodliwych mitów społecznych

⁹ Ibidem; J. Sierosławski, *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2015 roku. Europejski program badań ankietowych w szkołach ESPAD*, Warszawa 2015; A. Malczewski (red.), *Raport o stanie narkomanii w Polsce*, Warszawa 2018.

na temat używania dopalaczy. Mogą one być same w sobie szkodliwe. Spróbujmy wskazać na kilka z nich.

Mit o wybitnej szkodliwości nowych narkotyków dla życia

Mit ten opiera się na obserwacji dużej liczby hospitalizacji z powodu ich używania (ok. 7206 osób w ciągu 2015 r., obecnie ok. 4300 rocznie)¹⁰, jednak funkcjonuje w postaci przeświadczenia o śmiertelności ich używania. Tymczasem roczne liczby śmiertelnie zatrutych tzw. dopalaczami są znikome na tle innych powodów zatruć. Liczba zatrutych w Polsce rozciąga się od kilku do kilkudziesięciu rocznie. W pierwszym roku (2010) było to 29 ofiar, rok temu – 64¹¹. Dużo to czy mało? Jest to liczba odpowiadająca śmiertelnym zatruciom niektórymi grzybami trującymi (np. *Ammanitafalloides*, między 20 a 50 przypadkami rocznie). Z powodu przedawkowania „starych narkotyków” zwłaszcza opiatów (heroiny, „kompotu”), tych zgonów jest ok. 300 rocznie. Z powodu przedawkowania alkoholu etylowego – znacznie ponad tysiąc (między 1200 a 1550, zależnie od klasyfikowania zgonu). Gołym okiem widać, co nas truje. Oczywiście, gdyby tzw. dopalacze były używane masowo i normatywnie, to prawdopodobnie ich żniwo byłoby znacznie większe, ale na razie, na nasze szczęście, nie są normatywne. Oby tak było stale.

Warto zauważyć, że obiektywnych danych mamy stosunkowo mało, gdyż jeśli coś jest „nowe”, to trzeba kilku lat na obserwację rzeczywistych skutków. Dysponujemy takim danym głównie dla dość groźnych opiatów fentanylowych, znanych w USA od lat 90. XX w. Pozostałe grupy są nadal bacznie obserwowane. Informacja o tym, że np. carfentanył jest kilka tysięcy razy silniejszy niż heroina, może być w jakiejś mierze trafna i działać na naszą wyobraźnię, ale okazuje się, że ta śmiercionośna groza dopada jakieś 20–30 osób rocznie w całym kraju. Zatem dbajmy, powtórzę to ponownie, o to, aby takie zachowania nie stały się nigdy normatywne.

¹⁰ A. Malczewski, op. cit., s. 19.

¹¹ Dane GIS i Ośrodka Kontroli Zatruc.

Mit o wybitnej ogólnej szkodliwości nowych narkotyków w porównaniu z innymi substancjami

Zapytana przeze mnie grupa nauczycieli, wypełniając kwestionariusz ankiety, stwierdziła, że czymś wybitnie szkodliwym dla ich uczniów są zasadniczo tzw. dopalacze. Nauczyciele ci jednocześnie lekceważyli inne realne zagrożenia, zwłaszcza picie alkoholu i palenie tytoniu. Oto wskazania grupy 62 nauczycieli poproszonych o wskazanie najgroźniejszych, ich zdaniem, zachowań uczniów w oparciu o podaną listę.

Tabela 1. Pozycja używania dopalaczy jako najbardziej ryzykownego zachowania uczniów w ocenie nauczycieli N= 62

szybka jazda na motocyklu	9	14,5 %
palenie tytoniu	11	17,7 %
picie alkoholu	33	53,7 %
udział w meczach piłkarskich	0	0
używanie tzw. dopalaczy	47	75,8 %
używanie narkotyków	41	66,3 %
hazard	17	27,4 %
nadużywanie internetu	16	25,8 %

Źródło: badania własne.

Jak widać powyżej, właśnie używanie tzw. dopalaczy uzyskało najwyższą pozycję, pomimo że jest na tle innych zachowań obiektywnie rzadsze i obiektywnie mniej szkodliwe. Widać w tym obawę przed czymś nieznanym, czemu media przypisały niezasłużenie wielką rolę. Tę postawę podzielały i rozpowszechniały też władze oświatowe, które w roku 2015 skierowały do wszystkich szkół list z zaleceniem bardzo wczesnej profilaktyki antydopalaczowej (pomimo że nie było do niej stosownych narzędzi ani potrzeby). W szkole podstawowej był to i jest nadal błąd w sztuce, który może się okazać przeciwproduktywny (np. może budzić zainteresowanie używaniem „tego czegoś”). Dlatego stanowczo się temu sprzeciwiałem, do momentu, gdy zauważyłem, że jest to pusty gest władz oświatowych, bo większość szkół zgrabnie zlekceważyła ten nakaz. Przecież nawet nie miały narzędzi do takiej pracy, gdyż

program *Smak życia...* dotyczy młodzieży najwcześniej od VII klasy (wtedy takich osób w szkołach podstawowych nie było, były w gimnazjum).

Skutki takiego strachu przed dopalaczami po pewnym czasie powodują efekt odwrotny od oczekiwanego. Badania pokazują, że motyw strachu nie jest najlepszym wehikułem profilaktycznym. Strach mija, a ... błędne przekonania normatywne pozostają. I szkodzą.

Mit o szerokim zasięgu używania nowych narkotyków

Mit ten podważają obiektywne badania, już przywołane. Może jednak warto sięgnąć do szczegółów? Wspomniane Badania Mokotowskie objęły młodzież w wieku 15 lat z terenu jednej z warszawskich dzielnic. Warto zaznaczyć, że badania te mają charakter longitudinalny (podłużny) jako jedne z niewielu w Polsce, ponadto są prowadzone przez ten sam zespół od 1988 r., co świadczy o ogromnym doświadczeniu badaczy i rzetelności tych badań. Osobiście uważam je za najlepiej prowadzone badania epidemiologiczne w Polsce. Od czasu pojawienia się wspomnianych „produktów” badacze dołączyli do swych kwestionariuszy również kwestię używania tzw. dopalaczy. W podstawowym opracowaniu z roku 2017 (za lata 2004–2016 – K. Ostaszewski)¹² znajdujemy na stronie 26 tabelę, z której warto wyodrębnić dane o używaniu 3 najbardziej popularnych substancji (bez alkoholu i tytoniu). Oto wyniki tego zabiegu.

Tabela 2. Zestawienie częstości używania 3 najbardziej popularnych substancji wśród 15-letniej młodzieży z Mokotowa

Rodzaj substancji	2012 Dziewczęta N= 449	2012 Chłopcy N=471	2012 Razem N= 935	2016 Dziewczęta N=344	2016 Chłopcy N=375	2016 Razem
Marihuana lub haszysz	15,3 %	16,7 %	16,2 %	12,0 %	14,5 %	13,3 %
Leki psychotropowe i uspokajające	4,2 %	0,9 %	2,6 %	2,3 %	1,1 %	1,7 %
Dopalacze	1,9 %	0,2 %	1,1 %	0,9 %	1,3 %	1,1 %

Źródło: K. Ostaszewski i in., *Monitorowanie zachowań ryzykownych, zachowań nałogowych i problemów zdrowia psychicznego 15-letniej młodzieży. Badania Mokotowskie 2004–2018*, Warszawa 2017, s. 26.

¹² K. Ostaszewski i in., op. cit.

Na stronie 6 tego opracowania znajdujemy też informację, że ok. 5% badanej młodzieży uczestniczyło w ciągu roku w imprezach, na których ktoś używał dopalaczy, co jest znikome w porównaniu z podobnymi danymi wskazującymi na ok. 20–30% podobnych sytuacji w stosunku do innych narkotyków, np. kannabinoidów¹³. Badania prowadzone w innych regionach kraju mogą dawać odmienne, wyższe wyniki, ponieważ zjawisko ma wyraźny kontekst regionalny. Są pewnego rodzaju „zagłębia dopalaczowe”, gdzie to zachowanie rozpowszechniło się bardziej z powodów historyczno-gospodarczych (np. powstanie sieci punktów sprzedaży). Są jednak „białe plamy”, gdzie jest ono marginalne.

W badaniach ESPAD, obejmujących szerszy geograficznie zakres, znajdujemy informacje o następujących odsetkach.

Tabela 3. Odsetki używania dopalaczy przez starszą młodzież (2 kohorty wiekowe) w badaniach ESPAD 2015

		Dziewczęta 2015	Chłopcy 2015
Klasy III gimnazjum	W całym życiu	9,7 %	10,9 %
jw.	W ostatnim roku	6,3 %	7,4 %
jw.	W ostatnim miesiącu (30 dniach)	3,7 %	4,8 %
Klasy II ponadpodstawowe	W całym życiu	10,0 %	15,5 %
jw.	W ostatnim roku	4,4 %	7,8 %
jw.	W ostatnim miesiącu (30 dniach)	1,7 %	4,4 %

Źródło: J. Sierosławski, *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2015 roku. Europejski program badań ankietowych w szkołach ESPAD*, Warszawa 2015.

Z kolei ważne badania CBOS, znane jako „Młodzież”, przynoszą wyniki z roku 2016. (N=1724, 82 szkoły) przynosi **odsetek 3,5 % osób**, które eksperymentowały w całym życiu z tzw. dopalaczami. Jest to poziom znacznie niższy niż w okresie apogeum dostępności dopalaczy, czyli w roku 2011.

¹³ Ibidem, s. 28.

Wtedy wyniósł on 11%¹⁴. Oczywiście osoby, które pracują z młodzieżą lub dorosłymi z grupy podwyższonego ryzyka, mogą być zdumione tak niskimi odsetkami, lecz przypomnijmy, że w tych szczególnych grupach odsetki używania szybują znacznie ponad średnią dla populacji, sięgając kilkudziesięciu procent. Autorowi zdarzyło się pracować z grupami (młodzież w MOW), w których odsetki eksperymentujących z nowymi narkotykami przekraczały 70–80%. Podobnie jest wśród młodych dorosłych wchodzących w konflikt z prawem, dlatego nowe narkotyki mogą być i zapewne są problemem w zakładach karnych. Jednak co innego grupa podwyższonego ryzyka, a co innego ogólna populacja. Używanie nowych narkotyków, jak zresztą ogólnie używanie substancji psychoaktywnych (narkotyków, leków, alkoholu, tytoniu), to zasadniczo głównie problem grupy podwyższonego ryzyka i obszar tzw. profilaktyki selektywnej. Jeśli mylimy te dwa poziomy (profilaktyki uniwersalnej i selektywnej), to popełniamy ciężki błąd, gdyż w obu tych rodzajach działań postępuje się inaczej. Zastosowanie środków wskazanych w grupie ryzyka dla grupy uniwersalnej prowadzi z reguły do tzw. efektów jatrogenicznych profilaktyki, czyli do określonych szkód. Z pewnością nie chcemy takich powodować, zatem koniecznie trzeba uwzględnić aktualny poziom ryzyka w danej grupie i do niego dostosowywać środki zaradcze.

Mit o nowości dopalaczy

Z mitem tym częściowo już się rozprawialiśmy, ale warto jeszcze raz uwydatnić tę sprawę. Otóż tzw. dopalacze to zasadniczo... produkt rynkowy, gdzie liczy się nazwa i opakowanie, a następnie ewentualne efekty psychoaktywne. Pamiętajmy o efekcie placebo, znanym farmakologom. Jeśli człowiek wierzy, że otrzymał coś, co działa, to w 40% przypadków odczuwa takie działanie pod wpływem autosugestii. Tym bardziej jeśli „producent” rzeczywiście umieścił w swym „produkcie” cokolwiek realnie psychoaktywnego. Owszem, w części tych produktów są zawarte substancje specjalnie syntetyzowane jako „nowe”, ale są one przecież pochodnymi doskonale znanych grup narkotyków: kannabinoidów, katynonów, opiatów. Związek chemiczny wprowadzony

¹⁴ A. Malczewski, op. cit., s. 18.

na rynek jako mefedron pojawił się w pracowni chemików już w latach 20. XX wieku, tyle tylko, że nie wszedł od razu do obrotu jako narkotyk. Wchodził w skład „pigulek dyskotekowych” w Izraelu, po czym tamtejszy rząd zakazał tej substancji (2008), co spowodowało, że część produkcji przeniosła się do innych krajów. Wszystkie „nowe narkotyki” nawiązują swoją strukturą do znanych grup substancji i są tak klasyfikowane. Najczęściej jako kannabinoidy i katynony. Modyfikacje powodują jednak zaskakujące działanie, co jest wyzwaniem dla lekarzy – toksykologów.

Z tej racji jest słuszne, aby nie wyodrębniać nowych narkotyków, ale traktować je po prostu jako... narkotyki, jak się to stało w polskim prawie latem 2018 r. To są po prostu narkotyki. Może tylko nieco mniej znane pod względem skutków działania. I wyraźnie bardziej trujące (wysoka liczba hospitalizacji).

Zasady optymalnej profilaktyki używania nowych narkotyków. Wizja przyszłości

Powyższe uwagi nie powinny być interpretowane jako lekceważenie problemu nowych narkotyków. Nowe narkotyki są wyzwaniem, również w Polsce. Nikt nie zagwarantuje, że nagle nie nastąpi wzrost ich używania, czy też nie przejdą do kategorii normatywnych. Tym bardziej że impulsem do zaistnienia problemu były czyjeś interesy. Osób szukających własnego zysku kosztem dobra innych ludzi na tym świecie nie brakuje. A nowe narkotyki są dla nich szansą na nowe, niegodziwe zyski. Zwłaszcza że ich produkcja staje się coraz łatwiejsza i coraz tańsza. Już w tej chwili w USA pochodne fentanylu skutecznie konkurują z klasyczną heroiną. Zatem od strony podaży wciąż będzie wisiało nad nami ryzyko, nasilające się w pewnych okresach.

Ostatnio pewien chemik przeniósł się z Izraela, gdzie początkowo działał, do Holandii (Bardziej liberalne warunki? Bliżej rynku brytyjskiego?) i stał się „dopalaczowym guru”, gdyż nie tylko opracowuje nowe narkotyki, ale też kooperuje z firmami w Indiach, aby potać produkcję. Chwali się tym, że najpierw wypróbowuje nowe związki na sobie samym. Działalność motywuje... dobrem ludzkości, gdyż w jego chorej wizji wszyscy mamy mieć prawo do

chemicznego raj¹⁵. W związku z tym opublikował formuły produkcji tzw. dopalaczy w domowych warunkach. Przypomnijmy sobie, że polskie problemy narkotykowe zaczęły się nasilać, gdy paru zdolnych chemików opracowało formułę produkcji tzw. kompotu w domowych warunkach. Prawdopodobnie tak będzie i w tym wypadku. Człowiek ten pod pseudonimem „dr Zee” udziela wywiadów gazetom o zasięgu światowym (np. „Guardian”, „SDZ”).

A od strony popytu? Poziom używania narkotyków zależy nie tylko od czynników zewnętrznych w postaci podaży, ale również od specyficznych cech danej jednostki i jej środowiska. Jeśli pewne czynniki zwane chroniącymi słabną, to rośnie zapotrzebowanie na używanie narkotyków¹⁶. Wydaje się, że obecnie w Polsce część tych czynników słabnie, jak chociażby więź rodzinna (badania prof. Szukalskiego) czy aktywność religijna (badania ISKK), a przecież są one dobrze znane jako czynniki chroniące¹⁷. Im bardziej ludzie pogrążają się w pustce czy w rozpacz, tym bardziej poszukują ulgi w substancjach. Skoro notujemy wśród dorosłych Polaków zwiększenie spożycia napojów alkoholowych, to znaczy, że zgodnie z teorią substancji torujących drogę Denise Candell będzie rosło zapotrzebowanie na szersze „menu” narkotyczne.

Co zatem robić? Oczywiście należy systematycznie zmniejszać zarówno podaż (ograniczenia prawne dostępności), jak i popyt (zwiększanie siły czynników chroniących, profilaktyka pozytywna). Od strony specyficznej należy dostarczać rzetelnych informacji chroniących młodzież, począwszy

¹⁵ B. Wermter, *Up Close With Dr. Zee, The Godfather Of Legal Highs*, „Suddeutsche Zeitung” 2017 IV 30.

¹⁶ D.J. Hawkins, R.F. Catalano, J.Y. Miller, *Risk and protective factors for alcohol and other drug problems in adolescence and early adulthood. Implications for substance use prevention*, „Psychological Bulletin” 1992, v. 112; J.D. Hawkins i in., *Results of a type 2 translational research trial to present adolescent drug use and delinquency: A test of Communities That Care*, „Archives of Paediatrics and Adolescent Medicine” 2009, v. 163; B. Lelonek-Kuleta, *Współczesna kultura a zachowania nałogowe*, „Świat Problemów” 2012, nr 4 (231); S. Grzelak (red.), *Vademecum skutecznej profilaktyki problemów młodzieży*, Warszawa 2015; K. Wojcieszek, *Czynniki społeczno-kulturowe w profilaktyce szkolnej*, [w:] R. Porzak (red.), *Profilaktyka w szkole. Stan i rekomendacje dla systemu oddziaływań profilaktycznych w Polsce*, Lublin 2019.

¹⁷ L. Rew, Y.J. Wong, *A systematic review of associations among religiosity/spirituality and adolescent health attitudes and behaviours*, „Journal of Adolescent Health” 2006, nr 38 (4); J.L. Meyers i in., *Religiosity, race/ethnicity, and alcohol use behaviours in the United States*, „Psychological Medicine” 2017, v. 47 (1); K. Wojcieszek, *Czynniki społeczno-kulturowe ...*

od pewnego poziomu¹⁸. Do dyspozycji jest ułożony przeze mnie program *Smak życia, czyli debata o dopalaczach*, odpowiedni do stosowania od wieku 15 lat (nie wcześniej). Obecnie przechodzi on poważne dwuletnie badania swojej użyteczności. Wyniki są bardzo obiecujące, ale jeśli wykryjemy jakieś efekty jatrogeniczne, to trzeba będzie zrezygnować z tej formuły. Ponieważ jednak jest to program profilaktyki uniwersalnej, to nie wystarcza do pracy z grupami podwyższonego ryzyka, które wymagają osobnych działań, o wiele bardziej złożonych (przykładem takich działań na terenie używania marihuany jest program *Fred goes net*). Nie należy spodziewać się po narzędziach uniwersalnych działania na głębszym poziomie.

Bardzo ważne, poza stałym śledzeniem sceny narkotykowej, jest rzetelne informowanie opinii publicznej o stanie problemu, pozbawione wszelkiej przesady. O przesadę łatwo, gdyż wielu ma w niej swój interes (np. pewna grupa polityków oraz, jak wspominaliśmy, sensacyjne media). Paradoksalnie ich „trąbienie” o tzw. dopalaczach jest i będzie przeciwproduktywne. Wyobraźmy sobie, że ktoś dla wąskich celów politycznych straszy nas jakimkolwiek zjawiskiem, aby... wygrać wybory.

Ponadto potrzebne są rzetelne i pogłębione badania epidemiologiczne, ale również badania z zakresu farmakologii, psychologii uzależnień czy profilaktyki problemowej. Mamy w Polsce doskonałych specjalistów znających się świetnie na nowych narkotykach. Wskazuję tutaj Panią Profesor Jolantę Zawilską z Zespołem, która publikuje znakomite opracowania uwzględniające szczegóły działania nowych narkotyków¹⁹. Miałem szczęście dawno temu współpracować z Panią Profesor w jednym z instytutów PAN i obserwować jej niezwykle zdolności i wiedzę. Zatem mamy szansę czuwać, gdyż czuwać trzeba. Jednak w tym czuwaniu nie możemy przekraczać miary, aby nie wzmacniać wspomnianych stereotypów. Nie wolno nam dopuścić do tego, aby używanie narkotyków, zarówno „nowych” jak i „starych”, stało się zachowaniem normalnym, normatywnym. Najbliżej tego stanu jest używanie marihuany i haszyszu, niestety. Na razie ta sprawa ma większą rangę od sprawy nowych narkotyków, tym bardziej że większość z nich w swoim składzie

¹⁸ K. Wojcieszek, *Smak życia ...*; idem, *Wstępna ewaluacja programu...*

¹⁹ J. Zawilska, *Legal Highs – An Emerging Epidemic of Novel Psychoactive Substances*, „International Review of Neurobiology” 2015, v. 120; eadem, *Nowe związki psychostymulujące – od Czuwaliczki jadalnej do zombie drug*, „Wszechświat”, t. 120, 2019, nr 1–3.

zawiera zmodyfikowane kannabinoidy, czyli substancje analogiczne do tych działających w przetworach konopi indyjskich. Jeśli przegramy zmaganie o normatywność używania przetworów konopi, to używanie nowych narkotyków zawierających analogi THC stanie otworem i będzie tylko kwestią czasu.

Bibliografia

- Grzelak S. (red.), *Vademecum skutecznej profilaktyki problemów młodzieży*, Warszawa 2015.
- Hawkins D.J., Catalano R.F., Miller J.Y., *Risk and protective factors for alcohol and Rother drug problems In adolescence and Leary adulthood. Implications for substances use prevention*, "Psychological Bulletin" 1992, v. 112.
- Hawkins J.D. i in., *Results of a type 2 translational research trial to present adolescent drug use and delinquency: A test of Communities That Care*, "Archives of Paediatrics and Adolescent Medicine" 2009, v. 163.
- Lelonek-Kuleta B., *Współczesna kultura a zachowania nałogowe*, „Świat Problemów” 2012, nr 4 (231).
- Maisto S.A., Galizio M., Connors G.J., *Uzależnienia. Zazywanie i nadużywanie*, Warszawa 2000.
- Malczewski A., *Polska młodzież a substancje psychoaktywne*, „Świat Problemów” 2017, nr 4 (291).
- Malczewski A. (red.), *Raport o stanie narkomanii w Polsce*, Warszawa 2018.
- Meyers J.L. i in., *Religiosity, race/ethnicity, and alcohol use behaviours in the United States*, "Psychological Medicine" 2017, v. 47 (1).
- Moskalewicz J., Room R., Thom B. (red.), *Comparative monitoring of alkohol epidemiology across the EU. Baseline assesment and suggestions for future action. Synthesis report. RARHA Work Package 4*, Warsaw 2016.
- Nutt D., King L., Philips L., *Drug harms in the UK: a multicriteria decision analysis*, "The Lancet" 2010, v. 376, nr 9752.
- Ostaszewski K. i in., *Monitorowanie zachowań ryzykownych, zachowań nałogowych i problemów zdrowia psychicznego 15-letniej młodzieży. Badania Mokotowskie 2004–2018. Badania ukraińskie, obwód lwowski 2016*, Warszawa 2017.
- Rew L., Wong Y.J., *A systematic review of associations among religiosity/spirituality and adolescent health attitudes and behaviours*, "Journal of Adolescent. Health" 2006, nr 38 (4).
- Sierosławski J., *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2015 roku. Europejski program badań ankietowych w szkołach ESPAD*, Warszawa 2015.

- Stępińska A., *Marketingowe strategie wyborcze. Wybory prezydenckie w Polsce (1990–2000)*, Poznań 2004.
- Wermter B., *Up Close With Dr. Zee, The Godfather Of Legal Highs*, "Suddeutsche Zeitung" 2017 IV 30.
- Wojcieszek K., *Na początku była rozpacz*, Kraków 2005.
- Wojcieszek K., *Smak życia, czyli debata o dopalaczach. Program profilaktyki uniwersalne*, Warszawa 2010.
- Wojcieszek K., *Wstępna ewaluacja programu „Smak życia czyli debata o dopalaczach”, „Remedium”* 2011, v. 10 (224).
- Wojcieszek K., *Optymalizacja profilaktyki problemów alkoholowych*, Kraków 2013.
- Wojcieszek K., *Czynniki społeczno-kulturowe w profilaktyce szkolnej*, [w:] R. Porzak (red.), *Profilaktyka w szkole. Stan i rekomendacje dla systemu oddziaływań profilaktycznych w Polsce*, Lublin 2019.
- Wong Y.J., Rew L., Slaiken K.D., *A Systematic Review of Recent Research on Adolescent Religiosity/Spirituality and Mental Health*, "Issues in Mental Health Nursing" 2006, nr 27/2.
- Zawilska J., *Legal Highs – An Emerging Epidemic of Novel Psychoactive Substances*. "International Review of Neurobiology" 2015, v. 120.
- Zawilska J., *Nowe związki psychostymulujące – od Czuwaliczki jadalnej do zombie drug*, „Wszechświat”, t. 120, 2019, nr 1–3.
- Zięborak M., *Rola muchomora czerwonego w kulturach plemiennych dawnej Syberii*, maszynopis 2015.
- <https://en.wikipedia.org/wiki/Mephedrone>
- <https://www.mirror.co.uk/news/real-life-stories/scientist-who-invented-legal-highs-8047360>
- <https://www.theguardian.com/tv-and-radio/2016/may/24/dr-zee-the-godfather-of-legal-highs-i-test-everything-on-myself>

Punktem odniesienia dla koncepcji kierowania bezpieczeństwem w państwie jest zamierzony stan końcowy. Nie ulega wątpliwości, że warunkiem skutecznego funkcjonowania państwa jest powszechność działań różnych organów i instytucji administracji publicznej. By spełnić ten warunek, należy dążyć do wygenerowania zintegrowanego systemu planowania, rozumianego jako działania podporządkowane realizacji celów wynikających ze strategii bezpieczeństwa narodowego. [...] Powszechność działań różnych organów i instytucji administracji publicznej państwa powinna wiązać się ze spełnieniem następujących warunków: kompletności, efektywności, innowacyjności, spójności, odporności na zagrożenia, skuteczności, wykonalności legalizmu oraz akceptowalności. Problematyki tej dotyczy niniejsza książka, skoncentrowana na dwóch szczególnie istotnych wymiarach związanych z bezpieczeństwem publicznym, a mianowicie na kształtowaniu bezpiecznych przestrzeni oraz na działaniach profilaktycznych.

Monografia, pomimo że złożona jest z wielu części, tworzy spójną całość. Zaprezentowane zostały różne obszary wiedzy i praktyki, z których każdy stanowić może asumpt do dalszych dociekań i publikacji naukowych, a jednocześnie prac o charakterze praktyczno-użytecznym. [Autorzy] mają nadzieję, że publikacja przyczyni się do poznania problematyki bezpieczeństwa publicznego *in extenso*.

ZE WSTĘPU